

**PROTOKÓŁ Nr LXXXI/24**  
**SESJI RADY MIASTA KAMIENNA GÓRA**  
**z 31 stycznia 2024 r.**  
**odbytej w Sali Witrazowej Urzędu Miasta**

Godzina rozpoczęcia Sesji 13<sup>14</sup>, zakończenia 19<sup>58</sup>

**Obecnych na Sesji – 13 radnych – lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu.**

W Sesji uczestniczył **Burmistrz Miasta (BM) J. Chodasewicz**

Obsługa radcowska – mec. Damian Wójcik

**Ad.1. Otwarcie Sesji.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Witam serdecznie Państwa na ponownej sesji. Otwieram LXXXI Sesję Rady Miasta Kamienna Góra. Witam Burmistrza Miasta, radnych Rady Miasta, pracowników Urzędu Miasta, media oraz osoby obserwujące tę sesję na oficjalnym kanale Miasta Kamienna Góra w serwisie YouTube. Informuję zebranych, iż pełna treść klauzuli informacyjnej o przetwarzaniu danych osobowych została umieszczona przed wejściem na salę witrażową i jest również dostępna na stronie BIP Urzędu Miasta. W sesji uczestniczy 13 radnych na 13 ustawowego składu, co stanowi kworum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować uchwały. Zaprosiliśmy na dzisiejszą sesję Pana Piotra Oskwarka, któremu chcielibyśmy podziękować w imieniu rady za dotychczasową współpracę, za działalność kulturalną na rzecz mieszkańców Kamiennej Góry.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Prosimy, Panie Dyrektorze, tutaj do nas bliżej.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Tutaj pozwolę sobie też w imieniu Państwa odczytać: "A ten zwycięża, kto drugiemu da najwięcej światła od siebie". Podziękowania dla Pana Piotra Oskwarka za zaangażowanie i współpracę oraz pełną profesjonalizmu i pasji pracę na rzecz kultury w Kamiennej Górze. Serdecznie dziękujemy za budowanie też sympatii radnych, bo zaczął Pan, że tak powiem, od zera, budował Pan sobie, skończył na tej sympatii nie tylko radnych, ale i mieszkańców Kamiennej Góry. Tak że życzymy wszystkiego dobrego, jak to mówimy, na nowej drodze zawodowej, spełnienia planów, które Pan sobie obrał. Bardzo dziękuję.”

[oklaski]

**Piotr Oskwarek:** „Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Panie Dyrektorze, dwa słowa. Ta nasza dzisiejsza uroczystość jest taka słodko-kwaśna. Wspaniale, że gościmy Pana i niedobrze, że żegnamy Pana, ale cóż, takie jest życie. Wszystkiego dobrego jeszcze raz.”

**Piotr Oskwarek:** „Jeszcze raz dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Wszystkiego dobrego.”

**Piotr Oskwarek:** „Bardzo dziękuję. Przede wszystkim owocna.”

**Piotr Oskwarek:** „Do zobaczenia. Kłaniam się. Bardzo dziękuję.”

[głosy z sali]

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Przechodzimy teraz do punktu drugiego porządku obrad.”

## **Ad.2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad:**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Porządek obrad przedstawia się następująco.

1. Otwarcie sesji.
2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z LXXVIII i LXXIX Sesji Rady Miasta Kamienna Góra.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Wnioski.
7. Sprawy różne.
8. Zamknięcie sesji.

Dnia 10 stycznia 2024 roku wpłynął wniosek Burmistrza Miasta wraz z projektem uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną. Przystępujemy zatem do głosowania nad wprowadzeniem wyżej wymienionego punktu projektu do porządku obrad. Głosujemy nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały dotyczącej zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o naciśnięcie przycisku. **13 radnych za, w związku z powyższym**

**projekt został wprowadzony do porządku obrad** 13 głosami za i będzie procedowany w punkcie 5. Następne punkty w porządku obrad zmieniają swoją numerację o 1 w górę. Ponadto informuję, że w dniu 18 stycznia 2024 roku do Biura Rady Miasta Kamienna Góra wpłynął wniosek Zastępcy Burmistrza Miasta Pawła Fryca o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie utraty tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra przez Pana Józefa Cyrankiewicza oraz projektu uchwały w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Kamienna Góra i nadaniu jej statutu. Przystępujemy zatem do głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie utraty tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra. W sprawie utraty tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem do porządku obrad? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **12 osób za, 1 osoba wstrzymała się, w związku z powyższym projekt będzie przedmiotem obrad** dzisiejszej sesji. Będzie nosił nr 6, a następne punkty w porządku obrad zmieniają swoją numerację o 1 w górę. Przystępujemy do głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Kamienna Góra i nadaniu jej statutu. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Proszę nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **Niestety projekt nie uzyskał większości wymaganej..”**

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Przepraszam, mogę...? Pytanie do Mecenasa mogę zadać? Proszę sprawdzić mi art. 20 ust. 5 Ustawy o samorządzie gminnym. Jak Pan to interpretuje?”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Nie został wprowadzony bezwzględną większością głosów i nie będzie podlegał procedowaniu. Przechodzimy do następnej części. 17 stycznia do Biura Rady Miasta wpłynął projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za pobyt oraz wyżywienie dzieci w Żłobku Miejskim w Kamiennej Górze, który również należy wprowadzić do porządku obrad. Przystępujemy zatem do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **13 radnych za, w związku z powyższym projekt zostanie wprowadzony do porządku obrad** i będzie procedowany w punkcie 7. Następne punkty w porządku obrad zmieniają swoją numerację o 1 w górę. Proszę Państwa, i proponuję, aby do porządku obrad sesji wprowadzić również plany pracy Rady Miasta i stałych komisji Rady Miasta. Przystępujemy zatem do głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok. Kto z Pań i Panów Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk. **13 radnych za, w związku z powyższym projekt będzie procedowany** w punkcie 8. Następne punkty w porządku obrad zmieniają swoją numerację o 1 w górę. Przystępujemy do głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy stałych komisji Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **13 radnych za, w związku z powyższym projekt zostanie wprowadzony do porządku obrad** 13 głosami za i będzie obradowany w punkcie 9. Następne punkty w porządku obrad zmieniają swoją numerację o 1 w górę. Czy są jeszcze jakieś wnioski dotyczące zmian porządku obrad? Nie widzę.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „[wypowiedź bez mikrofonu] ...interpretację Pana Mecenasa. Proszę mi powiedzieć, jak Pan interpretuje...? W sprawie tego wniosku mojego, Panie Mecenasię.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Udzielę Panu Mecenasowi po zatwierdzeniu porządku obrad. Zawsze można... W każdym momencie można rozszerzyć.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Znaczy powiem...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „W każdym momencie. Proszę mi dać dokończyć na razie tę część, dobrze? 29 stycznia do Biura Rady wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie 3 projektów uchwał do porządku obrad. Pierwszy projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego. I kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad? Proszę o naciśnięcie przycisku. 1 osoba wstrzymała się, 2 osoby są przeciwne, 10 radnych za, w związku z powyższym projekt został wprowadzony do porządku obrad i będzie procedowany w punkcie 10. Projekt uchwały również zmieniający uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra. Przystępujemy do głosowania nad wprowadzeniem tego projektu do porządku obrad. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 1 osoba się wstrzymała, 12 radnych jest za. Projekt zostanie wprowadzony do porządku obrad 12 głosami za i będzie procedowany w punkcie 11. Następne punkty w porządku obrad zmieniają swoją numerację o 1 w górę. Projekt

uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2024 rok. Przystępujemy zatem do głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad wyżej wymienionego projektu. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 2 osoby przeciwne, 1 się wstrzymała, 10 radnych za. Informuję, że projekt został wprowadzony do porządku obrad 10 głosami za... Tak? 10 głosami, i będzie procedowany w punkcie 12. Następne punkty w porządku obrad zmieniają swoją numerację o 1 w górę."

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ust. 5, art. 20 ust. 5.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „To jest z dnia... Ten projekt, ten wniosek? Tylko przypominam, Panie Burmistrzu, że niestety nie sporządził Pan wniosku o utworzenie Młodzieżowej Rady. Ustawa wyraźnie mówi, że taki wniosek musi być przez odpowiednie instytucje sporządzony, a Pan tego nie zrobił. Dołożył Pan tylko wniosek o wprowadzenie do porządku obrad i tylko projekt uchwały, a wniosku nie ma, a wyraźnie o tym ustawa mówi. Pani Malwinko, którego dnia ten wniosek wpłynął?”

[wypowiedź bez mikrofonu]

**Inspektor Biura Rady Miasta M. Marmuszevska:** „Zaraz zobaczę.”

**Radny S. Sławiński:** „Pani Przewodnicząca, a może Pani szerzej coś powiedzieć na ten temat? Bo między teraz Zastępcą a...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Znaczy ja mogę przeczytać...  
Mogę przeczytać, proszę Państwa...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ale co Pan chce przeczytać? Teraz nie ma punktu dyskusji. Jest ustalenie porządku obrad, nie ma dyskusji.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Dobrze, to radny chciał się dowiedzieć.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „To proszę wyjść na korytarz albo radny podejdzie do Pana i Pan mu przeczyta?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Mieszkańcy też by chcieli się dowiedzieć, dlaczego nie jest wprowadzany zgodnie z prawem uchwały...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Sprawdzam termin wniosku, który Pan złożył o wprowadzenie do porządku obrad.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „7 dni wcześniej było.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ja mam obowiązek sprawdzić termin.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Dobrze.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Przy czym, Panie Radny, ja informuję, że żeby wprowadzić uchwałę dotyczącą Młodzieżowej Rady, należy sporządzić, odpowiednia instytucja, która chce, która wspiera, czy organ, jakim jest tutaj Zastępca Burmistrza, powinien sporządzić wniosek, dołożyć wniosek o utworzeniu takiej...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Nie jesteśmy teraz w trakcie dyskusji.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „A takiej nie ma. A takiej... A wie Pan, tutaj ja ustalam zasady i odbieram Panu głos. 18 stycznia, dzisiaj mamy 31. Czy 31-18 daje 7 dni, proszę Państwa? Czyli zgodnie... Czy może Pan przeczytać ten artykuł, Panie Mecenasiu? Do mikrofonu.”

**Mecenas D. Wójcik:** „Wspomniany art. 20 ust. 5 Ustawy o samorządzie gminnym stanowi, iż na wniosek Wójta, Przewodniczący Rady jest obowiązany wprowadzić do porządku obrad najbliższej sesji Rady Gminy projekt uchwały, jeżeli wpłynął on do Rady Gminy co najmniej 7 dni przed dniem rozpoczęcia sesji rady.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Czyli to głosowanie było bezcelowe, dotyczące Młodzieżowej Rady Miasta.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Jeszcze raz, nie sporządził Pan wniosku o utworzenie Młodzieżowej Rady. I tutaj Pan nie dopełnił wymogów. Jeżeli chodzi o wprowadzenie, wprowadzimy do porządku obrad i będziemy dyskutować później, gdy będzie ten punkt i on będzie na samym końcu sesji.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Dobrze. Dziękuję za przyznanie racji. Dziękuję.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „A ja Panu nie przyznaję racji, bo uważam, że Pan nie wprowadził...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Nie no musi Pani wprowadzić teraz.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Tak.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Musি Pani wprowadzić.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Zawsze radni... Zawsze... [dyskusja w tle] Porządek obrad zawsze może być zmieniony. Jeżeli ktoś z radnych stwierdzi później, ja wprowadzam, jeżeli ktoś z radnych stwierdzi, że on chce wycofać ten punkt z porządku obrad, w każdym momencie sesji może to zrobić i możemy to przegłosować. I wtedy już ten artykuł nie obowiązuje, bo ja go wprowadzam do porządku obrad. Tak?”

**Radny W. Sobiechowski:** „Zgodnie z prawem.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „I zgodnie z prawem, każdy radny może zawnieść o wycofanie z porządku obrad w każdym momencie. [głos bez mikrofonu] Ale ponieważ jest ten artykuł, który mówi że 7 dni przed, a jest to wniosek Wójta, Burmistrza, to taki powinien być wprowadzony. Przy czym, jeszcze raz...”

[dyskusja w tle]

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Zrobimy tak, proszę Państwa. Proszę Państwa, zrobimy tak, że przejdziemy do procedowania, w międzyczasie Pan Mecenas poszuka w LEX'ie, jak to Pan Burmistrz mówi, bo uważa, że LEX to jest wszystko wiedzący, i wtedy tak uzupełnimy. Czy tak może być, proszę Państwa? Panie Mecenasiu, bardzo proszę odszukać.”

[głosy w tle]

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę Państwa, przechodzimy do następnego punktu w porządku obrad. W przerwie Pan Mecenase odszuka i wyjaśni Państwu brzmienie. Dobrze? I proszę Państwa, w ramach uporządkowania odczytam porządek obrad po zmianach.

1. Otwarcie sesji.
2. Wnioski dotyczące zmian porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu LXXVIII i LXXIX Sesji Rady Miasta Kamienna Góra.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną.
6. Podjęcie uchwały w sprawie utraty tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za pobyt oraz wyżywienie dzieci w Żłobku Miejskim Kamienna Góra.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.
9. Podjęcie w sprawie zatwierdzenia planu pracy stałych komisji Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2024 rok. I jeżeli tutaj zostaną wprowadzone wyjaśnienia, to pkt 13. to będzie podjęcie uchwały w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Kamienna Góra i nadanie jej statutu.
14. Interpelacje i zapytania.
15. Wnioski.
16. Sprawy różne.
17. Zamknięcie sesji.

I przekazuję teraz prowadzenie obrad Panu Baście. Proszę.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, teraz jest modne, że wszystkie obrady prowadzi się rotacyjnie. My zostajemy na swoich miejscach i przy swoich funkcjach, niemniej jednak, ze względu na chorobę Pani Przewodniczącej, mam zaszczyt prowadzić obrady dzisiejszej sesji w dalszym ciągu. Informuję Państwa Radnych, że w dniu 16 stycznia 2024 roku do Biura Rady wpłynął wniosek Pani Grażyny Bukowskiej o zabranie głosu podczas dzisiejszej sesji. Wniosek ten został rozpatrzony pozytywnie. Pani Przewodnicząca wyznaczyła limit czasowy: 15 minut. Niestety Pani się nie pojawiła, w związku z tym przechodzimy do punktu trzeciego.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Sprawdźmy, może gdzieś jest...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Nie wiem, no sprawdzimy jeszcze, no dotychczas Pani nie było. Nie ma, przechodzimy dalej.”  
Przechodzimy do punktu trzeciego.”

### **Ad.3.Przyjęcie protokołu z LXXVIII i LXXIX Sesji Rady Miasta Kamienna Góra.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Informuję, iż protokoły z LXXVIII i LXXIX Sesji Rady Miasta Kamienna Góra były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miasta i zostały przesłane radnym na skrzynki służbowe w celu zapoznania się. Nie zostały do nich wniesione żadne uwagi ani zastrzeżenia. Czy w chwili obecnej są jakieś uwagi albo zastrzeżenia z Państwa strony? Nie widzę. W związku z powyższym przechodzimy do punktu czwartego.”

### **Ad.4 Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „I bardzo proszę o zaprezentowanie projektu uchwały przez pracownika Wydziału Promocji i Polityki Społecznej, Panią Joannę Pogońską.”

**Inspektor Wydziału Promocji i Polityki Społecznej J. Pogońska:** „Dzień dobry Państwu, witam serdecznie. Zaprezentuję projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Kamienna Góra na 2024 rok. Na podstawie ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje

§ 1. Zatwierdza Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Kamienna Góra na 2024 rok, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie powierza Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Projekt ten został zaopiniowany pozytywnie przez 3 komisje Rady Miasta oraz Komisja Spraw Społecznych zapoznała się z projektem uchwały.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Proszę, Pan Wiesław Sobiechowski.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Wie Pani co, dobrze by było, jakby Pani wzięła, przedstawiła, jakie nastąpiły zmiany, bo to mogłoby być dla mieszkańców niezrozumiałe, dlaczego wtedy żeśmy odrzucili, a teraz praktycznie przyjmujemy. I to by było, że taki sam projekt uchwały przyjmujemy. I dobrze by było zaznaczyć, jakie nastąpiły zmiany, jakie były propozycje i czy zostały uwzględnione właśnie w projekcie, w załącznikach.”

**Inspektor Wydziału Promocji i Polityki Społecznej J. Pogońska:** „Tak, podczas listopadowej sesji pierwszy raz był ten projekt przedstawiany. Państwo na sesji zaproponowaliście pewną zmianę, aby przy zadaniach powstał załącznik szczegółowy z wpisanymi kwotami na poszczególne zadania. Kwoty te zostały ujęte, może nie zostały osobnym załącznikiem, ale zostały dopisane do rozdziału: "Strategie, cele programu". I do tego został dopisany plan ich finansowania, gdzie te kwoty zostały ujęte. Załącznik nie został dlatego tak szczegółowo drugi raz zrobiony, gdyż trzeba by było przepisać cały rozdział ponownie. Byłoby to po prostu przepisywanie, tylko jedno byłoby działaniami, a drugie działaniami plus finanse. Dlatego to zostało połączone w tym jednym rozdziale. Ale tak jak Państwo zaproponowaliście, tak te działania szczegółowe zostały ujęte oraz wszystkie wnioski, które Państwo zaproponowaliście w czasie Państwa posiedzeń stałych komisji rady, zostały uwzględnione. Zostały

pomniejszone wynagrodzenia i na poziomie ubiegłego roku, jeśli chodzi o posiedzenia komisji, zostały przekazane środki z promowania zdrowego stylu życia, jeśli chodzi o konkursy ofert, na działania związane z półkoloniami, które organizuje Szkoła Podstawowa nr 1 oraz na organizację letniego wypoczynku dla dzieci z terenu miasta Kamienna Góra. Oraz... To zostały właśnie te zmiany też uwzględnione. I tak jak przedtem mówiłam, zostały zmniejszone właśnie te wynagrodzenia posiedzeń komisji do 25 posiedzeń, tak jak było w ubiegłym roku.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Jeszcze szkolenia.”

**Inspektor Wydziału Promocji i Polityki Społecznej J. Pogońska:** „Aha, tak, tak, zostały jeszcze objęte, tak ze szkolenia na kwotę do 5000 zł. Mhm, tak.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych ma pytania? Dziękuję, nie widzę. Dziękuję Pani bardzo.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowego projektu uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk. **13 radnych za**, jednogłośnie, tak jak Pan Radny wskazuje, **uchwała została przyjęta** i nosić będzie **nr LXXXI/519/24**”- zał. Nr 2 do protokołu.

**Inspektor Wydziału Promocji i Polityki Społecznej J. Pogońska:** „Dziękuję bardzo.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dziękuję. Przechodzimy do punktu 5. porządku obrad.”

#### **Ad.5. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę o zaprezentowanie projektu uchwały z autopoprawką przez Zastępcę Burmistrza Miasta Pana Pawła Fryca.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Szanowni Państwo Radni, Pani Przewodnicząca, Drodzy Mieszkańcy, jest to ta sama uchwała z drobnymi korektami, która była na ostatniej sesji nadzwyczajnej, stąd też dyskusja tutaj się już wielokrotnie odbyła. Wspólnie z Panem Burmistrzem też spotykaliśmy się na komisjach, czy to z Państwem Radnymi, i na wniosek też Państwa Radnych, chcąc otwartość zachować i taką koncyliację, dołożyliśmy też załączniki, o które Państwo Radni prosili. Z takich innych zmian, to jest tylko kwestia kwot, pozmieniane, dotyczące współpracy, partycypacji ze strony inwestorów, tutaj mamy oczywiście już jednego inwestora, ale rozmawiamy z innymi też inwestorami, którzy by byli zainteresowani do zainwestowania w naszym mieście. Jest to, wydaje mi się, że w trzydziestoletniej historii naszego miasta, priorytet, żeby tych inwestorów ściągać. Szanowni Państwo, uchwała Rady Miasta w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną. Na podstawie stosownych przepisów uchwała się, co następuje:

§ 1.1. Zwalnia się z podatku od gruntów i nieruchomości budynku lub ich części oraz budowle lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 1a ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych, stanowiące inwestycję początkową, w wyniku której utworzono nowe miejsca pracy, położone na terenie gminy miejskiej Kamienna Góra.



2. Zwolnienie z podatku od nieruchomości udzielone na podstawie niniejszej uchwały stanowi regionalną pomoc inwestycyjną, przyznawaną na inwestycję początkową.

3. Zwolnienie z podatku od nieruchomości przysługuje na warunkach określonych w niniejszej uchwale oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 2015 roku w sprawie warunków udzielania zwolnień z podatku od nieruchomości oraz podatku od środków transportowych stanowiących regionalną pomoc inwestycyjną, pomoc na kulturę i zachowanie dziedzictwa kulturowego, pomoc na infrastrukturę sportową i wielofunkcyjną infrastrukturę rekreacyjną, pomoc na infrastrukturę lokalną, pomoc na rzecz regionalnych portów lotniczych oraz pomoc na rzecz portów zwanych dalej rozporządzeniem, oraz zgodnie z rozporządzeniem Komisji Unii Europejskiej nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 roku, uznającym niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym z zastosowaniem art. 107 i 108 traktatu przywołanych dzienników. I pkt 4. Zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje na okres 3 lat od momentu powstania obowiązku podatkowego dla budynków i budowli.

§ 2. Użyte w uchwale określenia oznaczają:

1. Inwestycja początkowa. Inwestycja związana z budową hali pod produkcję, przemysł lub logistykę, bądź pod usługi z wyłączeniem handlu.

2. Założenie nowego zakładu. Utworzenie przez przedsiębiorcę i uruchomienie nowego zakładu przedsiębiorstwa związanego z produkcją, przemysłem lub logistyką, bądź usługami z wyłączeniem handlu w nowo wybudowanym budynku.

3. Nowo wybudowany budynek. Budynek, którego budowa została rozpoczęta po dokonaniu przez przedsiębiorcę pisemnego zgłoszenia o zamiarze skorzystania z pomocy. Za nowo wybudowane budynki nie uważa się tych, które zostały rozbudowane, odbudowane, nadbudowane, przebudowane, zmodernizowane i wyremontowane.

§ 3. W celu uzyskania zwolnienia, o którym mowa w § 1 ust. 1, poza spełnieniem powyżej opisanych kryteriów, podmioty zainteresowane zobowiązane są do poniesienia kosztów partycypacji związanych z budową, rozbudową lub przebudową infrastruktury miejskiej na terenie Kamiennej Góry w wysokości co najmniej 700 000 zł.

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Kamiennej Góry.

§ 5. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Dziękuję Państwu.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Czy ktoś z radnych ma pytania lub uwagi do prezentowanej? Bardzo proszę, Pani Radna Iwona Szczerbaty.”

**Radna Iwona Szczerbaty:** „Odnosnie do tej uchwały, ja chciałam się zapytać, bo Komisja Strategii i Rozwoju składała, owszem, wnioski do tej uchwały i zostały one w części uwzględnione. W dalszym ciągu nie została uwzględniona propozycja w zakresie uwzględnienia w treści uchwały utrzymania deklarowanego zatrudnienia. Dlaczego? I dlaczego kwota jest zmniejszona na 700 000 zł. Ostatnio opiewało to na co najmniej 1 000 000 zł.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę, Panie Burmistrzu.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Tak jak zresztą na ostatniej sesji rozmawialiśmy, że miejsca pracy, nie możemy zweryfikować tych miejsc pracy, czy to będą nasi mieszkańcy, czy nie będą naszymi mieszkańcami. Zależy nam... Te miejsca pracy i tak powstaną ze względu na to, że przy ilości 10 000 m<sup>2</sup> czy 7000 m<sup>2</sup>, czy 20 000 m<sup>2</sup>, bo nie mówimy tylko o tym inwestorze, to summa summarum, te miejsca na pewno powstaną. Więc też kwestia, w jaki sposób weryfikować. Dzisiaj w naszych zakładach większość miejsc pracy to połowa, okazuje się, że pracują obcokrajowcy. Tak? Więc

bardziej nam zależy na tym, żeby to były zakłady duże, bo jeżeli ktoś wybuduje tutaj zakład i by tu musiał partycypować w kwocie 700 000 zł, to jest spora inwestycja, tak? Więc automatycznie wtedy się i tak, i tak pojawią te miejsca pracy. Jeżeli chodzi o kwotę, no to tak jak już Pan Burmistrz wspominał, no te możliwości jednak inwestora są trochę mniejsze ze względu na inwestycje, której gdzieś tam będzie dokonywał.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Proszę.”

[wypowiedź bez mikrofonu]

**Radny Ł. Sławiński:** „Szanowna Rado, Szanowny Panie Burmistrzu, na sesji nadzwyczajnej, która odbyła się 10 stycznia, podkreślał Pan kilkakrotnie, że jest to projekt ramowy obejmujący wszystkich potencjalnych inwestorów, przy czym zmiany objęte autopoprawką przeczą Pana deklaracjom, ponieważ, tak jak Pan powiedział na spotkaniu chwilę przed sesją, a także w nawiązaniu też do pytania Pani Radnej Iwony Szczerbaty, jest obniżony zdecydowanie udział finansowy potencjalnego inwestora w infrastrukturze miejskiej z 1 000 000 zł na 700 000 zł, co wskazuje jednoznacznie, że jest to projekt uchwały przygotowany tylko i wyłącznie pod jeden podmiot gospodarczy. Jeszcze jest jedna istotna zmiana, Drodzy Państwo, nie wiem, czy ktoś zwrócił na to uwagę. W zakresie § 1 ust. 4. W pierwotnym projekcie Burmistrza Miasta Kamiennej Góry, Pana Janusza Chodasewicza, był zapis proponowany, że zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje na okres nie dłuższy niż 3 lata, co oznacza, że to może być rok, 2 lub 3. Natomiast w autopoprawce mamy informację, że to przysługuje zwolnienie na okres 3 lat. Jest to zapis sztywno określony, więc jednoznacznie wtedy on wskazuje, że taki potencjalny przedsiębiorca będzie korzystał ze zwolnienia dokładnie, na sztywno, przez 3 lata. Biorąc pod uwagę tę informację o przewidzianym planie zabudowy o powierzchni 1 ha, rocznie tracimy, tylko i wyłącznie biorąc pod uwagę stawkę z tytułu budynków użytkowanych dla potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej, to jest 326 000 zł. Razy 3, mamy ponad 960 000 zł. Inwestor wychodzi na plus, zdecydowanie. To nie jest żadne uzasadnienie, w mojej ocenie, że inwestor kupił inną nieruchomość i w związku z tym jego możliwości finansowe spadają z 1 000 000 zł do 700 000 zł. To jest potwierdzenie jednoznaczne, Drodzy Państwo, że ten projekt uchwały, zwalniający z podatku od nieruchomości, jest rozpisany tylko i wyłącznie pod jeden podmiot gospodarczy. Mamy zadbać o wszystkich i równo traktować. W mojej ocenie również to powiązanie... Projekt uchwały powinien bezpośrednio powiązać wysokość zwolnienia z podatku od nieruchomości od liczby nowo utworzonych miejsc pracy na terenie miasta Kamienna Góra. To nie jest istotne, czy ta osoba będzie pracowała, będzie mieszkała w Raszowie, czy Pisarzowicach, czy w mieście Kamienna Góra. Istotna jest liczba utworzonych nowych miejsc pracy. Ja podam tylko przykład m.in. Gminy Września, gdzie zlokalizowany jest m.in. Volkswagen. Tam możliwość zwolnienia z podatku od nieruchomości jest w sposób bezpośredni powiązana właśnie z liczbą nowo utworzonych miejsc pracy. Przykład, dokładnie cytuję z tego projektu, z tej uchwały podjętej przez Gminę Września. Zwolnienie z podatku od nieruchomości na 1 rok przysługuje w przypadku utworzenia 10 nowych miejsc pracy, na 2 lata w przypadku utworzenia 20 nowych miejsc pracy, na 3 lata w przypadku utworzenia 50 nowych miejsc pracy. Bo nowe miejsca pracy, Drodzy Państwo, są najistotniejsze i najważniejsze dla mieszkańców naszego miasta. Nie to, czy powstanie sama hala, w której będzie pracował 1 czy 2 pracowników. Dla naszych mieszkańców najważniejsza jest liczba utworzonych nowych miejsc pracy. W mojej ocenie ten projekt uchwały jest zdecydowanie do poprawienia i do podjęcia ewentualnie przez nową radę. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Proszę, Pan Burmistrz zechce odpowiedzieć.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „No ja tak powiem na początku, że polityki ciąg dalszy przez Pana Radnego Sławińskiego uprawiany. Panie Radny, 700 000 dla jednego inwestora, 700 000 dla drugiego, 700 000 dla trzeciego, czwartego, piątego. Dlaczego na tej podstawie Pan stwierdza, że to jest dla jednego tylko inwestora? Przecież ta uchwała jest zrobiona wyraźnie, dotyczy wszystkich, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, miejsca pracy, Pan mówi i przywołuje Pan Wrześnię. To jak stworzę 10 miejsc pracy na... Inaczej, ile tam było najwyższe zwolnienie? Ile we Wrześni? Na 3 lata?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Na 3 lata, 50 miejsc.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „Na 50 miejsc pracy, jak stworzę i dostanę zwolnienie na 3 lata, a wybuduję halę 30 000 m, to ile Gmina Września straci wtedy, jak Pan sądzi? Według tego rachunku, który Pan przeprowadził. My nie ograniczamy tutaj inwestora, gdy chodzi o miejsca pracy, natomiast... Pan pozwoli, że skończę. Natomiast inwestor deklaruje utworzenie na tej powierzchni od 20 do 30 miejsc pracy nowych. To nie jest tak, jak Pan powiedział przed chwilą, że tam będzie pracował 1 czy 2 pracowników w tak dużej hali. To jest oczywiście niemożliwe, dlatego proszę nie opowiadać takich historii. Kolejna sprawa, dlaczego 3 lata? Dlatego, że Państwo sami wnioskowali o to, żeby nie dawać mi uprawnień do regulowania tym okresem, przecież nie mam sklerozy, więc postanowiliśmy zrobić twardą regułę 3 lata. I każdy inwestor będzie z tej reguły korzystał. I jeszcze jedna sprawa, Panie Radny, Pan mówi, ile my stracimy. To proszę powiedzieć, ile teraz mamy z tego, że tam rośnie trawa? Ile tam mamy złotych z tego rocznie? My, proszę Państwa, mamy inwestora, który chce zainwestować w naszą infrastrukturę. My musimy mu wobec tego stworzyć warunki do tego i cieszyć się, że jest taki inwestor. My nie mamy inwestorów 10 stojących za drzwiami i nie mamy tu Volkswagena, jak Września, gdzie rząd na pewno duże ulgi również przyznał, żeby w ogóle ten koncern tam zechciał inwestować. No proszę nie opowiadać takich rzeczy. Generalnie, proszę Państwa, są gminy, które dają zwolnienia bez warunku tego, który my zawarliśmy, czyli bez możliwości inwestowania czy bez konieczności inwestowania w infrastrukturę, a my nie dość, że mamy inwestora, który chce zainwestować u nas, na terenie miasta, to jeszcze jest gotów wyłożyć pieniądze, żeby dołożyć do budowy drogi, która powstanie właśnie, żeby mogły tam w ogóle wjechać samochody, żeby można było tam prowadzić działalność. Więc Pana tutaj sugestia, żeby to odłożyć, nowa rada ma się tym zająć, ja już mówiłem wielokrotnie, to jest nieszczęście Kamiennej Góry, odkładanie wszystkiego na święty nigdy. Nie ma co odkładać, temat jest prosty, inwestor czeka za drzwiami, i proszę Państwa, chce inwestować. Chce inwestować w Kamiennej Górze, a my mówimy teraz, dlaczego 700 000, a nie 1 000 000, a może 2 000 000 mu zrobimy, ograniczymy mu jeszcze żądaniem, że 50 miejsc pracy ma zrobić. Nie, Panie Radny, tak się nie robi biznesu i Pan dobrze o tym wie. Biznes jest wtedy, kiedy obie strony robią biznes. Obie strony muszą zrobić biznes. Miasto będzie miało biznes z tego taki, że powstaną miejsca pracy, powstanie nowy zakład i w przyszłości po 3 latach będzie Miasto miało dochód z podatku. Proste. Ja nie wiem, dlaczego Pan tu sugeruje, że jeden inwestor, że pod niego jest coś robione. Od kogoś trzeba zacząć, ale ta uchwała będzie dotyczyła wszystkich.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Panie Burmistrzu, tuż przed sesją na moje pytanie: "Skąd obniżenie udziału finansowego potencjalnego inwestora z 1 000 000 do 700 000 zł?", to Pan odpowiedział wprost, że inwestor nabył inną nieruchomość w Polsce i jest gotowy ewentualnie na tą partycypację w mniejszym wymiarze, na poziomie 700 000

zł, więc jest to jednoznaczny dowód na to, że rozpiął Pan ten projekt pod konkretnego inwestora, nie wszystkich, dla wszystkich byłby 1 000 000. Natomiast druga kwestia związana z liczbą utworzonych nowych miejsc pracy, mój przykład dotyczący, np. utworzenia 20 nowych miejsc pracy, uprawniałby do zwolnienia na okres 2 lat, więc ten wkład finansowy potencjalnego inwestora na poziomie 700 000 zł też by się zwrócił, biorąc pod uwagę deklarację inwestora utworzenia nawet 30 nowych miejsc pracy, to ten wniesiony wkład przez inwestora zwróciłby mu się właśnie w formie zwolnienia z podatku, więc również uzyskałby inwestor bezpośrednią korzyść w tym zakresie. Dziękuję.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „To ja odpowiem w ten sposób, gdybyście Państwo przyjęli uchwałę z sesji nadzwyczajnej, to byłby 1 000 000 zł, tyle był wtedy inwestor gotów ponieść nakładu, gdy chodzi o wkład w naszą infrastrukturę. Miesiąc czasu minął, sprawy się zmieniły, biznes jest dynamiczny i na Kamienną Górę nie czeka. Inwestor stwierdził, że może tyle, wobec tego my potraktowaliśmy to jako minimum, które może być ujęte w uchwale. I to cała filozofia. A jeżeli Pan tu sugeruje jakieś nie wiadomo co, dziwne historie związane z tym, czy z innym inwestorem, to ja mam do Pana prośbę, proszę przyprowadzić innego inwestora. Pan nawet pracował w Strefie, proszę powiedzieć, ilu Pan inwestorów ściągnął do Strefy. Może się Pan pochwalić? Bo ja już mogę się pochwalić. Ten inwestor jest gotów inwestować w Kamienną Górę. I to jest moja zasługa, nie Pana, nie Pani byłej prezes Strefy i w ogóle już nie będę wymieniał ilu osób.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Szanowni Państwo, czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Proszę bardzo, Radny Wiesław Sobiechowski.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Tu padła taka sugestia, że praktycznie na 10 m nie może pracować mało pracowników. Może, teraz teoretycznie. Ten Pan, wiemy, że chce budować halę pod wynajem, tak ostatnio przynajmniej było to mówione. I teraz tak, mamy halę, przypuścmy, no i bierze sobie ktoś wynajmuje na słupa i robi składowisko materiałów niebezpiecznych, tak jak było to w Zielonej Górze. Przywozi tam beczki, cuda niewidy, później się ulatnia i praktycznie tamten właściciel zostaje z tym wszystkim, nie ma co robić, i później wiadomo, że tak jak ostatnio było w Zielonej Górze, że jak był pożar, to wychodzi na to, że miasto to opróżnia, płaci potężne pieniądze, ludzie się trują. Tak że, Panie Burmistrzu, różnie to bywa, nie można powiedzieć, że na dużej powierzchni musi dużo ludzi pracować. Jeżeli tak jak Pan mówi, że to otwiera, że inni tam będą też mogli inwestować w te tereny, zgadzam się z tym. Tylko że dobrze, jakby Pan powiedział, że to się też wiąże z tym, że Miasto będzie musiało budować następne odcinki drogi. Jak pamiętamy, Pan Burmistrz powiedział, że cała ta inwestycja ma kosztować 100 000 000, chyba wszyscy pamiętamy, bo też takie Pan Burmistrz składał wnioski, jeżeli chodzi, żeby tamten cały teren właśnie udostępnić dla przyszłych inwestorów. Fajnie, że myślimy o tym w ten sposób, tylko, Panie Burmistrzu, nie możemy też zapominać, że Miasto ma też pewne zobowiązania w stosunku do mieszkańców. I fajnie jest [dźwięk niewyraźny], że np. będziemy robić tam drogę na razie dla jednego inwestora, ale pamiętajmy, że mamy też mieszkańców, którzy czekają na drogi po 30, 40 lat. I fajnie, gdyby Pan też się nad tym pochylił i żeby pomyślał, żeby im zrobić. Ja rozumiem, teraz mamy te powiązania, tylko że te powiązania, jak dobrze pamiętamy, Pan Burmistrz też wiąże z tym, że jeżeli my się nie zgodzimy, to ograniczy oczywiście pakiet tych prac, które mają być do wykonania, i od razu Pan wskazuje, z których ulic Pan chce zrezygnować. [wypowiedź bez mikrofonu] No, ale to wszystko jest powiązane, wie Pan dobrze.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Panie Burmistrzu, podobne pytanie zada Pan Łukasz Sławiński, to wtedy Pan odpowie już na jedno.”

**Radny Ł. Sławiński:** „I jeszcze, Panie Burmistrzu, wywołał mnie Pan do tablicy, to odpowiadając na Pana pytanie, pracując w Kamiennogórskiej Strefie, obecnie w Wałbrzyskiej Strefie Ekonomicznej, byłem i jestem pracownikiem wcześniej Wydziału Inwestycji, obecnie Departamentu Inwestycji. Te wydziały, te komórki organizacyjne nigdy nie były komórkami odpowiedzialnymi za pozyskanie inwestorów. Natomiast już Panu powiem, departamenty bądź wydziały sprzedaży i rozwoju biznesu, to są departamenty bądź komórki odpowiedzialne za pozyskiwanie nowych inwestorów. Ale skoro Pan mnie jeszcze wywołał do tablicy, to wspomnę Panu, że jestem członkiem zespołu odpowiedzialnego za pozyskanie, a także koordynację dalszych działań w zakresie firmy Bosch, która już nabyła nieruchomości w gminie Dobromierz, i przewidywana wysokość nakładów inwestycyjnych, ja z inwestorem rozmawiam do tej pory na co dzień, to 850 000 000 zł. Proszę powiedzieć, jaka jest przewidywana wysokość nakładów inwestycyjnych inwestora, z którym Pan prowadzi rozmowy i który chce podjąć działalność na terenie miasta Kamiennej Góry? Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Proszę, Panie Burmistrzu. Mam nadzieję, że teraz nie będziemy już rozmawiać o życiorysach, tylko przejdziemy już do konkretnej uchwały.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „Panie Radny, to bardzo Pana proszę, niech Pan Boscha do Kamiennej Góry ściągnie, dobra? [głos bez mikrofonu] Nie, niech Pan ściągnie Boscha do Kamiennej Góry i będzie wtedy Pan mistrzem świata. Na razie nie mamy tu Boscha, mamy tu firmę logistyczną, która ma na terenie całej Polski 300 000 m<sup>2</sup> powierzchni pod dachem, i ta firma chce w Kamiennej Górze utworzyć dużych hub, Pan wie, co to jest hub, to już niepotrzebne jest słowo "duży". To jest, proszę Państwa, coś, co będzie, wokół tego będzie się działo wiele różnych, nowych inwestycji i nie przyjdzie tu Bosch ani Volkswagen, ale takie firmy jak ta chętnie będą w Kamiennej Górze inwestować. O ile, uwaga, będzie uchwała, która daje im gwarancję zwolnienia z podatku, i pkt 2., będzie dojazd do terenów, na których chcą budować. I to cała filozofia. Ja się cieszę, że Pan jest w zespole Boscha, Volkswagena i innych, ale dla Kamiennej Góry nic z tego nie wynika, oprócz Pańskiej pensji. Natomiast ja nie jestem człowiekiem od pozyskiwania inwestorów, bo nie jestem człowiekiem od tego, a jednak pozyskałem inwestora. Pozyskałem inwestora i myślę, że to nie jest ostatni inwestor, ponieważ dzisiaj wpłynęła kolejna oferta. Nie wiem, czy możemy już o tym mówić, Panie... Kolejna oferta, więc proszę z szacunkiem podejść do naszych wysiłków w tej sprawie i nie doszukiwać się tutaj drugiego dna, nie porównywać Kamiennej Góry z Dobromierzem. Pan wie, jakie tam były decyzje rządowe na Dobromierz, na Środę Śląską i na Kostomłoty. Przecież my nie jesteśmy w tej lidze. Nie jesteśmy też w lidze Jawora, który dostał Mercedesa, no proszę Państwa. I nie mamy, jak powiedziałem już przed chwilą, całej kolejki inwestorów za drzwiami stojących, a my możemy sobie wybrzydzać i mówić: "Tego weźmiemy, a tego nie weźmiemy". No prosiłbym Państwa naprawdę o zrozumienie tematu. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pani Radna Iwona Szczerbaty.”

**Radna I. Szczerbaty:** „Panie Burmistrzu, odnośnie inwestora.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Następna w kolejce Pani Ela Seweryniak-Bijak.”

**Radna I. Szczerbaty:** „Sam Pan wspomniał przed chwilą, że miejsca pracy się jednak szykują, więc jaki jest problem tą uchwałę zrobić w ten sposób, żeby jednak wpisać to zobowiązanie do utworzenia miejsc pracy i utrzymania ich ciągłości? Mamy oświadczenie dołączone, tak jak żeśmy prosili o utrzymanie inwestycji początkowej na okres 5 lat, no to dlaczego nie można zrobić takiego załącznika i dopisać w treści uchwały, żeby utrzymać jednak to zatrudnienie, nawet te 20 osób? Dziękuję bardzo.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „Dobrze, wpiszemy 20 osób.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Szanowni Państwo...”

**Radna I. Szczerbaty:** „Tak, tak bardzo proszę... [rozmowy w tle]”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „Pani Radna, ja proponuję może nie uwzględniać liczby miejsc pracy, tylko elastycznie może do tego podejść, bo...”

**Radna I. Szczerbaty:** „Jeżeli tutaj Pan Mecenasa treść zapisu, prawda, sporządzi, to myślę, że jesteśmy w stanie się do tego przychylić, ale po prostu miejsca pracy, uważam, że są niezbędne w takiej uchwale.”

[głosy bez mikrofonu]

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Szanowni Państwo, zanim poddamy pod głosowanie, Pani Radna, bardzo proszę, niech jeszcze się wypowie Pani Radna. Oczekuje Pan Sekretarz i Pan Zastępca, i wtedy Pan Mecenasa.”

**Radna I. Szczerbaty:** „Pani Przewodnicząca, w zakresie określenia tego właśnie zapisu, może wtedy, jeżelibyśmy to procedowali, to chwileczkę przerwy i wtedy się dogadamy odnośnie, jak to mogłoby wyglądać. Dziękuję.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Tak, Szanowni Państwo, Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, ogólnie rzecz biorąc, Pan chyba też nie docenia za bardzo Kamiennej Góry. Mamy świetne położenie, mamy naprawdę bardzo świetne położenie, jesteśmy przy granicy, mamy teraz S-kę, w niedługim czasie ta S-ka będzie połączona z czeską stroną, która będzie już prowadziła dalej, tak że mamy świetne położenie. I jestem pewna, że my możemy naprawdę więcej wymagać od inwestorów. Ogólnie rzecz biorąc, tutaj ja jestem jak najbardziej za tą uchwałę, jestem za inwestycjami, jestem za mieszkaniem, jestem za tą drogą, i jestem za tym. Tak że tutaj ma Pan mój głos, oczywiście. Tylko że tutaj jeszcze mieliśmy takie małe obawy, bo też na komisjach żeśmy rozmawiali, bo to będą hale pod wynajem, no i ogólnie rzecz biorąc, w Polsce działy się takie sytuacje, że te hale pod wynajem czasami wyglądało to w taki sposób, że niestety, ale były tam przechowywane produkty niebezpieczne, tak, śmieci zagrażające, dajmy na to, zdrowiu, życiu ludzkiemu, dlatego tutaj też mieliśmy takie obawy na komisjach i je przedstawialiśmy tutaj z Panem Wiesławem Sobiechowskim, że tutaj my mamy tylko taką obawę, nie, dlatego też tutaj Pan Łukasz Sławiński mówi o tych miejscach pracy, bo chcemy, żeby jak gdyby tam była produkcja, żeby tam się coś działo, żeby tam nie było czegoś takiego, że my zwalniamy tego inwestora, inwestor sobie stawia halę, wynajmuje pod, dajmy na to, niemieckie odpady niebezpieczne, tak. Tutaj mamy tylko takie obawy. Dziękuję.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Bardzo proszę, Pan Sekretarz.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Szanowni Państwo, ja chciałem przypomnieć, że ustawa powołuje się na rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie warunków udzielenia zwolnień. I krótko powiem tak, w § 12 są warunki dopuszczalności udzielenia regionalnej pomocy inwestycyjnej, które musi spełnić taki inwestor. Mamy świadomość, że tam już jest pewne ograniczenie, ale w pkt. 4. jest: doprowadzenie wskutek realizacji projektu inwestycyjnego do wzrostu netto liczby pracowników w danym zakładzie, w porównaniu ze średnią z poprzednich 12 miesięcy, obsadzenie każdego stanowiska w ciągu maksymalnie 3 lat od zakończenia prac oraz utrzymanie na danym obszarze każdego miejsca pracy przez okres co najmniej 5 lat od dnia pierwszego obsadzenia stanowiska lub 3 lat, jeżeli jest to małe i średnie przedsiębiorstwo. Tylko warunek jest taki, że te koszty tych stanowisk może wliczyć do kwoty kosztów tzw. kwalifikowanych, z czego my możemy 25% maksymalnie uznać, więc musi być wzrost zatrudnienia. Jeżeli zapiszemy dzisiaj, że jest to 20 miejsc, on będzie musiał przynajmniej po jednej osobie więcej zatrudniać co roku. Proszę Państwa, to jest pierwsza uchwała w tym zakresie. Nie stawiamy wysokich wymagań, bo chciałoby się, żeby to było 20 000 000 zainwestowanych, zwolnienie być może nawet na kilka miesięcy. No nie, proszę Państwa, to są jakieś początkowe warunki, które spełnia ten inwestor. Dziwne, żebyśmy teraz stworzyli uchwałę, której nie spełnia inwestor, którego mamy. No mamy jednego i on od razu nie spełnia, więc to jest naturalne, że jest to robione tak, żeby przynajmniej on spełniał, natomiast jest to prawo miejscowe, dotyczy wszystkich potencjalnych, którzy spełniają te warunki. Poza tym, Rada Miasta ma możliwość modyfikacji w przyszłości. Jeżeli okaże się, że pojawiają się inwestorzy, którzy śmiało mogą inwestować tutaj dużo większe pieniądze, możemy to zmienić, my mówimy o czymś na początek, musimy otworzyć ręce do inwestora, bo w tej chwili to Miasto prosi inwestora, żeby tutaj otworzył zakład produkcyjny. I to niekoniecznie chodzi nam o miejsca pracy, chociaż też, najważniejsze to są zyski później z podatków. My nie mamy dochodów bieżących i tutaj myślimy o tym, że w ciągu kilku lat pojawią się te dochody, a z kolei ten inwestor pociągnie za sobą innych, którzy tutaj się będą budowali. Natomiast co do lokalizacji, pięknej lokalizacji, to proszę Państwa, musimy wziąć pod uwagę pagórkowaty teren, to nie jest taki teren, jak w Dobromierzu czy w Jaworze, tak że nie do końca jest to idealny teren dla inwestorów takich dużych przedsiębiorstw. Dziękuję bardzo.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „Ale jeżeli Państwo chcą dopisać, przepraszam, to ja myślę, że możemy wpisać 15 osób, bo to... Co Panie...?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja powiem tak, po pierwsze, w dzisiejszym świecie inwestorzy wynajmują hale, tak, nawet Amazon ma hale wynajmowane np. od Pana [anonimizacja], więc jeżeli inwestorem, tutaj mówimy o stricte fizycznie, ten, kto to buduje...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „Aha, o to chodzi, rozumiem.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Tak, nas nie powinno w sumie obchodzić, kto da nam te miejsca pracy, ten Pan buduje, płaci do nas podatki, wynajmuje firmom i fabrykom, i my nie możemy od niego, czyli od tego dewelopera, który buduje, fizycznie stawia, utrzymuje, wymagać miejsc pracy, ponieważ miejsca pracy będą od jego najemców. Tak to dzisiaj wygląda. Wszystkie te magazyny, jak Państwo jeżdżą np. pod Bielany, są wybudowane przez deweloperów magazynowych. W kwestii naszej lokalizacji, proszę Pani, Pani Ewelinko, Elżbietko, przepraszam, jestem chory trochę, powiem tak: Złotoryja, A4, S3, największe bezrobocie, dzisiaj przy tysiącach sieci szybkich dróg, naprawdę, nie tylko droga stanowi o sukcesie, tak? Więc jakby nie mówmy, że od razu do nas będą pchać się inwestorzy, bo Złotoryja przez wiele lat

miała i była w peaku powiatów z największym bezrobociem, bliskość A4, Legnicy, S3. Tak że to mówię, my musimy dzisiaj przed każdym inwestorem rozkładać czerwony dywan, a tu widzę, że kłody kładziemy, a nie dywan.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pani Radna Danuta Kurnyta.”

**Radna D. Kurnyta:** „Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni, mieszkańcy naszego miasta, rozpoczęliśmy dyskusję na temat 3 uchwał. Wszystko jest ważne, Panie Burmistrzu, dla radnego jest wszystko ważne. I my musimy podejmować takie decyzje, które będą dobre dla inwestorów, ale jeszcze lepsze dla mieszkańców. I w tej kwestii chciałam zabrać głos. Panie Burmistrzu, bardzo bym prosiła o taką pełną informację na temat ulicy Lipowej. W dniu 6 października, ja sobie to wynotowałam, więc będę czytać, bo też jestem jakby niedysponowana, 6 października 2023 roku i 12 października też tamtego roku zostały wysłane wnioski do Ministerstwa Infrastruktury w zakresie drogownictwa, wniosek o odstąpienie od warunków technicznych i przebudowy ulicy Lipowej, i tam była też ulica Legnicka. Na dzień dzisiejszy jest brak informacji. Tak naprawdę mieszkańcy pytają, że jak to dalej wygląda, więc mówią, brak jest informacji. Już tak mówi się to od wielu, nastu, że tak powiem, miesięcy, że już za chwileczkę, już za momencik zrobimy tę drogę. Jak słyszę odpowiedź, bo jak słyszę, rozmawiam z nimi, ja rozmawiałam też wczoraj, no tak mówią trochę kolokwialnie, że to tak, jakby ściemniamy im. Mają ku temu powody, bo tam mieszkają. Ja skończę. To jest mieszkańców odpowiedź i ja ją przekazuję. Mówi Pan, że zastanawia się nad wyrzuceniem z tego projektu jakichś ulic, jeżeli coś tu się wydarzy nie tak po Pana myśli. To powiem tak, skreśli Pan Lipową, Małą, może jeszcze coś innego, Legnicką. Może jeszcze coś innego, bo jest brak uzgodnień. A kto za to odpowiada? Mieszkańcy ulicy Lipowej piszą do Pana pisma z prośbami i oni cały czas uczestniczą, i walczą o tą drogę. Jeżeliby się miało okazać coś takiego, nie wiem, abstrahuję, że nie, a żyje się im tam bardzo trudno. Informacje, jakie słyszą, to że radni są temu jakby winni, no my. Ja jestem łącznikiem między Panem, między ludźmi i mówię to, co słyszę. Chcę wyraźnie podkreślić, że nigdy nie byłam i nie będę przeciwko naszym mieszkańcom. Dzisiaj jest spór, który polega na tym, czy ważni są mieszkańcy, którzy płacą podatki, i nikt ich od tego obowiązku nie zwalnia, czekają na te drogi do lepszego życia. Czy ważniejsza jest droga dla inwestora przy ulicy Jeleniogórskiej? Panie Burmistrzu, jest to nieuczciwe, ta droga wyskoczyła też jakby, ja tak nazwę, jak królik z kapelusza, bo przy podejmowaniu uchwały co do remontu tych dróg i tego pakietu nie było mowy o tej inwestycji, i to dzisiaj rodzi takie trochę nasze różne tutaj pytania i niedociągnięcia są. Ja też nie jestem przeciwko temu i mówiłam to i na komisji, i powtarzam to teraz, nikt z nas nie jest przeciwko temu, nikt, bo jaki rozwój Miasta może być, jeżeli tam dalej będzie rosła trawa? Niestety, taka jest prawda, tylko chodzi o to, że... Nie wiem, jak to ująć, że mieszkańcy, ci, którzy spotykają codziennie, wychodząc z mieszkania, nie mogą wejść do domu, to oni myślą tu, tu dzisiaj dla siebie, a my musimy pomyśleć globalnie i Pan zabiega o to, żeby Miasto się rozwijało i ja przy tym jestem za. I jestem też za tymi uchwałami, tylko proszę mieć na uwadze, że to już jest jakby taka końcówka tych ludzi i czasu wyczekiwania, i mówienia, że tak. Z tego, co ja się dowiedziałam, tam są jakieś jeszcze niedociągnięcia, może nie to słowo, w ministerstwie, bo to, co mi powiedziano, to jeżeli będzie pełna tam dokumentacja, to ministerstwo w przeciągu 30 dni wydaje swoją opinię. I w tej sprawie, Panie Burmistrzu, to jest... Dla mnie jest ważny globalny rozwój Miasta, ale dla mnie jest ważna każda ulica w mieście, każde dojsście do domu, bo my, mówią: "Pani se idzie po puzzlach, a my idziemy po dziurach, po błocie", więc jako radna, co mogę ludziom powiedzieć, jak mam się tłumaczyć? Tłumaczę Burmistrza, tłumaczę siebie, tłumaczę wszystko. Tak że bardzo bym prosiła, żeby jednak pomyśleć też i nie zapominać o tym, co się obiecuje i co się mówi. Ja



jeszcze w tej kwestii, jeżeli będę próbowała rozmawiać z naszymi posłami, mamy ich tutaj dwóch z naszego okręgu, więc spróbuję też o tym porozmawiać, może tam w Warszawie, spróbuję to zrobić. Na tym kończę. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję, Pani Radna. Oczywiście, droga, o której Pani wspomniała, jest bardzo ważna, ale chciałbym, Szanowni Państwo, przypomnieć, w jakim punkcie jesteśmy. Teraz, bardzo proszę, Pan Burmistrz zechce odpowiedzieć na to pytanie. [głos bez mikrofonu] Ja zgadzam się, Pani Radna, ja zgadzam się z Panią, że to jest naprawdę ważna rzecz, niemniej jednak... [głos bez mikrofonu] Nie kończymy jeszcze sesji. Bardzo proszę, Pan Burmistrz.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewcz:** „Ja rozumiem tutaj Panią Radną, oczywiście, i Pani Radna, i ja musimy w pierwszym rządzie dbać o mieszkańców. Ja sobie zdaje z tego sprawę i tym się kieruję, Pani Radna, od samego początku. Przypomnę Państwu i mieszkańcom, że w tej kadencji mamy już wspólnie, nie tylko ja, ale Państwo i ja, mamy wspólnie już 18 ulic wyremontowanych. Wczoraj podpisałem umowę na kolejne 2 ulice, proszę Państwa, to jest 20 już ulic, 20. Dzisiaj mamy na tapecie kolejnych kilka ulic i możemy to zrobić bez tego dylematu, który tutaj Pani Radna starała się jakby wyartykułować, bo według mnie nie ma dylematu i nie ma konfliktu między inwestowaniem na terenach przy ulicy Jeleniogórskiej a budową drogi, bo faktycznie drogi na Lipowej nie ma. Nie ma żadnego konfliktu, Pani Radna, my dzisiaj mamy na to pieniądze. Brakującą kwotę Państwo mogą dzisiaj zagwarantować i jedziemy, ja gwarantuję, i proszę mnie trzymać za słowo, że ta ulica zostanie zrobiona, ona nie wypadnie, nie wypadnie też Legnicka, bo nie ma powodów, żeby wypadła, jeżeli Państwo podejmą taką decyzję o dofinansowaniu. I będzie wtedy też droga do terenów inwestycyjnych, i będzie kładka nad Bobrem, i wszystkie te zadania, które Państwu pokazywałem przed sesją, a które jeszcze gotów jestem pokazać mieszkańcom, jeżeli będzie taka Państwa wola, przypomnieć jeszcze raz, o jakich zadaniach mówimy. Absolutnie, jeszcze raz podkreślam, ja nie chcę stawać przed takim dylematem, żeby cokolwiek wykreślać, nie chcę tego robić po prostu i rozumiem wszystkie Państwa uwagi i pretensje mieszkańców, że jeszcze coś jest niewyremontowane, ale prosiłbym o uwzględnienie, że 20 dróg w tak krótkim czasie 5 lat to jest chyba jakiś postęp i na tym się nie zatrzymamy, będziemy w kolejnej kadencji robić kolejne drogi, a dzisiaj możemy zacząć te kolejne, o których mówiłem. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pani Radna Regina Komorowska.”

**Radna R. Komorowska:** „Ja mam podobną sytuację w sprawie ulicy Wiejskiej i nikt...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pani Radna, bardzo proszę, jesteśmy w tym... Pani Radna, bardzo proszę, jesteśmy w tym punkcie. Ja też mam podobną sytuację, niech Pani zrozumie, każdy radny, który siedzi tu na tej sali, ma podobną sytuację.”

**Radna R. Komorowska:** „Dobra, poczekamy na różne sprawy.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Ja mam podobną sytuację z Leśną, Pan Sobiechowski z Legnicką, Pan Jarosz z Nadrzeczną, każdy... Ale ja Pani daję słowo, będzie punkt, że naprawdę będziemy nad tym dyskutować i rozmawiać. Dzisiaj, w tym momencie jesteśmy tu i teraz, przy tej uchwale.”

**Radna R. Komorowska:** „Tylko ja mam decyzję nadzoru budowlanego, która...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Proszę bardzo, Pani Radna.”

**Radna R. Komorowska:** „...gdzie jest od dłuższego czasu, od samego początku nie jest wykonana kanalizacja, Panie Burmistrzu, prawda, i kładka ciągle jest odkładana. Ja tu tylko wrócę do tego tematu w sprawach różnych, ale chciałam tylko tutaj coś przeczytać, żeby się Burmistrz po prostu odniósł. To jest decyzja nadzoru budowlanego w Kamiennej Górze nakazuje zarządcy drogi powiatowej, ale to dotyczy również Miasta, nr 34760 przy ulicy Wiejskiej w Kamiennej Górze, na działce nr 101/3, obręb, tu już nie będę czytać, ewidencji gruntów w celu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości, wykonać kapitalny remont drogi powiatowej nr 3476D na odcinku 37,6 m, to jest na wysokości budynku nr 3 przy ulicy Wiejskiej, w kierunku centrum miasta oraz wraz z konstrukcją oporową w terminie do 31 maja 2024 roku. I tu jeszcze ja wrócę, ale przeczytam, tam chodzi o zagrożenie ludzi. Reasumując, organ nadzoru budowlanego stwierdza, co następuje. Mając na uwadze fakt, że...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pani Radna, bardzo proszę.”

**Radna R. Komorowska:** „...że stan techniczny... [głosy bez mikrofonu] Chwilę, zaraz wrócę. Uszkodzonego fragmentu drogi nr 3476D przy ulicy Wiejskiej w Kamiennej Górze wraz z murem oporowym stanowiącym konstrukcję wsporczą przedmiotowej drogi jest nieodpowiedni i może stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, jego użytkowników, a organem obowiązującym do utrzymania obiektu w należytym stanie technicznym, zgodnie z zapisami rozdziału 6 ustawy Prawo budowlane, utrzymanie obiektów budowlanych jest właściciel lub zarządca obiektu budowlanego, czyli Powiat Kamiennogórski, w związku z powyższym Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Kamiennej Górze, wykorzystując dyspozycję art. 66 ust. 1 pkt 1 i 3 Prawa budowlanego, nakazał na podstawie przedłożonej do akt sprawy ekspertyzy technicznej i jej uzupełnienia nakazał zarządcy drogi powiatowej przy ulicy Wiejskiej w Kamiennej Górze, według... Już nie czytam tych paragrafów, według ewidencji gruntów Zarządowi Powiatu Kamiennogórskiego wykonanie następujących robót budowlanych na przedmiotowym obiekcie budowlanym w celu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo przepraszam, Pani Radna...”

**Radna R. Komorowska:** „Końcówka, już tylko końcówka.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Wszyscy przyjęliśmy porządek obrad.”

**Radna R. Komorowska:** „Tak”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „I bardzo proszę tego porządku obrad się trzymajmy. Ja rozumiem, tak jak powiedziałem Pani Radnej Kurnycie, Pani Radnej Kurnyty jest ulica bardzo ważna, Pani kładka jest bardzo ważna, ale przyjęliśmy porządek obrad i, Pani Radna, w tym kierunku nie możemy iść.”

[głos bez mikrofonu]

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dobrze, minuta czasu, bardzo proszę kończyć.”

**Radna R. Komorowska:** „Powiat uzależnia...”

**Radna R. Komorowska:** „Ja tu już przedstawię całą, bo interpelację pisałam, uzależnia od kanalizacji, za kanalizację, Panie Przewodniczący, odpowiadamy jako Miasto. I wrócę do nieszczęsnej kładki, której tutaj byłam, gdzie mam codziennie SMS-y, tamtędy chodzą ludzie, tutaj też stwierdza inspektor zagrożenie życia.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pani Radna, ma Pani w 100% rację. Ja wiem, że tamtędy chodzą ludzie i będą chodzić ludzie.”

[dźwięk niewyraźny]

**Radna R. Komorowska:** „...wojna, i nie wiem co, i kładki nie ma, nie ma kanalizacji, nie ma kładki.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Będziemy w punkcie: Sprawy różne, bardzo proszę, udzielę Pani głosu, naprawdę, nie będę, ograniczał Pani wypowiedzi. Dziękuję ślicznie. Czy ktoś jeszcze z Państwa? Bardzo proszę, Pan Janusz Jarosz.”

**Radny J. Jarosz:** „Panie Przewodniczący, ja śladem moich kolegów, koleżanek, chciałbym też móc w tym miejscu, jeśli Pan pozwoli, przypomnieć się z ulicą Zieloną i Nadrzeczną Panu Burmistrzowi, to będzie minuta, nie będę długo mówił. Chciałem Państwu przypomnieć Wiceburmistrza Blicharskiego, który szukał rozwiązania dla ulicy Zielonej i Nadrzeczej. Jeździliśmy, szukaliśmy i w momencie, kiedy nie ma Wiceburmistrza Blicharskiego, wszystkie sprawy związane z ulicą Zieloną, Nadrzeczną zginęły. Do dzisiaj nie mogę doprosić się chociażby tematu tego typu, jak postępowanie jest w stosunku do remontu tych, właściwie budowy tych dróg, do dzisiaj nikt mi... Kiedyś mi twierdzono i mówiono, że wszystko już jest gotowe, dokumentacja jest, teraz się okazuje, że dokumentacja nie jest gotowa. Chciałbym tak samo, jak wielu moich kolegów, ja przepraszam, Panie Przewodniczący, że to nie jest w temacie, ale też chciałbym się wstawić za mieszkańcami tego miasta. Nie wiem, czy Pan Burmistrz był na Zielonej i Nadrzeczej, ci ludzie brodzą w błocie powyżej kostek. Naprawdę, budujemy, poprawiamy ulice, które są, które mogłyby jeszcze wytrzymać, a nie patrzymy tam, bo to jest dalej od centrum, przecież ci ludzie tak samo płacą podatki, jak w centrum czy gdziekolwiek tutaj w Kamiennej Górze. Dziękuję i przepraszam za głos.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, jeszcze Pan Radny Łukasz Sławiński.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Ja, Drodzy Państwo, Panie Burmistrzu, wrócę jednak do projektu uchwały dotyczącej zwolnienia z podatku od nieruchomości. To, co powiedziałem w swoim pierwszym wystąpieniu, że projekt uchwały jest przygotowany pod jeden podmiot, zostało teraz potwierdzone w wypowiedzi przez Zastępcę Burmistrza, Pana Pawła Fryca. Bowiem, tak jak wspomniał, inwestor ma postawić halę dla dalszego najmu, on nie będzie tworzył żadnych nowych miejsc pracy, więc występuje tu pewien dysonans. Pan Burmistrz mówi o możliwości wniesienia nowego zapisu dotyczącego powiązania wysokości zwolnienia z liczbą utworzonych nowych miejsc pracy, natomiast jego Zastępca, Pan Paweł Fryc twierdzi, że będziemy znowu to utrudniać, więc mamy tu jednoznaczny dowód kolejny na to, że jest to przygotowany projekt pod jeden podmiot gospodarczy, który nie utworzy nowych miejsc pracy, tylko postawi halę pod dalszy najem. Znakiem zapytania jest, czy znajdzie tych najemców. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa?”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ogłaszam 15 minut przerwy na ustalenie treści wniosku i przerwa techniczna na sporządzenie slajdu. 15 minut. Proszę jeszcze otworzyć okna. Wznawiamy obrady po przerwie. Przypomnę, że padł wniosek formalny Pani Radnej Iwony Szczerbaty. Pani Iwona podtrzymuje swój wniosek?”

**Radna. I. Szczerbaty:** „Tak.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Sformułowany jest, tak?”

**Radna. I. Szczerbaty:** „Sformułowany jest, tak.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę odczytać wniosek.”  
[dyskusja na sali]

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę, czytam wniosek, który padł.”

**Radna. I. Szczerbaty:** „Ja mam przeczytać?”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę, bardzo proszę o przeczytanie.”

**Radna. I. Szczerbaty:** „Chciałabym wprowadzić w niniejszej uchwale, w § 3 dopisać: "oraz jeżeli w wyniku początkowej inwestycji utworzono co najmniej 15 miejsc pracy". Dziękuję.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dziękuję. Pan Radny Łukasz Sławiński jeszcze się zgłasza.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Ja, Drodzy Państwo, chciałbym złożyć drugi wniosek formalny w zakresie zmiany brzmienia § 1 ust. 4 procedowanego projektu uchwały ws. zwolnienia z podatku od nieruchomości. Na brzmienie: "zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym przekroczono maksymalną intensywność lub wartość pomocy, nie dłużej niż przez 3 lata".”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Czyli tutaj mamy 2 wnioski. I też już widziałam, że zostały przygotowane slajdy, więc przechodzimy do głosowania. W pierwszej kolejności nad wnioskiem Pani Radnej Iwony Szczerbaty. O zmianę zapisu w § 3 "oraz jeżeli w wyniku początkowej inwestycji utworzono co najmniej 15 miejsc pracy". Kto z Pań i Panów Radnych jest za wnioskiem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk. **1 osoba wstrzymała się, 12 radnych za**, w związku z powyższym **wniosek został przyjęty** i tym samym zostanie zmienione brzmienie paragrafu, dopisane w § 3. Teraz wniosek Pana Łukasza Sławińskiego. Panowie, jest wyświetlony slajd na tablicy. Bardzo proszę Pana Radnego o przeczytanie tego wniosku.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Jest to wniosek formalny dotyczący zmiany brzmienia § 1 ust. 4 procedowanego projektu uchwały ws. zwolnienia z podatku od nieruchomości, na brzmienie o następującej treści: "zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym przekroczono maksymalną intensywność lub wartość pomocy, nie dłużej niż przez 3 lata". Dziękuję.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No i tu taka pisarska omyłka. Bo tu kolega się obrazi, że to radny jest, a nie...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę powiedzieć, że Pan tego nie widzi.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No właśnie, że widzę.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wnioskiem Pana Radnego Łukasza Sławińskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk. **13 radnych za**, w związku z powyższym § 1 ust. 4 będzie miał inne brzmienie. I teraz przechodzimy do głosowania nad całym projektem z uwzględnionymi poprawkami, wniesionymi przez radnych. Panie Radny, przechodzimy do głosowania, i Państwo Radni. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za projektem uchwały zwolnienie z podatku od nieruchomości stanowiącego regionalną pomoc inwestycyjną. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk. **13 radnych za**. I Panie Zastępco Burmistrza, i po co było tak się spinać? 13 radnych za. Jest Pan szczęśliwy? Pana uchwała została, bo Pan mi powiedział, że to Pana **uchwała, została przyjęta** i będzie nosić numer, żebym się nie pomyliła, teraz nie ma już dyskusji nad tym projektem. Będzie nosić **nr LXXXI/520/24”- zał. Nr 3** do protokołu. „Przechodzimy do punktu 6 porządku obrad.”

#### **Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie utraty tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę o przedstawienie projektu.

[głos bez mikrofonu]

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Nie mogę, bo został przyjęty porządek obrad.”

[głos bez mikrofonu]

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „To proszę złożyć wniosek formalny o zmianę w porządku obrad. Procedować będziemy tą uchwałą. Tak mi się też wydaje, że to szybko pójdzie i już w tej kolejności będzie Pani Dyrektor COJ. Dziękuję. Proszę o przedstawienie projektu uchwały.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Mieszkańcy. Uchwała, to jest drugie podejście, cieszę się, że w końcu jest na obradach sesji Rady Miasta. Powiem tak. 30 lat mamy, ponad 30 lat mamy wolny kraj, a nadal mamy tytuł Honorowego Obywatela Miasta przyznany panu Cyrankiewiczowi.

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę do projektu uchwały przejść. Pani Dyrektor czeka.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Dobrze. Uchwała Rady Miasta ws. utraty tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra. Na podstawie stosownych artykułów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§ 1.1. Podejmuję w drodze uchwały decyzję o utracie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra przez pana Józefa Cyrankiewicza.

2. Przyczyną podjęcia decyzji, o której mowa w ust. 1, opisane zostały w uzasadnieniu do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie. Historia nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra Józefowi Cyrankiewiczowi jest powiązana z jego wizytą w naszym mieście w dniu 16 listopada 1947 roku. Zgodnie z informacjami, które zostały przekazane przez lokalnego regionalistę, tj. Pana Bogdana Adamusa, także Honorowego Obywatela naszego Miasta, wizyta ta wynikała z konieczności agitacji politycznej na rzecz Polskiej Partii Socjalistycznej: Wolność, Równość, Niepodległość, gdyż urzędujący tutaj pełnomocnik rządu, starosta powiatowy, pan Tadeusz Kalaman był kolegą partyjnym ówczesnego premiera. W związku z tym, iż na Górze Parkowej urządzono mauzoleum połączone z pochówkiem więźniów z obozu, zaproszono najwyższe osoby w ówczesnym państwie polskim, jednak one odmówiły przyjazdu do naszego miasta. Jedynie Cyrankiewicz przyjął zaproszenie i przyjechał uhonorować te miejsce swoją osobą. Panowie Kalaman i Cyrankiewicz znali się osobiście ze wspólnej pracy w PPS z siedzibą w Krakowie, gdzie pan Kalaman był podwładnym Józefa Cyrankiewicza. Oficjalnym powodem przyjazdu była wizyta w Szkole Podstawowej nr 2, gdzie Józef Cyrankiewicz odebrał od uczniów zebrane pieniądze, które miały być przeznaczone na odbudowę zrujnowanej Warszawy. Wynikało to też z tego, iż pan Cyrankiewicz stał się przewodniczącym Naczelnej Rady Odbudowy Miasta Stołecznego Warszawy. Z tytułu wizyty pana Cyrankiewicza Miasto nie uzyskało żadnych korzyści, ani wówczas, ani potem. Historia działalności Józefa Cyrankiewicza, zarówno w trakcie II wojny światowej, jak również jego działalność w trakcie zbrodniczego reżimu komunistycznego jest bardzo kontrowersyjna i niejasna oraz nie ulega też wątpliwości, iż przysłużył się do śmierci wielu polskich obywateli, w tym wielu zasłużonych patriotów ojczyzny. Nawet rotmistrz Pilecki wysłał list do niego, zarzucając mu kłamstwo w kwestii jego działalności w Auschwitz. Jego sympatia i współpraca ze Stalinem, przewodniczył także w ogólnokrajowym Komitecie obchodów jego urodzin, a także działalność polityczna prowadzona przeciw Polsce, np. bez sprzeciwu wycofał Polskę z planu Marshalla, obrazuje go jako osobę niegodną, człowieka niegodnego tego tytułu. Jego działalność odznaczała się wybitną postawą antypolską, w tym mającą udział w zabijaniu polskich obywateli. W czerwcu 1956 roku nakazał brutalnie stłumić protesty rolników. Także w 1968 roku, podczas protestu studentów, ostro zareagował na ich wystąpienia, by już 2 lata później zrealizować decyzję dotyczącą strzelania do robotników uczestniczących w grudniowych protestach. Na początku lat 90. utracił tytuł Honorowego Obywatela Miasta Krakowa. Zgodnie z regulaminem nadawania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kamienna Góra, rada może podjąć w drodze uchwały decyzję o utracie tytułu Honorowego Obywatela w razie stwierdzenia, że osoba wyróżniona dopuściła się czynu, wskutek którego stała się niegodna tego tytułu, co niniejszym nastąpiło. Szanowni Państwo, proszę o głosowanie. Myślę, że to jest mało kontrowersyjne i już dawno powinno zostać wykonane. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję, Panie Burmistrzu. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania bądź uwagi do prezentowanej uchwały? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę, kto z Pań i Panów Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk. **13 radnych za.** W związku z powyższym **uchwała została przyjęta.** Nosić będzie **Nr LXXXI/521/24**” – zał. Nr 4 do protokołu. „Przechodzimy do następnego punktu porządku obrad.”

## **Ad.7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za pobyt oraz wyżywienie dzieci w Żłobku Miejskim w Kamiennej Górze.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Projekt uchwały zostanie zaprezentowany przez Panią Dyrektora Centrum Obsługi Jednostek, Monikę Kepesz.”

**Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek M. Kepesz:** „Dzień dobry jeszcze raz. Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za pobyt oraz wyżywienie dzieci w Żłobku Miejskim w Kamiennej Górze. Na podstawie stosownych przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§ 1. W uchwale nr XXXV/223/13 Rady Miasta Kamienna Góra z dnia 25 września 2013 roku skreśla się § 2 w dotychczasowym brzmieniu i nadaje mu się nowe brzmienie o następującej treści:

„Ustala się maksymalną, dzienną stawkę opłaty za wyżywienie dziecka w żłobku w wysokości 20 zł”.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Szanowni Państwo, warto tutaj zaznaczyć, że stawka maksymalna nie jest tożsama ze stawką, która faktycznie będzie obowiązywała za opłaty, za wyżywienie w żłobku. To będzie zależne od realnych kosztów, jakie będzie ponosić żłobek za poszczególne artykuły spożywcze.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Proszę bardzo, Pan Radny Wiesław Sobiechowski.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Pani Dyrektorko, Pani na komisji właśnie nam tłumaczyła to wszystko, że do tej stawki 20 zł można dochodzić nawet przez kilka lat. Do tej pory to było 8 zł i ta stawka obowiązywała, tak jak było napisane, od 2013 roku, prawda?”

**Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek M. Kepesz:** „Tak.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Czyli 10 lat nie było zmieniane. Warto byłoby też tutaj zaznaczyć, że aktualnie ta stawka wzrosłaby do 10 zł, gdyż taka obowiązuje...”

**Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek M. Kepesz:** „W przedszkolach, tak.”

**Radny W. Sobiechowski:** „...w przedszkolach, i chcielibyście to zrównoważyć, zwłaszcza że wyżywienie dziecka w żłobku musi być zbilansowane, jeżeli chodzi też pod względem kalorycznym oraz pewnych witamin i związków witamin, które musimy właśnie dostarczać, zgodnie z zaleceniami. I to wynika tylko z tego, prawda?”

**Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek M. Kepesz:** „Tak, to ma służyć przede wszystkim zapewnieniu takiej stałości tej uchwały. Do tej pory obowiązująca stawka obowiązywała, maksymalna, przez 10 lat. W związku z tym tutaj postulat Pani Dyrektorko był taki, żeby w dalszym ciągu zachować taką stałość stawki. Natomiast każdorazowo ona będzie po prostu ustalana w oparciu o faktyczne ceny, jakie ponosi żłobek za wyżywienie. Tutaj warto też dodać, jak już Pan o tym wspomniał, że jest to faktycznie tylko wsad do kotła. Więc tylko te zakupy spożywcze, które są zakupowane przez żłobek, to są te koszty. Koszty wytworzenia posiłków leżą po stronie Miasta.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Tak, bo należałoby też wspomnieć, że każdy

niech sobie tak zobaczy, co można kupić za 10 zł. A tutaj jakby nie było, dzieci mają ile zapewnionych posiłków?”

**Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek M. Kepesz:** „4.”

**Radny W. Sobiechowski:** „4 posiłki. Tak że tylko chciałem tak, bo wie Pani, jak się czyta 20, a ktoś się nie wsłucha w to i pomyśli sobie, że z 8 na 20 podnosimy, to jest jakby nie było 150%, to by było dużo, prawda?”

**Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek M. Kepesz:** „Tak. Tutaj Pani Dyrektor też zapewniała, że ta kwota jest po prostu stanowczo za wysoka, jeżeli chodzi o obecne warunki.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Tak, to będzie 25% podniesione, patrząc, jak szła inflacja praktycznie, to nawet nie jest to przez te lata o wskaźnik inflacji. Dziękuję.”

**Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek M. Kepesz:** „Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pan Radny Janusz Jarosz.”

**Radny J. Jarosz:** „Nie, przepraszam.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Przepraszam, są jeszcze pytania? Dziękujemy, Pani Dyrektor. W takim razie przechodzimy do głosowania.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **13 radnych za**, w związku z powyższym **uchwała została przyjęta**. I nosić będzie **Nr LXXXI/522/24**”- zał. **Nr 5** do protokołu. „Przechodzimy do kolejnego punktu.”

#### **Ad.8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Bardzo proszę o przedstawienie projektu Wiceprzewodniczącego Rady Miasta, Pana Jerzego Bastę.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Uchwała Rady Miasta Kamienna Góra w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta Kamienna Góra w 2024 roku. Na podstawie stosownych przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§1.Zatwierdza plan pracy Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§2.Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Kamienna Góra.

§3.Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Szanowni Państwo Radni, czy są pytania lub uwagi do przedstawionej uchwały? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania.

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? **13 radnych za**, w związku z powyższym stwierdzam, iż **uchwała została**



przyjęta i będzie nosić Nr LXXXI/523/24"- zał. Nr 6 do protokołu. „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.”

#### **Ad.9.Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy stałych komisji Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Projekt uchwały zostanie zaprezentowany przez Wiceprzewodniczącego Rady, Pana Jerzego Bastę.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Uchwała Rady Miasta Kamienna Góra w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Miasta Kamienna Góra na 2024 rok. Na podstawie stosownych przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwala, co następuje:

§1. Zatwierdza plany pracy na 2024 rok następujących, stałych komisji Rady Miasta Kamienna Góra.

1. Komisja Budżetu, Strategii i Rozwoju, stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, stanowiący załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.
3. Komisji Rewizyjnej, stanowiący załącznik nr 3 do niniejszej uchwały.
4. Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, stanowiący załącznik nr 4 do niniejszej uchwały.
5. Komisji Spraw Społecznych, stanowiący załącznik nr 5 do niniejszej uchwały.

§2. Wykonanie uchwały, w zakresie określonym w załącznikach i planach pracy poszczególnych komisji, powierza się właściwym przewodniczącym stałych komisji Rady Miasta Kamienna Góra.

§3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Szanowni Państwo Radni, czy są pytania lub uwagi do zaprezentowanej uchwały? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania.

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Kto z Pań i Panów Radnych jest za projektem uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta 13 głosami za** i nosić będzie Nr LXXXI/524/24"- zał. Nr 7 do protokołu. „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.”

#### **Ad.10. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Projekt uchwały zostanie zaprezentowany przez Zastępcę Skarbnika Miasta, Panią Beatę Ścisłowską.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Dzień dobry. Jeszcze raz witam wszystkich Państwa oraz widzów. Przedstawię projekt uchwały, projekt Burmistrza Miasta w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego. Na podstawie odpowiednich przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o finansach publicznych uchwala się, co następuje:

§1. Postanawia się zaciągnąć kredyt długoterminowy w wysokości 2 820 000 na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu.

§2. Zobowiązania z tytułu kredytu, o którym mowa w § 1 niniejszej uchwały, pokryte zostaną z dochodów własnych budżetu Gminy.

§3. Zabezpieczeniem kredytu, o którym mowa w § 1 uchwały, będzie weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową.

§4. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Projekt uchwały, jak i 2 pozostałych, które mam przygotowane tu Państwu do przedstawienia, w sprawie zmian w budżecie oraz w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej, te 3 uchwały nierozzerwalnie się ze sobą łączą. Dotyczą zaciągnięcia kredytu, który związany jest z koniecznością zabezpieczenia środków w celu rozstrzygnięcia postępowania przetargowego na zadanie "Poprawa dostępności komunikacyjnej w Kamiennej Górze". Zadanie jest realizowane z udziałem środków z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. My mamy środki przyznane w wysokości 9 990 000. Natomiast, aby rozstrzygnąć przetarg, potrzebujemy jeszcze środki na wkład własny, który w pierwszej kolejności musimy zapłacić, w związku z zasadami, jakie nam narzuca Polski Ład. Dziękuję."

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pan Radny Andrzej Grzyb.”

**Radny A. Grzyb:** „Panie Burmistrzu. Kolejny raz próbuje Pan zadłużyć Miasto, którego wiarygodność spłaty potem jest bardzo niska. Ostatnią możliwością dla naszej Gminy jest pozyskanie środków finansowych z kredytu zaciągniętego w banku, przez zabezpieczenie długu wekslem in blanco. Zabezpieczenie wekslowe jest przede wszystkim bardzo wygodne i korzystne dla wierzyciela, a potencjalnie ryzykowne dla dłużnika. Bank chętnie udzieli kredytu ze względu na skuteczność zabezpieczeń wekslowych, mimo niskiej zdolności kredytowej naszej Gminy. Weksel in blanco jest potencjalnie bardzo niebezpieczny dla dłużnika, to też bank rekomenduje jego wystawianie. Taki weksel zawiera minimum informacji, przyrzeczenie zapłaty, podpis, a może być pozbawiony danych takich jak kwota do zapłaty czy data. Wraz z wekslem in blanco z reguły sporządza się umowę wekslową, która zawiera warunki jego uzupełnienia, ale nieuczciwy wierzyciel może się do niej nie zastosować, a następnie przekazać komuś innemu prawa do weksla. Uważam, że wypłacalność naszego Miasta w perspektywie najbliższych lat jest obciążona wysokim ryzykiem, a dalsze zadłużenie Miasta jest działaniem wysoce nieodpowiedzialnym. Jestem przeciwny dalszemu nieodpowiedzialnemu zadłużaniu naszej Gminy. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję, Panie Radny. Bardzo proszę, Pani Radna.”

**Radna E. Seweryniak-Bijak:** „Tutaj odbyło się spotkanie, takie przed radą, wywiązały się takie dość, powiedzmy, niesnaski pomiędzy nami wszystkimi. Tutaj najbardziej Pan Burmistrz oburzył się na to, jak powiedziałam, że chodzi nam o wartość niektórych tutaj rzeczy, m.in. kładka na ul. Wiejskiej, 1 300 000, co uważamy, że jest to niestety, ale troszeczkę zbyt duża kwota, gdyż niestety, ale wg naszej wiedzy, jest to po prostu zbyt dużo, 1 300 000. Druga sprawa, która tutaj wyszła, to był most, który jeszcze nie należy do nas. Spytałam się, czy należy do nas. Pan Burmistrz odpowiedział, że tak, należy, bo tak uważa pan radca prawny z Warszawy. Taką odpowiedź dostałam, czyli ogólnie rzecz biorąc nie mamy tego mostu w swoich środkach trwałych, nie mamy go na swoim, powiedzmy, tutaj zasobie, a będziemy na niego wydawać tutaj 1 150 000. Dla mnie to jest troszeczkę niepoważne działanie, ponieważ jeszcze dla mnie ten most nie jest nasz. Tak, bo po jednej stronie jest droga TBS-u, po drugiej stronie jest droga prywatnego przedsiębiorcy, który ma Kaufland, a wg Pana Burmistrza ten most jest, tzn. wg radcy prawnego z Warszawy, nie wiem, jakiś bardzo ważny radca, to most jest nasz. Bo jeszcze mamy decyzję nadzoru budowlanego, który uważa, że ten most jest nasz, nie ma żadnych decyzji sądowych, tak na dobrą sprawę, czy ten most jest nasz, czy nie nasz. I my mamy wydawać tutaj taką kwotę, też moim zdaniem oderwaną od rzeczywistości, na nie naszą rzecz. I tutaj by od razu się znalazły te brakujące miliony, moim zdaniem. Przynajmniej jeżeli chodzi o ten most. Ten most bym w ogóle wycięła

stąd i zostawiłabym oczywiście tą kładkę, która tutaj jest bardzo ważna dla mieszkańców ul. Wiejskiej. Też mówię, dla mnie też nie jest do końca ta kwota, powiedzmy też rzeczowa, ale rozumiem, że ta kładka jest bardzo ważna, ale dla mnie ten most, który jest między TBS-em, czyli nie naszą działką, a jeszcze nad rzeką, która też nie należy do nas, tylko do Wód Polskich, i potem prywatny przedsiębiorca. Jak ten most może być nasz? Dla mnie nie jest nasz i ten 1 150 000, który nam tutaj brakuje, a który musimy brać, powiedzmy, bo tutaj jest, jeżeli dobrze widzę 840 000. Czyli byśmy byli do przodu z tym, jeżeli chodzi o tą sprawę. Dla mnie ten most nie jest nasz i nie powinniśmy go robić, i dla mnie, ogólnie rzecz biorąc, lepiej go zamknąć, za przeproszeniem, niż tutaj, bo i tak TBS planuje tam parkingi bodajże, planuje tam budowę domu. Tak że dla mnie ten most w ogóle tutaj, jeżeli nie jest nasz, nie powinniśmy na niego taką kwotę wydawać i wtedy nie będziemy mieli zagrożonego budżetu. Oczywiście, tutaj spytałam się o ZUS-y, czy są spłacone dla pracowników. Powiedzieli, że tak, oczywiście, 230 000 jest jeszcze w ZUS-ach, tylko że zostało spłacone to kredytem krótkoterminowym, który wynosił bodajże, nie pamiętam, 3 000 000-4 000 000. Dla mnie to się łączy niestety, ponieważ kredyty my spłacamy z bieżących, nie z dotacji, tylko z bieżących. Jeżeli my spłacamy z bieżących, które są przeznaczone także na wynagrodzenia pracowników, jeżeli tych pieniędzy nie będziemy mieli, to cały czas się będziemy pograżać tutaj w zadłużeniach w stosunku do ZUS-u, w stosunku do banków i będziemy cały czas tutaj szli, niestety w dół. Możemy zrezygnować z jednej rzeczy, moim zdaniem. Zachować to wszystko, czyli przebudowę drogi przy ul. Lipowej, przebudowę przy Legnickiej, remont Towarowej, przebudowa Lompy, tutaj ten most na Lompy, kładka na Wiejskiej i tą budowę zjazdu z DW367. Jak najbardziej wszystko tutaj by grało, tylko ten most bym wyrzuciła, bo dla mnie on nie jest nasz, nie ma decyzji sądu, nie ma go wpisanego jako nasz most i nie możemy remontować nie swoją rzecz. To jest moje zdanie i nie możemy się zadłużać też nie na swoje rzeczy, czy nie na swoje tutaj sprawy. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję, Pani Radna. Bardzo proszę, Pan Sekretarz.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Pani Radna, kilka spraw, z którymi się Pani tutaj minęła z prawdą tak naprawdę, ponieważ po pierwsze most jest nasz, ponieważ po jednej stronie jest działka nie prywatnego wykonawcy, a do mostu przylega działka drogowa, która jest w tej chwili nieutwardzona, ale działka drogowa Miasta, po drugiej działka TBS-u. Więc jeżeli w ogóle czykolwiek miałby być, to między TBS-em a Miastem należy rozsądzić. Przepisy mówią tak, że miasto, gmina była wcześniej, TBS powstał później, więc co do zasady jest to Miasta, chyba że sąd zadecyduje inaczej. Sąd nie zadecydował inaczej, więc nie Pani decyduje o tym. Co do zasady wszystko, co leży na terenie miasta, a nie jest własnością prywatną, nie stwierdzono, że jest inną własnością, jest własnością Miasta. To tak na ścisłość. Druga sprawa, bo ja nie wiem, czy Pani złożyła wniosek formalny w tej chwili o zamknięcie tego mostu, o wyłączenie go z użytkowania, czy też wniosek formalny padł o wyłączenie tych dwóch zadań, czy jednego zadania? Bo to tak mówimy, ale mówimy o kredycie, natomiast padły tutaj takie propozycje wyłączenia takich zadań.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Ja mówię o tym, aby wyłączyć to zadanie, ponieważ jeszcze jest sprawa niewyjaśniona, jeżeli chodzi o własność tego mostu. To nie jest sprawa wyjaśniona. Nie jest to powiedziane, kogo jest ten most, bo na dzień dzisiejszy nie mamy. Czy mamy go w środkach, naszych środkach trwałych, mamy ten most? Czy mamy?”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Nie wydano by nakazu, Pani Radna. Jeżeli...”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Mamy w swoich środkach trwałych Urzędu Gminy Miejskiej ten most.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Szanowni Państwo, ale nie będziemy się przekrzykiwać. Pani Radna, Pani miała możliwość swobodnej wypowiedzi, teraz ma głos Pan Sekretarz. Skończy, ja udzielę Pani chętnie głosu.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Ja próbuję merytorycznie wyjaśnić, dlaczego uważamy, że to jest nasz most. Myślę, że kto chciał, to zrozumiał, dlaczego tak uważamy. Natomiast mówię, padły jakieś wnioski, my jesteśmy przy kredycie, przy tym, żeby wykonać wszystkie zadania. Nie rozmawiamy na razie o wyłączeniu żadnych zadań.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Proszę bardzo, Pan Radny Wiesław Sobiechowski.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ja się nie zgodzę akurat z tym, co mówi tutaj Sekretarz, z tego względu, że sąd zajmował się tą sprawą, jeżeli to by było tak oczywiste, jak Pan mówi, wiadomo, że przyznałby rację, że to jest nasz most. Ja podejrzewam, że będzie tak, a sądząc po wcześniejszych zabiegach, na pewno tak będzie zrobione, że jeżeli most będzie już wyremontowany, to wiadomo, że właściciel się znajdzie. Będzie to wtedy TBS. Bo pamiętacie Państwo, jak Pan Prezes powiedział kiedyś, że on chętnie nam tą drogę odda, która prowadzi tam do tego mostu, żebyśmy mu dali tylko inną działkę, a później będziemy mogli ją wyremontować. Czyli jak już jest coś niedobrego, to żeby nam wyremontować, to nam chętnie to odda. Do czego dalej zmierzam? Tak że Panie Burmistrzu, tu jest trochę niewiadoma. Oczywiście, wszyscy jesteśmy za kładkami, drogami i niech koleżanka tu nie bierze do siebie, tylko tutaj, jeżeli jest koszt kładki pokazany 702 000, a nagle wychodzi koszt 1 329 000, to proszę Państwa, to jest ponad 90% więcej. To proszę się nie dziwić, że to jest właśnie w ten sposób. Tak samo jak wartość kosztorysowa niby tej drogi, która miała prowadzić do tych terenów na Jeleniogórskiej, z początku było bodajże 2 400 000, a forma zaprojektuj i wybuduj wychodzi 3 900 000. Tak że praktycznie, oczywiście, są tu zadania, trzeba przyznać też, które są wyceniane poniżej kosztów, bo jak pamiętamy np. most na Lompy, Pan Burmistrz kiedyś miał 1 000 000 zł na ten cel, ale nie mógł zrealizować tego zadania, gdyż z przetargu wychodziła suma o wiele większa i musielibyśmy wtedy dosyć duże pieniądze pozyskać na tą inwestycję. Teraz nie będę mówił jakie, bo nie pamiętam, a nie chciałbym kłamać. Dlatego wiecie, to jest tak w pakiecie i tu wychodzi na to, że niektóre, które są tańsze, niektóre wyszło, że są za drogie, bo chodziło o to, że sam wykonawca wie, że niektórych rzeczy nie da się zrobić w tej kwocie, tak samo jak ten wspomniany wcześniej most, dlatego podejrzewam, że zawyżył niektóre zadania, żeby ewentualnie zrekompensowało mu stratę na innych. To jest takie moje zdanie. Nie musicie się z tym wcale zgadzać, ale na pewno tak jest. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Pani Radna Danuta Kurnyta.”

**Radna D. Kurnyta:** „Słuchajcie, Panie Burmistrzu, bo kwestia jest, rozmawiamy na temat tego mostu, który zawsze jest jakąś zmorą, że tak powiem i właściwie może mamy nakaz, ale nie wiemy, czyj on jest, to uważam też...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Pani Radna, to jest nasz most.”

**Radna D. Kurnyta:** „Ale macie wyrok sądu?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Tak, Pani Radna.”

**Radna D. Kurnyta:** „Dobra, dobra. To most jest, Panie Burmistrzu, okej, most jest nasz, ale proszę spojrzeć szerzej. Zobaczyć, jak wygląda ta droga. To już nie jest ser szwajcarski, tylko to jest po prostu jakaś, no nie da się tam, to są jakieś rozmowy prowadzone z Panem Prezesem? Niech się Pan nie denerwuje, Panie Burmistrzu, ale jak mówimy o pieniądzach, to wie Pan, to... Cicho bądź, nie przerywałam Panu.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dobrze.”

**Radna D. Kurnyta:** „Tak że może w całość, jakby to można było spiąć? Może faktycznie, jak nam brakuje trochę tej kasy, to zastanówmy się nad tym.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Jak już wiemy, czyj jest most, to teraz bardzo proszę, Radny Łukasz Sławiński.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Ja, Pani Skarbnik, mam kilka pytań. Może niekoniecznie też związanych stricte z samą propozycją tego kredytu długoterminowego na poziomie 2 820 000 zł. Moje pytanie pierwsze dotyczy tego, że w planie budżetu na 2023 rok mieliśmy przewidziany plan rozchodów w zakresie spłaty kredytów i pożyczek, a także wykupu papierów wartościowych na poziomie 3 520 000 zł. Kwota długu na koniec 2023 była wg planu budżetu zaplanowana na poziomie 50 089 000 zł. Prosiłbym o informację, jak wygląda wykonanie budżetu w tym zakresie. Czy udało się założony plan zrealizować. Jak wygląda kwota długu, wykonanie poziomu długu w stosunku do planu. Moje drugie pytanie dotyczy jeszcze moich wątpliwości w zakresie realizacji zamówienia obejmującego właśnie 8 pozycji, 8 zadań drogowych, w tym m.in. budowę zjazdu z DW367, właśnie do terenów inwestycyjnych. Jest to jedyne zadanie, w ramach całego zamówienia, realizowane w ramach formuły projektuj-wybuduj. Mam w związku z tym pytanie. Pamiętam, że w ubiegłym roku zabezpieczyliśmy 200 000 zł na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego dla tego zadania. Jaki jest czas, bo to już minęło co najmniej pół roku. Ten program jest ciągle w opracowaniu, zgodnie z informacją przedłożoną nam. Do czego zmierzam. Formuła zaprojektuj-wykonaj, i mam duże wątpliwości, czy zmieścimy się, Panie Burmistrzu, w przewidzianym terminie, również założonych w ramach Polskiego Ładu. Formuła zaprojektuj powoduje, że musimy również uzgodnić przejście przez m.in. linię kolejową. My nie mamy informacji, ani też potencjalni wykonawcy ofertujący wykonanie zadania, jakie warunki ostatecznie będą wydane przez PKP. Przejście przez teren kolejowy, jeśli dobrze pamiętam jeszcze z pracy w Kamiennogórskiej Strefie Ekonomicznej, jest terenem zamkniętym, co oznacza, że uzgodnienie przejścia przez ten teren wymaga opracowania przez geodetę kolejowego odpowiednich map. No oczywiście, na koszt inwestora wnioskującego o uzgodnienie. Więc to sprawia, że w mojej ocenie długość opracowania dokumentacji projektowej może się znacznie wydłużyć. W mojej ocenie oferta cenowa na wykonanie tego zjazdu jest wysoce przeszacowana. W sumie też nie dziwi mnie to, ponieważ ci potencjalni wykonawcy szacują wszelkie ryzyka i uwzględniają na pewno również fakt, że uzgodnienie przejścia przez ten teren kolejowy może dużo więcej zająć, niż założone terminy. Więc te 1,5, o którym wspominał też Pan Radny Wiesław Sobiechowski. Wobec wartości kosztorysowej mamy ofertę cenowo na poziomie prawie 3 900 000 zł, czyli jest to przekroczenie wartości kosztorysowej o ponad 1 500 000 zł. Może lepiej byłoby rozważyć, Panie Burmistrzu, naprawdę złożenie wniosku o zmianę zakresu, opracowanie na razie dokumentacji na wykonanie tego zjazdu. Przecież możemy też ewentualnie ubiegać się o jakieś środki zewnętrzne na realizację tego zadania, jeszcze w ramach osobnych

wniosków. I naprawdę można to trochę zrealizować lepiej, w mojej ocenie, jak będziemy mieć opracowaną dokumentację i potencjalni wykonawcy nie będą przeszacowywać tych cen ofertowych, biorąc pod uwagę zminimalizowanie ryzyk. Już mając całą dokumentację projektową, uzyskania wszelkich uzgodnień i decyzji warunkujących rozpoczęcie tych prac. Więc naprawdę, reasumując jeszcze ten mój wywód, mam duże wątpliwości, czy w zakresie tego zadania 8 na wykonanie tego zjazdu z DW367 naprawdę zmieścimy się w założonych terminach, m.in. Polskiego Ładu.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję, Pani Radna Seweryniak, bardzo proszę.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Jeszcze jedno, jeżeli chodzi o ten most. Będę go męczyła z tego względu, że tutaj tak, że na powiatowej pojawiła się informacja, Pan był na tym spotkaniu, też robił sobie Pan zdjęcia akurat przy tym, tutaj w tym momencie, że na ul. Broniewskiego powstanie, wiem, że będzie zamknięta ta droga, to jest po pierwsze, czyli to nie będzie skrót dla mieszkańców, już ten most nie będzie stanowił skrótu dla mieszkańców, tylko będzie zamknięty to teren. To jest po pierwsze. Po drugie, nie czasowo, ponieważ będzie realizacja, głównie będzie polegała na budowie garażu. Oznaczać to będzie utrudnienie dla mieszkańców. Garaż powstanie na istniejącym parkingu w centrum miasta, zniknie więc część miejsc parkingowych. Na istniejącym parkingu obecnym powstaną miejsca parkingowe, czyli ogólnie rzecz biorąc, ten teren będzie wyłączony, bo będzie tam robiona inwestycja, czyli przez około 3 lata będzie wyłączony ten teren, czyli ten skrót dla mieszkańców będzie wyłączony. My za 1 000 000 coś wyremontujemy ten most, będziemy się zadłużać i nie spłacać tutaj dla naszych pracowników urzędu ZUS-ów, bo Pan uważa, że ma być ta inwestycja zrealizowana za 1 000 000 z hakiem, bo co ten skrót nam daje? Idziemy drogą, która wygląda jak, ogólnie rzecz biorąc, tam jest jedna wielka dziura, tam nie da się przejść suchą nogą, tak po prawdzie. Do mostu, który będzie wyremontowany. Ja sama korzystam z tego skrótu i dla mnie ten skrót jest naprawdę też uciążliwy. Jak było to zamknięte, to powiem szczerze, że się przyzwyczaiłam do tego. Dla mnie, ogólnie rzecz biorąc, wydanie 1 000 000 z czymś na to, żeby zrobić sobie taki skrócik i ominąć, jeżeli chodzi np. o wynajmowane pomieszczenia przez TBS, tam akurat przez Broniewskiego byśmy przechodzili, tak, no to lepiej, żeby ludzie przechodzili właśnie przez te tereny, przez te sklepy niż przez tą dziurawą ulicę, przez zamkniętą, bo będzie na pewno zamknięty przez 2, 3 lata tamten teren, bo będzie to budowa, teren budowy. Czyli ludzie i tak nie będą mogli korzystać z tego wyremontowanego mostu. To ja nie rozumiem w ogóle tutaj Pana uporu, żeby cały czas tą inwestycję robić. Tak że ja zgłaszam wniosek formalny, żeby ten most zabrać. To jest mój wniosek formalny, żeby zabrać ten most, tutaj z uchwały. Dziękuję.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Pani Radna, wniosek, zanim Pan Przewodniczący, czy Pani Przewodnicząca podda pod głosowanie. Ja tu byłem radnym i kiedy zaczęła się dyskusja, to jeden taki radny, którego już tu nie ma, mówił: "Zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji". I kończyła się dyskusja, bo trzeba go było przegłosować. I ja bym chciał, żebyście Państwo jeszcze raz pochylili się nad całością sprawy, a nie nad konkretnym mostem, nie nad konkretną drogą, tylko nad kredytem, który musimy wziąć, żeby zrealizować wszystkie te zadania. Wszystkie te zadania. I proszę Państwa, spotkałem się z Państwem przed sesją, żeby nie opowiadać tego na sesji, ale ponieważ Państwo rozpoczęli tę dyskusję, to chciałbym, żeby mieszkańcy wiedzieli, o czym my dyskutujemy. Dyskutujemy, proszę Państwa, nad problemem, który się nazywa: remont lub budowa 5 dróg, 2 mostów i kładki dla pieszych. Tak wyglądają te zadania. To teraz wyświetlam dla tych radnych, którzy się

spóźnili, i dla obserwujących naszą sesję. Remont mostu na ul. Lompy i ul. Lompy. Na to mamy dokumentację i pozwolenia. Kwoty Państwo widzą. Ul. Towarowa w stanie, w jakim Państwo widzą. Kwotę też Państwo widzą. Mamy dokumentację wraz z pozwoleniem. Kładka na ul. Wiejskiej w stanie, jakim Państwo widzą, dokumentacja wraz z pozwoleniem. Most przy Kauflandzie, o którym tutaj tyle dyskutujemy, dokumentacja wraz z pozwoleniem. Ul. Jeleniogórska, tereny przemysłowe, prawie 4 000 000, 3 900 000. Tutaj faktycznie czekamy, czy będziemy czekać, jak już będziemy mieli wykonawcę tego zadania, na wszystkie te sprawy związane z dokumentacją, ZRID-em itp. Ul. Lipowa, koszt 1 800 000, czyli w zasadzie nie ulica, a klepisko. Zrobimy wreszcie tę drogę, ja to powiedziałem już na tej sesji, jeszcze raz potwierdzam, wykonamy tę drogę, mamy pełną dokumentację. Ul. Legnicka, koszt 1 800 000. Też zrobimy tę drogę, nikt już tam nie będzie dziurawił sobie opon, jeżdżąc po tym żelbecie i po tej stali, która się tam z tego żelbetu wyłania. I teraz, proszę Państwa, tak. Odbył się przetarg. Były 2 oferty, one były dużo wyższe, niż Państwo tu widzą tę kwotę. W wyniku negocjacji najtańszy wykonawca zaproponował 13 100 000 zł. Jak wspomniała Pani Skarbnik przed chwilą, mamy 9 990 000 z Polskiego Ładu. Ja przypomnę, że to są te pieniądze, które nie poszły ani na baseny, ani na otoczenie zalewu. Przerzuciliśmy je właśnie na te zadania inwestycyjne. Dlaczego wpisaliśmy tak dużo tych zadań? Właśnie dlatego, żeby jak najwięcej zrealizować. Gdybyśmy ich wpisali mniej, przykładowo uzyskalibyśmy cenę, powiedzmy 7 000 000, to musielibyśmy różnicę oddać, dlatego wpisaliśmy tak dużo tych zadań. I teraz, zabezpieczony w budżecie udział własny już mamy, proszę Państwa, 526 000, bo Państwo już wcześniej podjęli taką decyzję. I brakuje, jak tutaj wszyscy widzą, 2 566 000 z kawałkiem. I teraz tak. W wyniku moich zabiegów, moich rozmów, zarówno ze Strefą, jak i z inwestorem, mamy możliwość pozyskania dodatkowych pieniędzy właśnie na to zadanie. 700 000 od inwestora, o którym tu już padły wszystkie prawie argumenty i informacje, i proszę Państwa, 1 750 000 od naszej Kamiennogórskiej Strefy. Ze Strefą mamy podpisaną umowę, z inwestorem podpiszemy umowę, kiedy już mamy uchwałę o zwolnieniu z podatku, więc myślę, że ta umowa będzie niebawem podpisana. W sumie, jak dodamy to, co mamy, jak dodamy te 2 kwoty, okazuje się, że brakuje nam 115 000 zł. Łączny koszt z budżetu Miasta to 115 000 plus 526 000, równa się 641 000 zł. Ale uwaga, póki nie mamy tych pieniędzy, o których teraz Państwu mówię, czyli tych 700 000 i tego 1 750 000, musimy zaciągnąć kredyt pomostowy w wysokości, który tutaj wnioskowała Pani Skarbnik przed chwilą, po to, żebym mógł zakończyć postępowanie przetargowe. I proszę Państwa, nie mamy już czasu, żeby to odwlekać, żeby zmieniać zakres zadań. Wnioskować o zmianę zakresu do Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie zmieniły się władze, gdzie nie wiemy, jak długo potrwa procedura i gdzie, tu nawiązuję do wypowiedzi Radnego Sławińskiego, ten okres wykorzystania promesy nam się dramatycznie skraca. Zwłaszcza w tym zadaniu inwestycyjnym przy ul. Jeleniogórskiej. Ale zakładając, że Państwo wyrażą zgodę, że dostaniemy ten kredyt, i tu bym się nie bał, Panie Radny Grzyb, że jest to zabezpieczenie wekslowe, bo przecież żaden bank nie wyśle nam tego weksla gdziekolwiek, póki z nami się nie skontaktuje, nawet gdybyśmy mieli jakieś problemy w tym zakresie, ale nie przewiduję. To proszę Państwa, mamy łączny koszt, który my jako Miasto poniesiemy, 842 000. I teraz, wracając do zarzutów, że coś jest za drogie, a coś jest za tanie, to jest, jeszcze raz podkreślam, o tych cenach zdecydował rynek. Na naszą prośbę wykonawcy określili wartość tych zadań. Każdy z nich określał tę wartość inaczej. Jedni dawali więcej na kładkę, inni więcej na most, jeszcze inni dawali jakieś inne kwoty. Summa summarum, najniższa ta kwota jest taka, jaką Państwu pokazałem. I my dzisiaj, uwaga, my dzisiaj nie mamy już możliwości rozdzielania tych zadań, ogłaszania nowych przetargów, po prostu takiej możliwości już nie ma. Jeśli Państwo wyrzucą teraz coś z tego zakresu, to ja powiem, że to, co tutaj Pani zaproponowała, czyli wyrzucenie tego mostu, to i tak jest niewystarczająca kwota.

Będziemy musieli jeszcze coś wyrzucić, żeby się zmieścić w kwotach, o których tutaj Państwo myślą, mówiąc o ryzyku zaciągnięcia kredytu. Ale jak Państwu pokazuję, jeszcze raz proszę się przyjrzeć tej tablicy, tu nie ma ryzyka, bo my mamy już finansowanie, tak naprawdę te pieniądze do nas spłyną. Mamy umowę ze Strefą podpisaną, podpiszemy również umowę z inwestorem, bo on czekał na pewną uchwałę związaną ze zwolnieniem. I proszę Państwa, te pieniądze są. Czy my teraz coś zyskamy, unieważniając ten przetarg i rozpisując przetargi na poszczególne zadania? Nawet nie ma takiej możliwości, żebyśmy w ten sposób postąpili. My możemy zmienić zakres, ale nawet nie wiemy, czy będzie wykonawca, czy pojawi się oferta, a terminem dla nas ostatecznym jest 21 marca. To nie jest już tak dużo czasu, a my już 2 miesiące o tym dyskutujemy. Reasumując, wielu mieszkańców ul. Lipowej, Wiejskiej, Legnickiej, innych terenów, czeka na decyzję w tej sprawie. Wykonawca czeka na naszą decyzję, co w sprawie przetargu, jak ma postępować, bo ma gdzieś tam inne przetargi, inne prace. Mamy olbrzymie dofinansowanie. Ja to liczyłem przed sesją. Koszt, który poniesie Miasto, to jest niewiele ponad 6% w stosunku do środków pozyskanych. Nie ma lepszej inwestycji, lepszego biznesu. Nie ma. Idziemy nieraz na dofinansowanie 20%, w przypadku Lubawskiej nawet więcej, prawda? Tam jest..."

**Radny W. Sobiechowski:** „No nie, bo Pana już fantazja ponosi. W stosunku do Lubawskiej to było 9 000 000, a my płaciliśmy 13 600 000.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „No to mówię, czyli dużo więcej i poszliśmy na to, a teraz mamy tylko 6,5% dołożyć z naszego tutaj budżetu, czy to będzie kredyt, czy to nasze pieniądze. I o tym rozmawiamy. Odnosząc się teraz jeszcze do tego mostu przy Kauflandzie. Zasada jest taka. Działka przylegająca do mostu wskazuje, i na tym stanowisku stoją sądy, i to wynika z przepisów ogólnych, sąd nie musi w postępowaniu stwierdzać, kto jest właścicielem, bo spór dotyczył właśnie tego, kto ma wykonać remont. I sąd określił, że mamy wykonać remont, że decyzja głównego już bodajże, chyba to oparło się o głównego inspektora nadzoru budowlanego, że ta decyzja jest obowiązująca i nie będzie żadnej rozprawy pt. czyj jest most, bo to wynika z przepisów ogólnych. I cokolwiek by Pani Radna powiedziała, to musi mieć na uwadze fakt, że przylegająca działka jest działką miejską, wbrew temu, co Pani mówi. Faktycznie, po jednej stronie jest działka należąca do TBS-u. Co zrobimy z TBS-em, jak wyremontujemy most? Będziemy wzywać TBS o współuczestnictwo. Będziemy wzywać TBS o współuczestnictwo, ale teraz wykonajmy to, bo mamy na to pieniądze. Mamy na to pieniądze i dlatego prosiłbym Państwa, żebyście potraktowali ten problem kompleksowo, myśląc o tym, że uwaga, zrobimy kilka pożytecznych dla mieszkańców zadań. Ba, odpalimy tereny inwestycyjne, które w przyszłości przyniosą Miastu środki, pieniądze. I to jest tyle na ten temat. Ja nie wiem, co jeszcze mógłbym dodać. Jeśli Państwo macie jeszcze pytania, to proszę, natomiast tu padło pytanie do Pani Skarbnik. Ja myślę, że Pani Skarbnik się do tego pytania też zaraz odniesie. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pan Radny Janusz Jarosz, następnie Andrzej Grzyb.”

**Radny J. Jarosz:** „Cieszę mnie bardzo. Panie Burmistrzu, chciałem uściślić jedną rzecz, bo jak patrzyłem na ekran i czytałem, to tak. Inwestor przeleje nam pieniądze w momencie, kiedy podpiszemy umowę z wykonawcą.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Z wykonawcą, tak.”

**Radny J. Jarosz:** „A kiedy nam przeleje pieniądze Strefa?”



**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Po wykonaniu zadania, po wykonaniu zadania.”

**Radny J. Jarosz:** „Czyli do tego trzeba dodać jeszcze, jak weźmiemy kredyt, no to za ten 1 700 000 będziemy musieli my ponieść koszty spłaty tego kredytu?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Tak, oceniamy, że to będzie...”

**Radny J. Jarosz:** „To nie będzie tam 800 z czymś tysięcy, tylko chyba trochę więcej, nie?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Oceniamy, że koszt tego kredytu, szacujemy, na 200 000 zł.”

**Radny J. Jarosz:** „No to jak 200? To jak tam Panu wyszło 800 ile, musimy dołożyć?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Panie Radny, ja mówię teraz o koszcie samego kredytu.”

**Radny J. Jarosz:** „Dobrze, ale ja wiem. To 200 000, ale to, co Miasto musi wyłożyć, dołożyć do tej inwestycji.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „641...”

**Radny J. Jarosz:** „No to nie można tak mówić, że 641, tylko trzeba te 200 000 też dodać.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale jest to na ostatniej planszy. Jest to. Proszę zobaczyć, jest to. 842 000 zł.”

**Radny J. Jarosz:** „Czyli najpierw zakładamy za Strefę i później czekamy. A co będzie w momencie, kiedy, nie wiem, zmieni się coś, a widzimy, że w kraju się zmienia wiele rzeczy i Strefa odstąpi od tego, czy jest taka możliwość?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie ma.”

**Radny J. Jarosz:** „Nie ma?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie ma.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Jeśli odstąpi, to poniesie wszystko, łącznie z procesem sądowym.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Proszę bardzo, Pan Andrzej Grzyb.”

**Radny A. Grzyb:** „Ja chcę jeszcze wrócić do tego mostu przy Kauflandzie. Zastanawia mnie, skąd wzięły się takie duże koszty remontu tego mostu. To jest solidny most, most żelbetowy, służący tylko do komunikacji pieszej. Tam nie ma dużych obciążeń. I skąd, jaki to jest zakres remontu, że trzeba wydać 1 150 000 zł? To jest jedno. Druga sprawa to jest sprawa własności. Niewątpliwie, ten most jest współwłasnością i TBS powinien się do tego dołożyć. Bo te decyzje można tylko, zgodnie z prawem budowlanym, nałożyć na właściciela. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pan Łukasz Sławiński.”

**Rady Ł. Sławiński:** „Ja jeszcze ad vocem, Panie Burmistrzu. Ja wspominałem w moim wywodzie nie o terminie obowiązywania promesy, lecz o terminie wykonania zamówienia obejmującego 8 zadań drogowych, w tym zaprojektowanie i wykonanie zjazdu z DW367. Więc mam duże wątpliwości, czy w tym przewidzianym terminie to zadanie będzie zrealizowane. No myślę, że tutaj pomocną informacją w tym zakresie będzie informacja, ile trwa już wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego i do kiedy w ogóle wykonawca ma wykonać ten program. Więc tutaj, tu jest duże zagrożenie. Natomiast jeszcze chciałbym dodać jedno. W zakresie porozumienia ze Strefą Ekonomiczną, w treści porozumienia nie ma żadnych regulacji w zakresie co w sytuacji, kiedy Strefa odstąpi od porozumienia, więc jest to tylko ogólnie tak, w sprawach spornych będą sprawy rozstrzygane przez sąd powszechny, natomiast nic więcej w tym zakresie nie mamy doprecyzowanego. Ja jeszcze, Panie Burmistrzu, chciałem zwrócić uwagę jeszcze na jedną istotną informację, taką stricte finansową. Proponuje się nam zgodę na zaciągnięcie kredytu długoterminowego na poziomie 2 820 000 zł. W projektach budżetu, a także WPF-u przewiduje się natomiast ten sam poziom obsługi długu. No jeżeli zwiększamy poziom długu o prawie 3 000 000, to 3 500 000 założone w budżecie na 2024 jest nierealne. W mojej ocenie jest to celowe zaniżenie i niedoszacowanie wydatków bieżących, tak żeby ukryć te kwestie przed nami, przed opinią publiczną, przed Radą Miejską. Jeszcze jest jedna kwestia. My, tak jak Pan wspominał, spłaciliśmy zobowiązania wobec Sanikomu, ale te zobowiązanie spłaciliśmy z kredytu obrotowego, na poziomie, który wzięliśmy, na poziomie 4 500 000 zł. Tu też byłaby istotna informacja, Pani Skarbnik, jakie są koszty obsługi tego kredytu, bo to jest przelewanie pieniędzy z koszyka do koszyka. Niestety ten dług pozostaje przez cały czas, Panie Burmistrzu. To, że przelaliśmy niezbędne środki dla Sanikomu, no my zaciągnęliśmy kolejny kredyt, który do końca br. musimy spłacić, a jeszcze na dodatek ponosimy w trakcie tego roku odsetki z tego tytułu. Więc tu jest wiele takich zagrożeń. Poza tym, kwota założona nam, spłaty kredytów i pożyczek, a także wykup papierów wartościowych na ten kolejny rok, na poziomie ponad 4 100 000 zł, w mojej ocenie też nie będzie realna. My nie wykonamy tego planu. Jestem w 100% tego przekonany i pewny. Dziękuję.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Zanim Pani Skarbnik, mogę, Panie Przewodniczący?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Proszę bardzo.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie, ja chciałem się odnieść tutaj do kwestii, którą Pan podkreśla. Zadłużenie, kredyty, obsługa. A o czym my dzisiaj rozmawiamy, proszę Państwa? Tak naprawdę o czym jest ta dyskusja? Czy ktoś z Państwa zechce to zauważyć, czy ja mam podpowiedzieć? Nie. Kwestia o tym, jak Miasto może wreszcie zarabiać pieniądze, a nie tylko powiększać dług i żeby Miasto mogło zarabiać pieniądze, musi ta Strefa wreszcie się tam odpalić, i to jest nasze zadanie. Ta Strefa musi się tam odpalić. Co byście Państwo nie zrobili, ja nie chcę tu nikomu grozić, ta Strefa powstanie, powstanie dojazd do tych terenów, bo to jest być albo nie być Kamiennej Góry. Ja powiem coś, co może nawet nie spodobać się może mieszkańcom, to jest nawet ważniejsze od zalewu.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Ej, bez przesady.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Tak. Dlaczego ważniejsze? Bo zalew, tak czy inaczej, będzie generował jakieś koszty. Zawsze jakieś będzie generował. Natomiast ta strefa będzie nam przynosiła pieniądze, nam jako Miastu. I dlatego ja myślę, że nie ma niebezpieczeństwa, Pani Skarbnik pewnie to potwierdzi, gdy jeszcze zaciągniemy to zobowiązanie. Zwłaszcza że mamy później dużą część tego zobowiązania zrefundowane zostanie to w przyszłości przez Strefę i przez inwestora, czyli tak Państwo patrzcie, bo ja mam takie wrażenie, że ktoś wymyślił tutaj, że możemy jeszcze to ciąć na kawałki i jeszcze długo rozmawiać. Ja jeszcze raz podkreślam, nie mamy już czasu na nowy przetarg albo jeśli mamy, to mamy bardzo ograniczony. Jeśli będziemy robić nowy przetarg, będziemy musieli coś wyrzucić. Jaką ulicę mam wyrzucić jeszcze, nawet gdybym most wyrzucił na Kurlandzkie? Kto mi powie, po co w ogóle mam takie dylematy sobie stwarzać i Państwu? Kiedy mamy już w zasadzie jasno opracowaną drogę i pozyskane przeze mnie pieniądze dodatkowe. To nie jest tak, gdyby to były 3 000 000, które musimy wydać i sami spłacić, to bym do Państwa z tym nie przyszedł, ale 2 500 000 z tej kwoty mamy już refundowane z tych 2 800 000. Bardzo proszę, żeby to Państwo wzięli pod uwagę, a teraz jeszcze Sekretarz chciał pewną kwestię, jeśli może?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Panie Sekretarzu, bo trochę Pan Burmistrz mnie wyręcza. Każda pomoc jest wskazana, a po Panu Sekretarzu, Pani Przewodnicząca.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Chciałem się odnieść tylko do kwestii inwestora i tych 18 miesięcy. Proszę Państwa, skoro jest oferta wiążąca inwestora i on podtrzymuje ją, mimo że minął okres, ja mówię teraz o inwestorze całego zadania za te blisko 13 100 000, wykonawcy. Jeżeli jest oferta, on z pełną świadomością ją podtrzymuje, ponieważ minął okres wiązania ten, który go wiązał z automatu, z ustawy. On ją podtrzymuje, chce zawrzeć z nami umowę, więc on ma świadomość, że 18 miesięcy wystarczy mu na zrealizowanie tego zadania. Przyjmując, że inne zadania może realizować od początku już i przystąpić do realizacji dokumentacji projektowej, więc na tę dokumentację ma rok, a nawet można powiedzieć że rok i kawałek, ponieważ 6 miesięcy jeszcze mu zostaje w zanadrzu na wykonanie, a wykonanie tej drogi nie będzie tak skomplikowane jak same uzgodnienia, bo te uzgodnienia wpłyną też na kwotę, jaką on będzie musiał wydać, to jest jego ryzyko. On pokazuje nam takie kwoty, takie ceny, natomiast my, wiadomo, w przetargu nie mamy, to nie jest przetarg podzielony na części, więc my nie mamy tych kwot określonych stricte, tylko całą wartość zamówienia i ta wartość zamówienia jest dla nas wiążąca. Jeżeli przeszacował, nie doszacował którejs części zamówienia, to jest jego ryzyko. Być może ta droga będzie kosztowała 5 000 000. Państwo zakładacie od razu, że to może kosztować mniej? Może, ale może też więcej kosztować z różnych przyczyn, tak że to jest jedna sprawa. Ufamy, że skoro wykonawca jest i podtrzymuje ofertę, więc jest świadomy, że 18 miesięcy, a później kary umowne, które ewentualnie będzie musiał płacić, bo tak będzie w umowie. Natomiast druga kwestia to jest kwestia jeszcze mostu. Wróćmy do tego mostu przy Kauflandzie. Proszę Państwa, tam bardzo dużo osób korzysta dzisiaj. Jeżeli zamkniemy, będzie zamknięta droga przez TBS przez jakiś czas, to są idealne warunki, żeby wyremontować ten most. Nie musimy już zamykać dodatkowo, tylko jest zamknięty, wtedy można go wyremontować. Natomiast jak powstanie budynek TBS-u, to będzie jeszcze więcej osób korzystało. No chyba to jest naturalne, więc tak naprawdę mówimy o mieszkańcach i o ułatwieniu im skrót do Kauflandu czy tam nie tylko do Kauflandu, bo tam jest wiele sklepów, także mini galeria tzw., kamiennogórska. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pani Przewodnicząca.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Tutaj, jeżeli chodzi o ten skrót to tak szumnie powiedziane, bo kiedyś założyliśmy się z jedną panią, która szybciej dojdzie czy przez ulicę Papieża Jana Pawła, czy szybciej jest przez most i okazuje się, że wyszliśmy w miejscu w tym samym momencie, tak że to nie jest taki skrót. Natomiast, Panie Burmistrzu, ja mam. Nie, nie, nie. Poważnie, nie jest to taki duży skrót, ale faktycznie część osób zostawia sobie samochody na parkingu Kauflandu i przechodzi do miasta albo przede wszystkim do przychodni zdrowia, ale Panie Burmistrzu, tutaj padło na tej sali, że ten most na dzień dzisiejszy jest dopuszczony tylko do ruchu pieszego. Co będzie, gdy on zostanie wzmocniony? Czy w takim razie nie zostanie uruchomiony ruch pojazdów? Jeżeli tam zostanie wybudowany parking wielopoziomowy przez TBS, to czy w takim razie nie będzie istniała pokusa ze strony, czy TBS-u, czy innych podmiotów, żeby ten most uruchomić dla ruchu pojazdów? Na dzień dzisiejszy uważam, że byłby to zły pomysł, ale Panie Burmistrzu, moje pytanie dotyczy zadłużenia Miasta. Czy Pan wie na dzień dzisiejszy, ile to zadłużenie Miasta wynosi, zobowiązanie Miasta? No to proszę powiedzieć, no ile wynosi, Panie Burmistrzu? Panie Burmistrzu, ile wynosi? No nie wie Pan.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ja już ostatnie lata szkoły spędziłem, wie Pani, pół wieku temu.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ale Pan mówi tutaj, że naprawdę jest Pan w stanie wszystko zrobić, więc wierzę, że Pan, a nie musi Pan wszystkiego wiedzieć, ale chyba zadłużenie powinien Pan znać. Zwiększa Pan o dodatkowe 2 800 000, chce Pan zwiększyć zadłużenie, o 2 800 000 kredyt. O ile?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie, nie. O 200 000.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Na okres? No dobrze, zaraz do tego wrócimy, zaraz do tego wrócimy. 200 000 w momencie, gdy zostaną wpłacone środki przez Strefę, przez inwestora, a przez inwestora, to jeżeli teraz to odejmiemy jeszcze te 700 000, tak. Tak że tu rachunek, Pan Radny Wiesław Sobiechowski jest dobry w matematyce, nie chcę liczyć, bo mnie zaraz poprawi, że źle policzyłam i będzie jeszcze niekorzystniej. Czyli powiększamy o kwotę kredytu na pewien czas zobowiązanie Miasta. Czy Pan wie, jaka jest wysokość naszych dochodów własnych w budżecie? Na około ilu, ale dochodów własnych. Jest to około 44 000 000. Biorąc pod uwagę wpływ z podatków, około 50 000 000 będzie zobowiązanie Miasta. No i rachunek jest prosty. Jaka jest różnica, jeżeli chodzi o nasze dochody i możliwość spłaty zadłużenia, ale Panie Burmistrzu, jeszcze nie miałam się odzywać, ale Pan mówi, że wreszcie zaczniemy zarabiać, bo Strefa pozwoli na zarabianie. Przecież przed chwilą żeśmy przegłosowali uchwałę, która wyraźnie mówi, że podatek dopiero po 3 latach może zostać. Po 3 latach. Natomiast ten kredyt tak sprytnie Pan omijał, nie podał Pan daty spłaty, że trzeba go spłacić do 2026, a my dopiero może podatek od tego inwestora, który wyjdzie teraz, będziemy mieć, biorąc pod uwagę możliwości, nie za 3, ale za 4 lata, bo to się liczy od końca roku podatkowego, w którym zostało wprowadzone zwolnienie. Czyli tutaj proszę nie zakłamywać rzeczywistości. Nie będzie tutaj dochodów z tej Strefy, tylko wprawdzie będziemy musieli spłacić w tym okresie, bo później się zgadza. Natomiast teraz wprawdzie musimy spłacić ten kredyt pomostowy, żeby ta inwestycja czy te inwestycje, które są zaplanowane w pakiecie, mogły zostać zrealizowane. Też Pan mówi tutaj, że nie proponował Pan wycofania drogi ulicy Lipowej czy ulicy Legnickiej. Na komisjach Pan wręcz wskazywał, że Pan podejmie decyzję o zmniejszeniu pakietu zadań o te 2 zadania, czyli ulica Lipowa i ulica Legnicka. To też proszę nie zakłamywać i wyraźnie mówić to, co było. Moja obawa jest

jedynie taka, że, bo w porozumieniu ze Strefą nie ma informacji co, gdy Strefa wycofałaby się z dofinansowania tychże środków.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale co się stanie?”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „No będziemy o 1 740 000 w plecy.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale co się stanie, Strefa zbankrutuje?”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Wie Pan co, Pan bardzo lubi atakować. Ja nie będę Pana tutaj atakować. Ja po prostu przekazuję swoje wątpliwości. Nie ma w porozumieniu, co gdyby Strefa się wycofała. Ja wierzę, że Strefa się z tego nie wycofa.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. Pan Radny Wiesław Sobiechowski.”

**Rady W. Sobiechowski:** „Ja tu do Sekretarza, bo tu ładnie powiedział, że praktycznie wykonawca bierze na siebie tą drogę na Jeleniogórskiej, bo tam jest zaprojektuj i wybuduj. To nie jest tak do końca, Panie Sekretarzu, bo pamiętamy ścieżkę rowerową, też miała być zaprojektuj i wybuduj, a nagle daliście nam tu uchwałę, żeby przekazać 90 000 na przeniesienie słupa oświetleniowego. No to jak to się ma do tego? Przecież, de facto, nie powinno nas też to interesować, jak projektowali wykonawcy tą ścieżkę, tylko powinni oni ponieść koszty, ale jakoś obciążyliście Miasto tymi kosztami, a najśmieszniejsze jeszcze, bo kierownik inwestycji zapewniał wszystkich radnych, że będzie to na pewno zwrócone. Wiecie, że już minęło kilka lat i ani słycho, ani widu tych pieniędzy, i tak będzie cały czas. Jeżeli chodzi też, bo tutaj koleżanka też wtedy mówiła o ulicy Lipowej i wspomniała o ulicy Legnickiej, ja tutaj głośno jej podpowiadałem. Chodziło o to, Panie Burmistrzu, że te ulice, jakby nie było, od 5 lat były wrzucane do budżetu, żeby zrobić dokumentację. Ja wiem, tylko to nie nasza wina, że tak sprytnie żeście z roku na rok przeczucali tą dokumentację. W pewnym momencie, jak Komisja Mieszkaniowa postawiła pytanie: "Dlaczego nie zrobiono?", to dostaliśmy wtedy informację, że nie jest uregulowany stan prawny ziemi, która jest potrzebna pod tą drogę. Jakoś można to robić, bo wiadomo, że można projektować, wcale nie trzeba mieć własności tej ziemi i proszę zobaczyć, przez tyle lat było przepisywane. W tamtym roku park, był trochę pech, że mieliśmy tam rzekomo nie robione, tylko pamiętamy, że najpierw dokumentacja miała być zrobiona pierwszy raz do 2022 roku i wcześniej, później na 100% do czerwca 2023, i tak później: "A nie, bo przedłużyliśmy". I proszę tutaj nie mówić takich rzeczy, że jakieś kary umowne, bo jakoś sobie nie przypominam, żeby tu były jakieś kary umowne za to, że ktoś nie wykonał czegoś w terminie, tylko zawsze praktycznie żeśmy od tego odstępowali. Wręcz odwrotnie zawsze jest. To my zawsze dopłacamy jakiegokolwiek aneksy, jakakolwiek rzekoma dodatkowa praca i tu nigdy nikt nie walczył o to, żeby zmniejszyć płatność za to. Pamiętamy przecież, tak samo było z tymi inwestycjami. Tak samo dziwi mnie, Panie Burmistrzu, bo to do Pana problem też wróci, że jakoś nie myślimy o tym, że klimatyzacja, która jest tam na Domu Kultury, tam na części przedszkolnej, nic się z tym nie robi, a tam cały czas, jakby nie było, tam zacieki były, prawda? Nad tą częścią, bo ta klimatyzacja chodzi, papa pracuje i wiadomo, że zimą jest sztywna, to pęka, a latem jest elastyczna, dlatego inaczej powinno się to rozważyć, ale to nie o tym będziemy. Teraz mówił Pan też, że tutaj mówiliśmy o praktycznie tych rzeczach, że niektóre są tańsze, niektóre droższe. Dlatego ja mówiłem na wstępie, że ten wykonawca będzie sobie rekompensował, że na niektórych jest zaniżona cena, niektórych zawyżona, bo pamiętacie, 1 000 000 zł, Panie Burmistrzu, przyzna Pan, był na Lompy na ten most, wtedy cena była naprawdę

dużo, dużo wyższa i nie mogliśmy tego robić. Minęło chyba 3 lata i nagle, tam nie wiem, czy tam 2 000 000 mieliśmy, czy nawet więcej zapłacić za to, nagle się zrobiło, że można to zrobić za 900 000. Dlatego takie to jest troszeczkę dziwne, a kładka, która, de facto, tak według mnie, nie wiem, czy tam ona powinna kosztować więcej niż 700 000, bo to widać, wążuteńka kładka. Ja jestem za i będę cały czas głosował za nią, bo tu dzieci do szkoły chodzą, rodzice na zakupy, wszystko, jest bardzo potrzebna i chodzi o bezpieczeństwo, to nie ma co oszczędzać. Tylko mówię, w pewnych miejscach jest mocne zniżenie ceny, a w niektórych jest mocne zawyżenie, dlatego nie mówmy, że to tak, bo tutaj kto wie? Nie wiem, czy dalej to obowiązuje, ale było coś takiego, że jeżeli inwestycja 2 lata trwa, to może występować on o aneks, bo wiadomo, że te prace kosztują drożej, tak że praktycznie to może się nie zamknąć 13 000 000 z hakiem, tylko to może być też 15 000 000. Jeżeli teraz chodzi o naszą możliwość kredytowania, ciągle ładnie mówimy, że tak, są jakieś możliwości, ale chciałbym zauważyć tu jedną rzecz, Panie Burmistrzu. Do tej pory do spółki mieszkaniowej żeśmy w budżecie zawsze rezerwowali w granicach ponad 6 000 000, pamiętacie? To już w granicach 7, nawet 8 lat była taka kwota, a teraz jest to ponad 5 000 000, czyli proszę zobaczyć, jaki spadek, mimo kilku lat, co mamy tą inflację, naprawdę dosyć wysoką, nagle żeśmy dużo mniej zaczęli dawać, tak że proszę się nie dziwić. Pan Burmistrz fajnie, że chce budować tu, że chwali się tym, bo jest czym, taka jest prawda. Jeżeli budownictwo rusza, należy się tym chwalić, bo fajnie, bo zaczyna coś się dziać, tylko nie zapominajmy o substancji mieszkaniowej, którą mamy, a de facto ona naprawdę powoduje, że jest coraz bardziej niszczone to wszystko, degradacji podlega, bo nie robimy nic. I wie Pan, cały czas do nas przychodzą ludzie. Ciekące dachy, odpadające tynki, wilgoć, chodziliśmy na wizje lokalne, dlatego to jest makabra. Ja tylko chciałem to zasygnalizować. Jeżeli chodzi, dlaczego dajemy mniej na spółkę, to z tego powodu, że musimy mieć na spłatę kredytów i te inne rzeczy, a odnośnie jak działa spółka, to odniosę się w sprawach różnych, bo tam będziemy mówić o audycie i o tej sławnej komisji, która działa 2 lata i miała wypracować wnioski. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pan Sekretarz, następnie Pan Radny Andrzej Grzyb.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Panie Radny, Szanowni Państwo, po pierwsze ja bym prosił o minimum dyplomacji, jeżeli rozmawiamy o wykonawcy, o tym, żeby nie podpowiadać potencjalnym wykonawcom, że "a, tą karą umowną niech się nie martwią", to troszeczkę za daleko poszło, nie tak. Tutaj Kierownik Adamczyk wielokrotnie powtarzał, że to nie jest takie proste, żeby zwiększać, jeżeli jest taka chęć, jeżeli trwa dłużej inwestycja, zwiększać kwotę, wynagrodzenie. Inne zasady panowały, jak był COVID, dzisiaj trochę inne. Trzeba naprawdę bardzo udokumentować to, co wzrosło, dlaczego i o ile wzrosło, i to nie jest też tak, żebyśmy się tego bali, bo żadnej inwestycji nie będziemy robili, bo być może będzie droższa, nie wiadomo o ile. Nie mówmy w takim tonie, szukajmy rozwiązania i ufajmy też wykonawcom. Ten akurat wykonawca, zresztą jeden i drugi, bo obydwu, to są poważni wykonawcy, którzy robią poważne, wielomilionowe inwestycje na terenie tutaj całego województwa, więc naprawdę należy zaufać, że zrobią, że sumiennie podejną do sprawy i będzie sprawa wykonana, a my szukamy teraz, gdzie tu się czepić, na kogo zrzucić problem, szukamy problemu, a zobaczcie Państwo, ta promesa już prawie rok czasu jest. Najpierw mieliśmy jedno zadanie, później drugie, teraz mamy trzecie. Wydawałoby się, że to zadanie zadowala wszystkich, a w szczególności mieszkańców, bo dotyka praktycznie całego miasta, i dalej jest problem. Dzisiaj albo chcemy to zrobić wszystko i chcemy, żeby ta pierwsza łopata już w marcu była wkopana, gdzieś ruszyły prace, albo dyskutujemy, jak z tego wybrnąć i co zmienić. Natomiast my dyskutujemy, a jak było, tam słup gdzieś. Nie to jest dzisiaj problemem, prawda? Dziękuję bardzo.”

**Radny W. Sobiechowski:** „[głos bez mikrofonu] Na pewno mieszkańcy, przynajmniej mojego regionu by woleli, żeby nie robić drogi na Jeleniogórskiej, tylko zrobić drogę na Antonówce, drogę na Ptasiej, drogę na Małej, na Wzgórzu i wiele innych dróg, które są w Kamiennej Górze. To niech Pan nie mówi, że mieszkańcy [dźwięk niewyraźny] i będą zadowoleni ci, gdzie cokolwiek będzie robione. Wiadomo, tylko musimy walczyć globalnie na całe miasto. A tutaj niech Pan nie mówi, że...”

[dźwięk niewyraźny]

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Proszę bardzo, Pan Andrzej Grzyb, bardzo proszę.”

**Radny A. Grzyb:** „Ja tu jeszcze chciałem zwrócić uwagę na wykonanie kładki przy ulicy Wiejskiej. Jest to kładka dla ruchu pieszego, a koszt to jest astronomiczny: 1 350 000. Chciałem zwrócić uwagę, że obecna kładka stalowa wraz z przyczółkami została wykonana w 1993 roku przez zakład remontowy przy ulicy Towarowej zakładu budżetowego, gdzie tam pracowałem i wykonaliśmy to zadanie z bieżących środków. Materiały zostały wykorzystane, które były na bazie, którymi dysponowaliśmy, i można było to zrobić tanio. Tak, ta kładka została uszkodzona, nadwyreżona w roku 1997 podczas tej słynnej powodzi stulecia, tak że nie było tak źle. Za niewielkie naprawę pieniądze. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Panie Sekretarzu.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Ja chciałbym ad vocem odnieść się tutaj. Szanowny Panie Radny, to nie tak. Kiedyś były inne przepisy albo w ogóle ich nie było. Można było robić własnym sumptem naprawę bardzo tanio i wiele zakładów pracy robiło takie urządzenia na koszt Miasta, po kosztach tak naprawę, nie kosztowało to. Były place zabaw zakładowe robione, dzisiaj mamy inne przepisy, inną rzeczywistość. Dzisiaj, sam Pan powiedział, od 1997 roku ta kładka jest w stanie jakimś z uszkodzeniami, ryzykujemy. Ci ludzie ryzykują, chodzą codziennie od 1997 roku. W momencie, kiedy mamy dzisiaj już wykonawcę, mamy środki, bardzo duże środki, które mamy zewnętrzne, zastanawiamy się, czy za dużo. To jest, ja powiedziałem, nie przywiązujemy wagi do tych kwot, to są kwoty tylko wskazane przez wykonawcę, natomiast to nie jest wycena stricte. To nie jest stricte wycena, bo wycenił całość zadania, wykonawca pokazał całość zadania i to jest chyba jasna sprawa. Mówimy o całym pakiecie, za 13 081 000.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ja bym chciał się odnieść do Pani Przewodniczącej wypowiedzi, bo jest taka sytuacja, że tu nie po raz pierwszy pojawia się takie epatowanie wysokością długu, że ten dług już jest tak wysoki, że jeśli jeszcze weźmiemy 2 000 000, to świat się skończy. Ale Pani Radna, ja mam wrażenie, że właśnie do tego zmierzała Pani wypowiedź. Natomiast, ja powiem...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Zostawię sobie, co ja myślę. Pan tak odbiera. Trudno, to jest Pana odczucie, ale za każdym razem Pan odczuwa to, co nie wiem, z czego Pan wnioskuje, ja tylko suche fakty podaję i tyle.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „No więc ja...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „O których Pan nawet nie umiał powiedzieć, bo prosił Panią Skarbnik, żeby Panu powiedziała, jaka jest wysokość zadłużenia, a Pan tego nie wie. No Burmistrz, żeby tego nie wiedział, to ja się dziwię i tyle.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Pani Przewodnicząca, ja mówię właśnie o swoich odczuciach. Pozwoli Pani, że powiem, o swoich odczuciach mówię. Jak będziemy...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „O odczuciach porozmawiamy kiedyś na komisjach.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale czy da mi Pani dokończyć?”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Tylko żeby Pan przychodził na komisje. Może pójdziemy gdzieś do, nie wiem, zaprosi Pan wreszcie prezydium, żeby porozmawiać o ważnych zagadnieniach, a Pan tego nie robi, a teraz Pan będzie wywnętrzał się ze swoich...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie, nie będę.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „...odczuć tutaj. Jeżeli Pan myśli, że mieszkańcy chcą tego słuchać, wątpię. „

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale czy Pani myśli, że mieszkańcy chcą Pani słuchać? Chcą Pani słuchać? Proszę Państwa...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Wydaje mi się, że tak. Każdego tutaj chcą słuchać, zarówno Pana, jak i każdego z rady, ponieważ to są osoby, które mówią w ich imieniu.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Tak, a ja mówię tylko w swoim imieniu zapewne, tak. Pozwolę sobie dokończyć. Nie ma, proszę Państwa, niebezpieczeństwa, o które tutaj być może się Państwo, po wypowiedzi Pani Radnej Przewodniczącej, być może obawiają. Nie ma takiego niebezpieczeństwa. Zresztą ta uchwała zostanie sprawdzona przez RIO i będzie też oceniana, czy mamy takie możliwości, więc proszę nie zakładać, że tutaj coś się złego wydarzy. A jak tak się będziemy odpytywać, Pani Przewodnicząca, to może Pani powie, ilu młodych ludzi wyjechało z Kamiennej w ubiegłym roku, ile wyjechało w ciągu 5 lat i ilu wyjedzie jeszcze, jak nie będzie tu nowych zakładów pracy? W ciągu następnych 5 lat, jeżeli Pani jest taka zdolna i dobra w odpytywaniu.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „No to Panu powiem: 1680 osób ubyło od 2019.

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Młodych ludzi, mi chodzi o młodych ludzi, którzy wyjechali.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „W tym są osoby, które wyjeżdżają, jak Pana pytamy, to Pan wtedy mówi, że nie są to zasadne pytania. Osoby wyjeżdżają, żeby się kształcić poza Kamienną Górą, bo tych miejsc nie ma, a przede wszystkim chcą dobrze zarabiać.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Pani Przewodnicząca, mi nie chodzi o tych, którzy umarli wszystkich, zeszli z tego świata, tylko mi chodzi o tych, którzy wyjechali.



Na pewno Pani nie wie, ile takich osób wyjechało. I będziemy, proszę Państwa, tak cały czas...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „To mówię, że 1680 to jest różnica, a nie tylko osób zmarłych. Niech Pan zacznie słuchać i nie wpierać komuś czegoś, co nie powiedział. Niech Pan do meritum.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Do meritum, tak, Pani Przewodnicząca. Dziękuję, że Pani mnie znowu przywołała do tablicy. Do meritum, wyjedzie następne 2000 ludzi, i to szybciej niż myślimy, jak będziemy tak procedować te uchwały. Dlaczego Państwo tak ciągle się pochylają nad tym, że uwaga, wydamy teraz 800 000, żeby zbudować 5-6-8 dużych tematów, to jest dla nas wielki kłopot, dla naszego Miasta, a wydaliśmy 900 000 na dokumentację, która leży w szafie, 180 000 na park linowy, który trzeba rozebrać, 5 000 000, które zapłaciliśmy pierwszemu wykonawcy Centrum Kultury. Dlaczego Państwo o tym nie mówią?”

[głos bez mikrofonu]

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Razem z odsetkami już jest 5.”

**Rady W. Sobiechowski:** „Ale to nie zapłaciliśmy my 5.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale kto zapłacił? Samorząd zapłacił, my jako Miasto. Proszę Pana, 3 500 000 plus odsetki to jest 5 000 000. Pani Radna mówi o kosztach wszystkich, ja też mówię o wszystkich kosztach. No to konkretnie powiem, Centrum Kultury miało kosztować 11 000 000, kosztowało 33 000 000, konkretnie powiedziałem.

**Rady W. Sobiechowski:** „Ale zapomniał Pan, że w pierwszej wersji nie było wymiany stropów itd.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Ale Szanowni Państwo, bardzo proszę. Panie Burmistrzu, Pan skończy, następny jest w kolejce Pan Janusz Jarosz i następny w kolejce jest Pan Wiesław Sobiechowski, i Pani Regina Komorowska.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ja skończę, naprawdę. Decyzja należy do Państwa, tylko przemyślcie.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Jeszcze mamy Panią Skarbnik.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Przemyślcie sobie to zdrowo. Nie walniecie w Chodasewicza, tylko walniecie w mieszkańców.”

**Rady W. Sobiechowski:** „Ale ja Pana nie atakuję”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie walniecie w Chodasewicza, tylko walniecie w mieszkańców.”

**Rady W. Sobiechowski:** „Tylko chciałbym uczciwie, bo Pan powiedział pierwszemu wykonawcy daliście 5 000 000, a to wie Pan dokładnie, że nie było 5 000 000, i teraz pójdzie fama do ludzi, że patrzcie, tam dali...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „3 300 000.”

**Rady W. Sobiechowski:** „I pamięta Pan, jak Pana nawet kiedyś chwaliłem tu na sesji.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Przepraszam, Panie Burmistrzu, Pan skończy.”

**Rady W. Sobiechowski:** „I mówiłem, że był Pan bardzo...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Janusz Jarosz.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Nie, ja przepraszam, ja chcę ad vocem.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Wszyscy nie będziemy, kochani, mówić.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Nie, ad vocem.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pan Janusz Jarosz.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Nie, ad vocem.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „I Pani Przewodnicząca.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ad vocem, zgodnie ze statutem ad vocem w pierwszej kolejności się należy.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ale Pan Burmistrz mówił, że jeszcze nie skończył.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pan Burmistrz skończył.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Panie Burmistrzu, ja chciałam Panu powiedzieć, że to, co tutaj zachodzi na sesjach i to, jakie są ewentualne przyczyny głosowania, takich, a nie innych, to nie jest wpływ mój na, bo Pan przecenia mój wpływ na radnych, tylko po prostu braku zaufania do tego, co Pan mówi, bo niejednokrotnie Pan mówił, chociażby tutaj, jeżeli chodzi o te uchwały dzisiejsze, powiedział Pan, że 1 000 000 i już ten 1 000 000 będzie, a teraz się okazuje, że nie ma 1 000 000 od inwestora, tylko jest 700 000. Mówił Pan, że Strefa już daje, to nawet padło na poprzedniej sesji nadzwyczajnej, że Strefa już daje te pieniądze, a się okazuje, że dopiero może udzielić dofinansowania w 2026 po zakończeniu. Pan Zastępca również mówił takie rzeczy na komisjach, więc proszę nie mówić, że tu się rodzą jakieś wątpliwości. No rodzą się, bo jeżeli my słyszymy różne rzeczy i te rzeczy czy zagadnienia są później zmieniane, to mamy prawo mieć wątpliwości, a Pan się denerwuje wtedy, kiedy ktoś pyta. My po to jesteśmy, żeby pytać. Po to jesteśmy, żeby pytać, żeby Pan udzielał odpowiedzi.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ja Państwu powiem, mamy wątpliwość, bo mamy inwestora, który chce dać pieniądze Miastu, i my mamy wątpliwości. Ludzie! Powiem Wam krótko i na temat, zastanówcie się, po co tu siedzicie. Mamy inwestora, który daje pieniądze, a my mamy wątpliwości. Mamy 10 000 000 dotacji, 2 500 000 załatwiłem dodatkowe. Uwaga, dodatkowe, a Wy macie wątpliwości jeszcze. Oczywiście, byłoby lepiej, gdybym przywiózł te pieniądze tutaj w gotówce i położył na stole, byłoby fajnie. Dlaczego jeszcze nie ma tych pieniędzy?”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Panie Burmistrzu, ale dlaczego Pan się ekscytuje tutaj?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Okej, mówię szczerze. Z Wami jest rozmowa jak z małymi dziećmi.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Nie, to Pan nie rozmawia.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Jak z małymi dziećmi.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Pan nie rozmawia.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Dosłownie, jakbym powiedział w trzeciej klasie szkoły podstawowej, to by zrozumieli. Natomiast Wy macie jakiś problem ze zrozumieniem tematu, prostego.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Panie Burmistrzu, dosyć obrażania radnych. Tyle lat Pan obraża radnych.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „6% dokładamy do tego biznesu. 6%, nie 66%, nie 86%, nie 100%. Koniec, kropka. Nad czym tu dyskutować jeszcze?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Właśnie, Panie Burmistrzu, wypowiedział się Pan może zbyt emocjonalnie. Teraz Pani Skarbnik, bardzo proszę i słuchajcie kochani, Panie Jarosz, już bardzo Pana przepraszam. Może Pani Skarbnik rzuci światło na naszą dzisiejszą dyskusję i zaraz po Pani Skarbnik, bardzo proszę, Pan Jarosz.”

**Radny J. Jarosz:** „Była kolejność wyznaczona. Przykro mi, niech się Pan nie gniewa, Pan Burmistrz wychodzi, ale szkoda, że Pan wychodzi, bo ja mam naprawdę ważną rzecz do Pana.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „No dobrze.”

**Radny J. Jarosz:** „Mogę?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę, Pan Janusz Jarosz.”

**Radny J. Jarosz:** „Panie Burmistrzu, niech się Pan nie dziwi, że my patrzymy na stronę finansową Miasta, nie jesteśmy ekonomistami itd. Ja nie będę się porównywał z Panią Skarbnik, tylko chciałem Panu przypomnieć jedną, taką podstawową rzecz. Swego czasu kazał Pan się radnym nie martwić finansami Miasta i moment, i miesiąc później było brak pieniędzy na wypłaty. Dlaczego się martwimy? Właśnie dlatego. My patrzymy na to trochę z innej strony. I nie chciałbym, żeby kolejny raz się zdarzyło tak, że szalejemy z kredytami itd., a później brakuje. Ja bym chciał, żeby Pan tu dzisiaj mieszkańcom w tej chwili odpowiedział, czy mamy spłacone ZUS-y? Jeśli tak, to z czego? Ale Pan, chciałbym, żeby odpowiedział, powiedział mieszkańcom. Nie, ja bym prosił, żeby Pan powiedział, ale dlaczego? Boi się Pan powiedzieć? Nie, no ale to jest taka prośba wielu pracowników, ale Panie Burmistrzu, wielu pracowników Miasta chciałoby wiedzieć od Pana.”

[głos bez mikrofonu]

**Radny J. Jarosz:** „Ale to nie o to chodzi. Kazał Pan się nam kiedyś nie martwić finansami i później brakowało na wypłaty.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „A kto odpowiada za finanse?”

**Radny J. Jarosz:** „Ja też.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „No i fajnie, i teraz weźcie Państwo jeszcze raz zastosujcie tę zasadę.”

**Radny J. Jarosz:** „Czy nie może Pan powiedzieć pracownikom podległym Miastu, czy mają zapłacone ZUS-y. Jeśli tak, to z czego? Ale to jest takie proste do odpowiedzenia. No chciałbym, żeby Pan im zadeklarował, że mają to pewne.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „No z czego są zapłacone ZUS-y? Z konta naszego.”

**Radny J. Jarosz:** „No wie Pan co! Ale to o czym rozmawiamy, jak Pan unika prostej odpowiedzi. Dziękuję, Pani Przewodniczący, dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Proszę bardzo, Pani Skarbnik.  
[dyskusja na sali] Pani Skarbnik ma głos.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Po kolei, bo ja już jakiś czas próbuję odpowiedzieć na pytanie Pana Radnego Sławińskiego dotyczącego wykonania budżetu za tamten rok 2023, a w szczególności rozchody. Nadmieniam tylko, że wykonanie budżetu w całości dochody, wydatki, przychody, rozchody dostaną Państwo oczywiście, jesteśmy w trakcie sporządzania sprawozdań, a do końca marca jesteśmy zobowiązani przedłożyć informację z wykonania budżetu, ale już teraz mogę powiedzieć, że rzeczywiście nie spłaciliśmy zaplanowanych w całości rozchodów. Około 1 000 000 zł zostało przesunięte na kolejne lata i będą stosowne harmonogramy. Dług na koniec 2023 roku około, nadmieniam, że około, 51 000 000. Natomiast dokładne dane, to mówię, będą, jak sporządzimy sprawozdania, wtedy będzie dokładnie wiadomo, ale myślę, że to będzie około 51 000 000. Jeżeli chodzi o plan odsetek niezwiązanych z wprowadzeniem tego kredytu. Głośniej?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę do mikrofonu.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Dobra. Jeżeli chodzi o plan wydatków na obsługę długu, rzeczywiście w uchwale na 2024 rok w tej proponowanej zmianie, nie zwiększyliśmy tych wydatków. Z tego powodu, że jeżeli Państwo by dzisiaj podjęli taką uchwałę, około miesiąc to będzie opinia RIO, potem jeszcze jakiś czas na procedowanie samego wyłonienia banku, przetarg itd. Uruchomienie kredytu myślę, że nastąpiłoby wtedy, kiedy byłaby pierwsza płatność pewnie fakturki na wkład własny, dlatego szacuję, że pierwsze odsetki byłyby płacone dopiero, bo są płacone w okresach kwartalnych od kredytów długoterminowych, byłyby płacone na koniec roku. Teraz sytuacja jest taka, że stopy procentowe mają tendencję spadkową. Też nie jesteśmy w stanie przewidzieć, czy te 2 700 000 wystarczą, czy nie wystarczą w tym roku. Weźmy pod uwagę rok 2022 i 2023, co się działo, jak te stopy procentowe strasznie szły w górę i 2 razy w 2023 roku musieliśmy ten budżet uzupełniać, zwiększać plan wydatków. Jeżeli taka sytuacja wystąpi, to pewnie będzie trzeba znowu podjąć jakąś decyzję o zwiększeniu tych wydatków, ale na dzień dzisiejszy myślę, że ta kwota zaplanowana wystarcza, biorąc pod uwagę właśnie te tendencje spadkowe,

jeśli chodzi o odsetki. Teraz jeszcze jedna sprawa, jeżeli chodzi o ZUS-y. Mam tutaj dzisiaj najnowsze dane, mi tu koleżanki z księgowości dostarczyły, czyli na dzień 31 stycznia, jak wygląda sytuacja z ZUS-ami, więc około 230 000 to są rzeczywiście zaległości, z którymi nie wiemy jeszcze, co się będzie działo. To są jednostki oświatowe, które złożyły wnioski, i nie mają jeszcze jakby odpowiedzi pozytywnej ani negatywnej, czyli to jest ta zaległość, która gdzieś tam nam wisi. Natomiast 1 800 000 są to zaległości już rozłożone na raty lub odroczone i zatwierdzone umowami. Nadmienię też, że na bieżąco płacimy już ZUS-y, nie składamy kolejnych odroczeń. W styczniu zapłaciliśmy wszystkie ZUS-y, wszystkich jednostek za grudzień. Tak wygląda sytuacja z ZUS-ami.”

[głos bez mikrofonu]

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Nie mogę powiedzieć tego, że to są zaległości, ponieważ to są rzeczy, które nie są wymagalne, są rozłożone na raty, potwierdzone umowami. Jeżeli chodzi o niepewną kwotę, to jest tylko ta 230 000, gdzie nie mamy jeszcze odpowiedzi z ZUS-u, być może to będzie zaległością.”

[głosy na sali]

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Wszystkie faktury są na bieżąco wystawiane, nie wiem, skąd Pan ma taką informację.”

**Radny W. Sobiechowski:** „A jeżeli nie ma faktury, to nie ma zobowiązania wykonanego.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Ja nie zaprzeczam, że są zobowiązania do wspólnot, ale nie wiem, skąd jest taka informacja, że nie są wystawione faktury przez Sanikom lub spółkę.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Bo do czego zmierzam, Pan Burmistrz myśli, że my wszystko robimy to na złość, tylko jesteśmy nauczeni tamtym rokiem. W czerwcu np. sytuacja była bardzo dobra, pamiętacie, rewelacyjna, a później we wrześniu wyszło na to, że nagle konsternacja, kurde, nie będzie pieniędzy na wypłaty i wtedy chyba ponad 4 000 000 musieliśmy brać. To tylko z tego wynika, bo...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „A czy to się raz zdarzyło w całej historii naszego Miasta?”

**Radny W. Sobiechowski:** „Żeby tak na wypłaty na szybko brać, a ja powiem Panu szczerze, Panie Burmistrzu, od kiedy jestem radnym, to pierwszy raz się zdarzyło, że jestem...”

[głos bez mikrofonu]

**Radny W. Sobiechowski:** „Ale do czego zmierzam, że jestem informowany w czerwcu, że jest cudownie, a dosłownie tydzień, 2 tygodnie po sesji dowiaduję się, że jest tragiczna sytuacja, ZUS-y są niepłacone, do Sanikom zalegamy, trzeba będzie brać na wypłaty kredyt. To powiem szczerze, że pierwszy raz.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Ale pierwszy raz zdarzył się też COVID, pierwszy raz zdarzyła się wojna na Ukrainie, pierwszy raz zdarzył się spadek.. Ale to na inwestycje.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ja wiem, Pani Skarbnik.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „A skok stóp procentowych...”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ja tylko mówię, skąd nasze te obawy. Nikt nie mówi, że będzie gorzej. My zawsze jesteśmy optymistami...”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Więc trudno powiedzieć.”

**Radny W. Sobiechowski:** „...i mamy nadzieję, że będzie lepiej. Tylko chodzi o to, bo każdy może myśleć, że my tutaj bijemy pianę, wszystko tego, naprawdę, to jest tak, że chcielibyśmy, żeby to wszystko było robione, tylko tak jak wcześniej mówiłem, nie zapominajmy też o bieżących zadaniach, jakie Miasto ma realizować, bo tak jak wcześniej wspomniałem, nawet przykładem ta spółka mieszkaniowa, gdzie do tej pory w budżecie było ponad 6 000 000, a teraz daliśmy trochę ponad 5 000 000. To chodzi tylko o to, że to nie sztuka, że kosztem jednej rzeczy będziemy robić drugą. Trzeba troszeczkę dwie rzeczy, bo jeżeli budynki ulegną bardzo potężnej degradacji, to później takie łatanie czy coś niewiele daje. To tylko z tego wynika, to nie, że jesteśmy przeciwko. Ja pamiętam, jak Pan Burmistrz krytykował tą radę też po tym, chyba po sesji nadzwyczajnej, powiedział, że wymieniał nasze nazwiska, że jesteśmy takimi, co nie chcą rozwoju Miasta. No pojechał Pan po nas konkretnie. Tylko, Panie Burmistrzu, chciałbym, żeby Pan chociaż jedną inwestycję, ale tylko jedną wymienił, którą Pan zrobił wbrew woli rady. No nie ma takiej, bo na wszystko musi być nasza zgoda, dlatego wiadomo, że nieraz Pan łatwiej to dostawał, nieraz trudniej. To jest prawda, ale nie może Pan powiedzieć, że inwestycja była robiona bez zgody rady. Bez naszej zgody, które Pan robił, tak.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Otóż, Panie Radny, wszystkie inwestycje, jakie tu zostały wykonane, zostały, że tak powiem, Państwu z gardła wyszarpięte, cokolwiek bym zgłosił...”

**Radny W. Sobiechowski:** „No to wie Pan co, to teraz Pan powiedział.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Cokolwiek bym zgłosił, to Państwo: nie. Uwaga, baseny: nie.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Aha, czyli to, co myślimy, nie ma znaczenia, bo Pan Burmistrz tak i tak wyszarpie nam z gardła.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Wie Pan co, byłem teraz gotów Pana poprzeć, ale po tych słowach, to powiem szczerze, że odechciało mi się wszystko, bo jeżeli Pan później powie: "Wiecie, co tam radny, wziąłem go za gardło, wytargałem mu i musiał tak". No to wie Pan, jak Pan ma takie podejście do rady, to ja się nie dziwię. Wie Pan, tak Pan szanuje wszystkich mieszkańców i nas, no to gratuluje, super, naprawdę pokazał Pan super charakter.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Szanowni Państwo, bardzo bym prosił, Panie Burmistrzu, Panie Radny. Naprawdę, nie starajmy się tej dyskusji prowadzić w ten sposób. Naprawdę, do niczego to nie prowadzi, bo rozmawiamy co najmniej 2

godziny i nie posunęliśmy się ani krok do przodu. Zaczniemy się już za chwilę obrażać. Bardzo proszę, nie wiem, Pani Iwona Szczerbaty, bardzo proszę.”

**Radna R. Komorowska:** „Kiedy tu cały czas mam włączone.”

**Radny B. Wągrowski:** „Była wcześniej.”

**Radna I. Szczerbaty:** „Do Pani Skarbnik też. Pani Skarbnik, proszę już nie wracać, COVID już minął, nie wracajmy do tego COVID-u, bo to, że były udostępnione...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pani Radna, bliżej proszę do mikrofonu.”

**Radna I. Szczerbaty:** „...w trakcie COVID-u jakieś możliwości odraczania czy coś, to owszem. Natomiast ewidentnie to, że musieliśmy później dopłacać, to jest to, żeście to zrobili niefrasobliwie. I tutaj nie ma się czym chwalić, i również nie ma powodu na to, żeby zwalać na COVID, bo wiadomo było, że ten COVID kiedyś się skończy i to korzystanie z tej pomocy należało zrobić gospodarnie i równomiernie, tak żeby później nie popaść właśnie w taką sytuację, doprowadzić do takiej sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy. To jest raz. Natomiast w zakresie tej przygotowanej propozycji zgłoszonej do Polskiego Ładu, tu już wczoraj żeśmy z Panem Burmistrzem na ten temat też rozmawiali, ja się tylko powtórzę. Tu nie chodzi o to, że rada nie chce wyrażać na nic zgody, tu chodzi o to, że w tym momencie, ja mówię sama za siebie, widzieliście Państwo, jak podchodzimy do środków z tego Polskiego Ładu, ponieważ te same środki były procedowane w zakresie zalewu i wiedzieliście Państwo, jaka była wola, propozycja rady, w jakiej wysokości mamy dostępne te środki i żeby tak dostosować wszystkie inwestycje, które będą tutaj realizowane, żebyśmy w tych maksymalnych kwotach się zmieścili, czyli te kwoty, środki, które są do rozdysponowania z Polskiego Ładu, plus wkład własny. Natomiast tutaj, z czym mamy znowu do czynienia? Mamy do czynienia znowu z taką sytuacją, że o ile wszystkie inwestycje, które zostały wprowadzone, zgłoszone przez Pana Burmistrza do tego, żeby były uwzględnione w tym projekcie do realizacji z tego Polskiego Ładu, zostały wprowadzone te mosty i kładki, i drogi, czyli to, na co mieliśmy przygotowaną faktycznie dokumentację już w Urzędzie, i żeby po prostu te środki zostały wykorzystane i przyznane. Natomiast pojawiła się ta droga, ten zjazd do tych terenów inwestycyjnych, który tak naprawdę my mieliśmy wiedzę taką, że owszem, zgłaszacie to, ale ja przynajmniej miałam taką wiedzę, że to będzie w zakresie dokumentacji, natomiast nie całkowitego wykonawstwa. I teraz, w tym momencie, okazuje się później po przyznaniu tych środków, jakie są wprowadzone te inwestycje i okazuje się, że tutaj jest kompleksowe wykonawstwo tego zjazdu. No więc nie możemy tutaj mówić o tym, że radni byli przeciw przygotowaniu dokumentacji na ten zjazd i żeby faktycznie w dalszym procedowaniu było doprowadzone do tego, żeby udrożnić te tereny dla tych potencjalnych przedsiębiorców. Natomiast dzisiaj stajemy przed faktem, że z przetargu wyszło 3 000 000 więcej, a okazuje się, że na tą drogę, na ten zjazd to jest prawie 3 800 000. I to, że Pan mówi, że dobrze, jest porozumienie ze Strefą, po wykonaniu dadzą nam 1 700 000, prawda? Czyli po zakończeniu tej inwestycji. Jest, nie wiem, treść porozumienia z tym przedsiębiorcą? To jest nasza treść czy to przedsiębiorca zadeklarował, że coś takiego jest w stanie podpisać?

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Wspólnie.”

**Radna I. Szczerbaty:** „Wspólnie. I tu, Panie Burmistrzu, i tu właśnie przede wszystkim chodzi o to, że dobrze wiedzieliśmy, dobrze Pan wiedział i pracownicy, którzy również

to procedowali, dobrze wiedział, że rada ma konkretny plan co do tych środków, żeby za dużo nie trzeba było do tego dopłacać, czyli zrobmy tak, zgłóście takie inwestycje, tak żebyśmy się wstrzelili. Ja wiem, że do grosza byśmy się nie wstrzelili, ale myślę, że nie byłoby problemu, jakbyśmy mieli dokładać 500 000 czy 700 000. Natomiast tutaj już jest faktycznie...”

[głos bez mikrofonu]

**Radna I. Szczerbaty:** „No nieprawda, na dzień dzisiejszy bierzemy kredyt 2 800 000, Panie Burmistrzu, i to, że w 2027 dostaniemy 1 700 000, i będziemy mogli spłacić ten kredyt, a 700 000, które dostaniemy od wykonawcy w dniu podpisania umowy, też od razu nie spłacicie tego kredytu, tylko będziecie czekać, tak jak będą ustalone raty.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Zamiast usłyszeć od Państwa pochwałę, że załatwiłem 2 500 000 zł, to ja słyszę, że jest problem. Jest problem, po prostu. Przecież jeszcze raz Państwu mówię, ja nie wychodzę do Państwa o 3 000 000, wychodzę o 800 000.”

**Radna I. Szczerbaty:** „To weźmy kredyt 800 000.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Weźmy kredyty 800 000 i co zrobimy z tego? Co zrobimy z tego? Taki jest koszt tego, jaki my poniesiemy, koszt całości tego zadania. I jeszcze raz mam powiedzieć, że nie mamy już czasu na krojenie, na przygotowywanie dokumentacji? Jeszcze raz mam to powiedzieć?”

[głos bez mikrofonu]

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale mamy siły właśnie, Panie Radny. Mamy siły, mamy już pieniądze przyznane. Mamy pieniądze przyznane, mamy podpisaną umowę ze Strefą, wobec tego mamy już siły, tylko trzeba jeszcze podjąć jedną, śmiałą decyzję.”

**Radny W. Sobiechowski:** „A później i tak będzie powiedziane, że wyszarpane z gardła.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Nie takie rzeczy tu mówiłeś też, Radny, na tej sesji, nikt się nie obrażał.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Nie, ale mnie to śmieszy, w jaki sposób to Pan powiedział. Tak jakbyśmy nic nie mieli do gadania, bo i tak Pan weźmie...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale proszę Państwa, co ja mam przypominać, jak było z TBS-em, z basenami, z innymi inwestycjami? Z drogą przy ulicy Wałbrzyskiej? No przecież jakie były tutaj akcje.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Już, Panie Burmistrzu. Bardzo proszę, Regina Komorowska, bardzo proszę.”

**Radna R. Komorowska:** „Bardzo dziękuję Przewodniczącemu za udzielenie głosu. Ja się chciałam odnieść jeszcze do tej kładki na Wiejskiej.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No już nie.”



**Radna R. Komorowska:** „Proszę Państwa, była kładka robiona nad ścieżką rowerową, kosztowała 95 000. Nikt tutaj nie dyskutował, a w porównaniu z tą kładką. Proszę jeszcze raz przyjąć do wiadomości, że tam naprawdę chodzi dużo dzieci, włącznie z Kamdżą, dzieci chodzą do szkoły. O kładce mówię już chyba 5. rok, każdego dnia to już prokurator powinien wstąpić, dzieci są narażone. Czy któryś z Państwa własne dziecko puściłby tamtędy do szkoły?”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Ale proszę przyjąć do wiadomości, że ja nie jestem przeciwko, o co Pani w ogóle chodzi?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Ale Pani Radna Seweryniak, Pani Komorowska ma głos i na pewno już zbliża się do końca.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Kładka kosztowała 950 000, nie 95 000, tak, żeby było.”

**Radna R. Komorowska:** „900 000, dziękuję bardzo, i nikt nie dyskutował na ten temat. Dopłacaliśmy do ulicy Lubawskiej z naszej kasy, chyba około 5 000 000, była cisza. Tam codziennie ludzie są narażeni na naprawę, pisze to Inspektor Nadzoru Budowlanego.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pani Radna, ale już to wszystko słyszeliśmy, naprawdę słyszeliśmy. Wszystko słyszeliśmy.”

**Radna R. Komorowska:** „Bardzo dziękuję. [dźwięk niewyraźny] tylko będzie robiona ta kładka.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pani Seweryniak-Bijak, bardzo proszę.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Przecież ja nic nie mówiłam, że ja nie chcę tej kładki. Ja nie rozumiem Pani tutaj wywodów, które trwają nie wiadomo ile. Ja chcę tę kładkę. Jak najbardziej widzę prawidłowość wykonania tej kładki.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Naprawdę, jedna mówi, druga w tym momencie milczy. Pani Komorowska, miała Pani swój głos. Bardzo proszę wyłączyć mikrofon.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „A Pani cały czas do mnie tutaj ma jakieś wąty. Ja mam tylko obiekcje co do kwoty, a nie co do wykonania tej kładki.”

**Radna R. Komorowska:** „Może trzeba zrobić ją uczciwie i rzetelnie, a nie odwalić tak, bo tam korzysta dużo dzieci.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Pani Radna, bardzo proszę.”

**Radna R. Komorowska:** „I starszych ludzi.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Nie mam nic do tej kładki, proszę sobie to wbić do głowy w końcu.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Nie wiem, czy Pani Radna Danuta Kurnyta też się zgłasza czy też tylko? Pan Radny Łukasz Sławiński, bardzo proszę.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Ja, Pani Skarbnik, tam chciałbym tylko ad vocem. Na obsługę długu mamy 3 500 000 zł w bieżącym roku, bo padła kwota 2 700 000 zł. Jeszcze chciałbym dodać, że ja naprawdę kibicuję, Panie Burmistrzu, co do wykonania tego zjazdu z drogi wojewódzkiej 367. Przy czym, tak jak wspomniałem, lepszym rozwiązaniem, w mojej ocenie, wypowiadam się tylko w moim imieniu, że najlepszym rozwiązaniem byłoby najpierw opracowanie dokumentacji, uzyskanie zgód i uzyskanie wszelkich decyzji, a dopiero potem przystąpienie do przetargu na wykonanie samych robót drogowych, bo przeszacowanie wartości kosztorysowej mamy o 1 500 000 zł. To jest ryzyko, tutaj Pan Sekretarz wspomniał, ryzyko wykonawcy, przy czym my za to ryzyko płacimy. Natomiast jeszcze prosiłbym Panią Skarbnik o informację, jaki koszt jest obsługi tego kredytu obrotowego na poziomie 4 500 000 zł, który musimy spłacić do końca roku? Jeszcze ewentualnie, jaki jest szacunek obsługi zaciągnięcia nowego długu na poziomie 2 820 000 zł, co jest przedmiotem procedowanej uchwały? Dziękuję.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Jeżeli chodzi o ten kredyt, który jest proponowany w uchwale, to około 200 000 zł, to już Pan Burmistrz pokazywał w swojej prezentacji. Natomiast, jeśli chodzi o kredyt obrotowy, to muszę Państwu wytłumaczyć, mamy teraz zaciągnięte, nie w pełnej wysokości, jak jest w uchwale budżetowej, to jest jakby taka linia debetowa uruchomiona. Odsetki są naliczane w momencie, kiedy nie mamy środków na koncie swoich własnych i tą linię jakby ruszamy, tak samo jak w prywatnych kontach. W bieżącym roku nie ponieśliśmy jeszcze żadnych kosztów związanych z uruchomieniem tej linii, bo my ją mamy jakby w zapasie. Natomiast cały czas wpływają nam na konto różne dochody. Tutaj też sobie przygotowałam przez to takie zestawienie. Na przykład dostaliśmy w tym roku udziały z PIT 1 400 000, subwencje wyrównawczą około 900 000, udziały CIT, dochody własne z tytułu podatków opłat 2380, subwencja oświatowa 1 200 000, i różnych innych dochodów. Łącznie dochodów mieliśmy na 11 000 000 około 300 000 takich z różnych źródeł, więc jakby ta linia kredytowa ciągle nie jest ruszona. Ciągle nie jesteśmy gdzieś tam pod kreską, więc na dzień dzisiejszy nie ponieśliśmy jeszcze żadnych kosztów związanych z odsetkami od uruchomienia tej linii kredytowej, powiedzmy.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Czy Pan Sekretarz jeszcze chce zabrać głos?”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Tak, ja bym prosił jeszcze.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Bardzo proszę.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Krótco tylko odpowiem Radnemu Sławińskiemu. My już mamy PFU, więc tak naprawdę dzisiaj robienie dokumentacji to jest podwójny wydatek. No raczej tam, gdzie jest PFU, nie idzie się już w kierunku dokumentacji, więc korzystamy z tego, że jest PFU. PFU jest wstępnie uzgodnione też z gestorami, którzy tam są, tak że i z drogami, i z zarządcą drogi, i z PKP. Wstępnie, oczywiście, więc wykonawca miał to do wglądu, więc wykonawca też na tej podstawie szacował wartość. Być może można było inne rozwiązanie zastosować. Natomiast jesteśmy tutaj, mamy to i mamy krótki termin tak naprawdę, żeby decydować. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję, chyba. Proszę bardzo, Panie Radny.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Pani Skarbnik, tylko tak krótko, bo Pani powiedziała, że ZUS jest rozłożony na raty. Jakie to jest oprocentowanie, jakie płacimy w związku

z tym odsetki i jakie do tej pory płaciliśmy odsetki ewentualnie za to, że żeśmy robili prolongatę zapłaty?”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Jeśli chodzi o należności, które były prolongowane jeszcze z tej ustawy covidowej, nie było żadnych opłat. Jeśli chodzi o te późniejsze, musiałabym sprawdzić. Nie chcę rzucać żadną kwotą, bo to musiałabym zebrać dane od wszystkich jednostek. Jednostki podają nam ogólną kwotę, nie podają nam w rozbiciu na dodatkowe koszty, tak że to jest po prostu coś, co musiałabym przygotować. Nie chcę strzelać żadnymi kwotami, bo potem gdzieś one sobie tu będą krążyć. Wolałabym już dokładnie to podać.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Skończyła Pani, Pani Skarbnik?”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Skończyłam.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta J. Basta:** „Dziękuję. No Szanowni Państwo, chyba zakończyliśmy tą burzliwą dyskusję. Pani Przewodnicząca.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „I proszę Państwa, ponieważ padł tutaj wniosek formalny. Ja jeszcze zaraz ogłoszę przerwę i przejdziemy do Biura Rady wszyscy przedyskutować m.in. pewne tutaj sporne rzeczy, ale Panie Burmistrzu, ponieważ Pan Mecenasa musi opuścić szybko sesję, chciałam Panu odpowiedzieć, że LEX wyraźnie mówi, że ja spełniłam Pana wymagania co do wprowadzenia w porządku obrad Pana uchwały. Natomiast rada, obowiązkiem moim było, ponieważ ta sesja została wcześniej zgłoszona, zwołana, aniżeli Pana wniosek, to moim obowiązkiem było poddać pod głosowanie rady i obowiązkiem rady jest głosowanie w wypadku zapisu artykułu, na który Pan się powoływał, art. 20 ust. 1, Rada Gminy obraduje na sesjach zwoływanych przez przewodniczącego w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na kwartał, do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektem uchwał. I 1a, Rada Gminy może wprowadzić zmiany w porządku bezwzględnią większością głosów ustawowego składu rady, co miało miejsce. Pan Mecenasa wyszedł, bo miał to Panu potwierdzić, i to jest też opinia Pana Mecenasasa, więc proszę tutaj nie mówić, że nie został Pana wniosek wprowadzony do porządku obrad, bo został.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Tak, został wprowadzony. A jeszcze à propos wniosku formalnego, który został zgłoszony. Ja chciałem zwrócić uwagę, że Państwo nie możecie tego wniosku głosować przy tej uchwale. Bo to nie jest ten punkt w ogóle, tak, dlatego chciałam Państwa poprosić na przerwę. Dlatego tylko zwracam Państwu uwagę, że to nie jest przedmiotem tej uchwały. Dziękuję.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dokładnie, i tu się, Panie Burmistrzu, z Panem zgadzam. Ogłaszam 10 minut przerwy. Proszę, żebyśmy wszyscy przeszli do Biura Rady. Wznawiam obrady po przerwie. Panie Burmistrzu, w przerwie przyszedł do nas Pan Sekretarz. Czy Pan chce teraz coś powiedzieć radnym?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Jak najbardziej. Proszę Państwa, długo dyskutujemy, emocje wzięły górę. Jeśli kogoś uraziłem, to przepraszam. To nie tak miało wyglądać. Generalnie wiecie Państwo, że często się spieramy o różne zadania. Koniec końców jest tak, jak powiedział Pan Sobiechowski. Rada decyduje i rada daje zgodę, nawet na te kontrowersyjne tematy. Myślę, że i tym razem tak będzie i wycofuję się z tej wypowiedzi, którą wygłosiłem. Dziękuję bardzo.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dziękuję, Panie Burmistrzu. Pani Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Ponieważ tutaj ustaliliśmy wspólnie, że nie będziemy tego mojego wniosku procedować, zatem chciałam wycofać wniosek. Dziękuję.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dziękuję za wycofanie wniosku, ponieważ skończyliśmy dyskusję nad punktem, przypomnę, że jesteśmy w pkt. 10. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego przez Miasto. Skończyliśmy dyskusję nad tym punktem, wydaje mi się, że wyczerpująco zostały udzielone odpowiedzi. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Kto się wstrzymał, kto jest przeciw? **Za 8 osób, 2 się wstrzymały, 3 są przeciwne.** W związku z powyższym stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LXXXI/525/24**” – zał. Nr 8 do protokołu. Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.

#### **Ad.11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Bardzo proszę Panią Zastępcę Skarbnika Miasta Beatę Ścisłowską o zaprezentowanie projektu uchwały.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Kolejny projekt Burmistrza Miasta. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra. Na podstawie odpowiednich przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o finansach publicznych Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§ 1. W uchwale nr LXXIX/517/23 z dnia 20 grudnia 2023 roku w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej zmienia się załącznik nr 1, który otrzymuje brzmienie jak załącznik nr 1 do niniejszej uchwały, oraz załącznik nr 2, który otrzymuje brzmienie jak załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 2. Pozostałe zapisy wyżej wymienionej uchwały pozostają bez zmian.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Proszę Państwa, w związku z tym, że poprzednia uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu została przyjęta, w ślad za tym idzie Wieloletnia Prognoza Finansowa, i w tej uchwale właśnie zmieniamy przychody roku 2024. Zwiększamy je o 2 820 000, czyli ten kredyt, który został przyjęty w poprzednim głosowaniu, oraz zmienia się kwota długu na koniec roku. Jak również rozchody w latach 2027 i 2028. To są jedyne zmiany i są konsekwencją przyjęcia poprzedniej uchwały. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję Pani Skarbnik. Szanowni Radni, czy ktoś ma pytania bądź uwagi do niniejszej uchwały? Nie widzę.

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „W związku z powyższym przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **8 osób za, 2 przeciw, 3 wstrzymujące się.** W związku z powyższym stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie nr **LXXXI/526/24**”- zał. Nr 9 do protokołu. Przechodzimy do punktu dwunastego porządku obrad.

## **Ad.12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2024 rok.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ponownie projekt uchwały zaprezentuje Pani Beata Ścisłowska, Zastępca Skarbnika Miasta.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „To jest to już ostatnia uchwała, Uszczegóławiająca te 2 poprzednie podjęte i przyjęte uchwały. Jest to projekt w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2024 rok. Oczywiście, na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o finansach publicznych, Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§ 1. Wprowadza się zmiany w planie wydatków zgodnie z załącznikiem nr 1, i od razu powiem, że załącznik nr 1 zakłada zwiększenie wydatków na zadanie "Poprawa dostępności komunikacyjnej w Kamiennej Górze" o kwotę 2 820 000. Oraz w planie przychodów zgodnie załącznikiem nr 2 do niniejszej uchwały, który zakłada zwiększenie przychodów z tytułu kredytu krótkoterminowego o kwotę 2 820 000.

§ 2. W uchwale nr 518/23 Rady Miasta Kamienna Góra z 20 grudnia w sprawie budżetu Miasta Kamienna Góra wprowadza się następujące zmiany:

§ 3. wyżej wymienionej uchwały otrzymuje brzmienie: ustala się deficyt w kwocie 9 396 145 zł 93 gr, który zostanie pokryty zaciągniętym kredytem długoterminowym 2 820 000 oraz niewykorzystanymi środkami pieniężnymi na rachunku bieżącym budżetu, wynikających z rozliczeń dochodów i wydatków w kwocie 6 576 145 zł i 93 gr. Ustala się rozchody w kwocie 4 155 600 oraz przychody w kwocie 13 551 745 zł i 93 gr. § 9. wyżej wymienionej uchwały otrzymuje brzmienie: ustala się limit zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów i pożyczek do kwoty 4 500 000 na pokrycie występującego w trakcie roku niedoboru środków budżetowych, ustala się limit zobowiązań z tytułu kredytów w łącznej kwocie 2 820 000. § 10. ust 3. wyżej wymienionej uchwały otrzymuje brzmienie: do zaciągania kredytów krótkoterminowych do wysokości limitów określonych w § 9 pkt 1. zaciągnięcia kredytu długoterminowego do wysokości limitu określonego w § 9 pkt 2. § 11. wyżej wymienionej uchwały otrzymuje brzmienie: prognozuje się na koniec roku 2024 łączną kwotę długu z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek oraz wyemitowanych obligacji komunalnych w wysokości 48 754 178 zł i 62 gr.

§ 3. Po wprowadzeniu powyższych zmian plan dochodów nie ulega zmianie, a plan wydatków wynosi 131 056 344 zł i 04 gr.

§ 4. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra. § 5. Uchwała w życie wchodzi z dniem podjęcia. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję, Pani Skarbnik. Czy ktoś z Państwa ma jakieś pytania bądź uwagi do prezentowanej uchwały? Pan Łukasz Sławiński, bardzo proszę.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Ja tylko Pani Skarbnik mam wątpliwości co do wysokości prognozowanego długu na koniec 2024 roku. Zakładając, że skończyliśmy rok 2023 z kwotą długu na poziomie 51 000 000 zł, teraz mamy zgodę na zaciągnięcie kolejnych niemal 3 000 000, więc circa 54 000 000 zł. 47 754 000 no to w takim razie jaki dług planujemy w końcu spłacić? W WPF-ie mamy 4 500 000.”

**Z-ca Skarbnika Miasta B. Ścisłowska:** „Tak, w uchwale, którą podejmowaliśmy w grudniu, mamy oczywiście kwotę długu, jaką przyjęliśmy w projekcie w listopadzie, natomiast to, o co Pan wcześniej pytał, czyli że 1 000 000 zł przeszło nam na kolejny rok, to będzie zmiana harmonogramu, i tutaj już z Panią Skarbnik to przygotowujemy, ale dopiero po sporządzeniu sprawozdań. Zobaczymy, jak te środki faktycznie

wyglądają, jak wykonanie tych rozchodów wygląda. Przygotujemy odpowiednią uchwałę. Na razie w tej uchwale musimy się odnieść tylko do uchwały budżetowej. Nie robiliśmy jeszcze zmian w budżecie w zakresie harmonogramów, dlatego to przyjmujemy, ale ma Pan rację, że kwota długu ulegnie zmianie w kolejnym projekcie, który Pani Skarbnik i Pani Burmistrz przedłożą.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Rozumiem, dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję, czy ktoś ma jeszcze pytania? Nie widzę, Pani Przewodnicząca.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „W związku z powyższym przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. **3 osoby wstrzymujące się, 2 przeciw, 8 za.** W związku z powyższym uważam, iż **uchwała została przyjęta** i będzie nosić **nr LXXXI/526/24** - zał. **Nr 10** do protokołu. „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Szanowni Państwo, jesteśmy w punkcie:

#### **Ad.13.Interpelacje i zapytania.**

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Czy ktoś z Państwa Radnych chce przedstawić interpelację lub zapytanie? Bardzo proszę, Pan Radny Andrzej Grzyb.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „No nie, ale Młodzieżowa Rada też była.”

**Radny A. Grzyb:** „Tak, mam zapytanie.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Panie Burmistrzu, ja przepraszam, jeszcze Pan Burmistrz tutaj wraca do Młodzieżowej Rady. Ja Panu mówiłam przed przerwą i mecenas miał Panu powiedzieć, jak wychodził, że spełniłam wymogi i została wprowadzona do porządku obrad. Rada w swojej kompetencji głosując, nie przyjęła do porządku obrad i tyle.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „To znaczy powiem tak, tu jest pewien problem prawny, ja i tak chciałem wycofać tę uchwałę ze względu na Państwa przychylność i podejście.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Niech Pan się nie zastania przychylnością.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Pani Przewodnicząca, gdyby zgodnie z literą prawa Pani wprowadzała uchwały, tak, jak powinno być w prawie, czyli składam uchwałę i Pani powinna wrzucić to do porządku obrad, nie dawać do głosowania przez radnych. Tak jest w ustawie o samorządzie gminnym. To, na co Państwo głosowali, to nie głosowali Państwo na to, żeby ją ściągnąć, tylko czy ją wprowadzić. Taki trochę kazus prawny, bo ona nie została wprowadzona poprawnie, ale i tak, i tak proszę Państwa o to, żeby przez miesiąc, bo już naprawdę ona długo leży w zamrażarce, przedyskutować tę uchwałę i za miesiąc głosować.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dobrze, przepraszam, Panie Przewodniczący, niech Pan odsłucha później jeszcze raz tę sesję i niech Pan przeczyta jeszcze raz ustawę o samorządzie gminnym. Panie Sekretarzu, może Pan pomoże?”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Myślę, że nie ciągnijmy tego dalej.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „No ale widzę, że Pan Zastępca dalej nie wie, co jest w przepisach i tłumaczy, że robię coś poza przepisami. Jeszcze raz, Panie Burmistrzu, został wprowadzony... Pan jednego nie rozumie.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Pani Przewodnicząca, może ja powiem, jak powinno być.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dobrze, proszę.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Jest sytuacja taka: zwołujemy sesję, dość wcześnie została zwołana ta sesja z pewnym porządkiem obrad. Tam była tylko, jak pamiętam, jedna uchwała i to jest zamknięte. Jest porządek obrad do czasu otwarcia sesji. Wszystkie te projekty, które wpłyną później do Biura Rady, są poddawane pod głosowanie, jako zmiana porządku, o którym radni zostali poinformowani w informacji o zwołaniu sesji. I tam był tylko jeden projekt. Wszystkie inne musiały zostać wprowadzone. I to zostało zrobione, więc potwierdzam, że jest to zrobione zgodnie z literą prawa. Ponieważ tak wcześnie była zwołana sesja, która miała tylko jedną uchwałę do procedowania. Dziękuję bardzo.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo, głos ma Pan Radny Andrzej Grzyb, bardzo proszę.”

**Radny A. Grzyb:** „Zapytania: uważam, że otrzymane odpowiedzi na moje zapytania złożone na sesji listopadowej 2023 roku to przejaw arogancji i lekceważenia mnie.

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Jest mała prośba, bliżej mikrofonu, Panie Radny, bo teraz już rzeczywiście te mikrofony słabo działają.”

**Radny A. Grzyb:** „Nie wierzę bowiem, że istnieją zaburzenia percepcji u osoby, która te odpowiedzi formułowała. Moje zapytania były jasne i konkretne, a otrzymane odpowiedzi zupełnie odbiegają od zadanych pytań. Po raz kolejny zwracam się o udzielenie pełnych odpowiedzi na niżej wymienione pytania:

1. Proszę o podanie ilości przekazanych na instalację w Lubawce odpadów z placów i ulic o kwocie 200 303 zł, w latach 2020, 2021 i 2022

na podstawie kart przekazywania odpadów.

2. Proszę o podanie kosztów zagospodarowania odpadów za rok 2022 i 2023, dokładnie w takim układzie, jak wykazano w analizie stanu gospodarki odpadami komunalnymi za rok 2021. W załączeniu kopia z wyciągu wyżej wymienionej analizy. Odpowiedziano mi, że koszty administracyjne nie są finansowane w ramach systemu gospodarki odpadami, co mija się z prawdą. Koszty te były wykazywane corocznie w latach 2014-2021. Dlaczego zmieniono sposób podawania informacji w roku 2022, który jest nieczytelny? 3. W otrzymanej odpowiedzi na temat bilansu gospodarki odpadami koszty i wpływy za okres 3 kwartałów 2023, w tym podano zaległości w opłatach za ten okres, bilans przedstawiono w rozbiciu na poszczególne kwartały. Sumując dane każdego kwartału, wynika, że wpłaty za odbiór odpadów za 3 kwartały wyniósł 3 445 080 zł. Wydatki wynosiły 4 118 664 zł. Natomiast sumując zaległości z 3 kwartałów, uzyskujemy kwoty w wysokości 1 677 495 zł. Proszę o potwierdzenie informacji, czy rzeczywiście zaległości za 3 kwartały 2023 wynoszą 1 677 495 zł.

4. Proszę o podanie bilansu za gospodarowanie odpadów za rok 2023 w takim samym układzie, jak podano w analizie gospodarki odpadami za rok 2021 oraz podania wysokości zaległości za opłaty dotyczące odbioru odpadów na koniec roku 2023.

5. W dniu 20 listopada 2023 w ramach przetargu na zarządzanie cmentarzami zostały złożone 2 oferty: Spółki Mieszkaniowej spółki z o.o. w Kamiennej Górze oraz firmy Inter-Trans z Janiszowa. Spółka Mieszkaniowa za usługę zaoferowała kwotę 1 390 700 zł, natomiast firma Inter-Trans była chętna zrealizować usługę za kwotę 1 077 500 zł, czyli o 313 200 zł taniej. W dniu 10 stycznia 2024, po upływie 2 miesięcy, na stronie urzędu Miasta ukazała się informacja o odrzuceniu oferty Inter-Trans, podając bardzo obszerne uzasadnienie. Firma Inter-Trans przekonywała do swoich racji. Zwracam się o udostępnienie kalkulacji kosztów, na podstawie której Spółka Mieszkaniowa wyliczyła kwotę za zarządzanie cmentarzami w wysokości 1 350 500 zł. Dziękuję.”

Zapytanie stanowi **załącznik Nr 6** do protokołu.

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa chce się zgłosić? Bardzo proszę. Pani Radna podniosła rękę. Wskazuje na Pana Radnego, więc bardzo proszę, Pani Radna Seweryniak-Bijak.”

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Dobrze, interpelacja w sprawie powołania rzecznika osób niepełnosprawnych. Ja tę interpelację miałam złożyć wcześniej, tylko powiem szczerze, że tutaj Panowie Radni mówili o tym, żeby rzecznika osób niepełnosprawnych dać na sesji i tak sobie myślałam, że może się uda i ten rzecznik osób niepełnosprawnych będzie. Jednak się nie udało. Dlatego chciałabym złożyć tę interpelację. I tutaj uzasadnienie: obecnie osoby niepełnosprawne oraz ich rodziny nie mają właściwego wsparcia. Właściwie nikt nie reprezentuje ich interesów w naszym mieście. Osoby niepełnosprawne oraz ich rodziny nie wiedzą dokładnie, gdzie mają się zgłosić, jakie mają prawa. Szczególnie dotyczy się to kobiet, które urodziły dziecko niepełnosprawne, lub okazuje się po pewnym czasie, że dziecko potrzebuje takiego większego wsparcia i taka kobieta po prostu nie wie, co ma zrobić, gdzie może szukać pomocy, a jest naprawdę bardzo dużo programów dla tych mam. Od 2016 roku był powołany społeczny, czyli urząd nie płacił ani grosza, rzecznik osób niepełnosprawnych, dzięki działaniom Pana rzecznika wiele osób otrzymało pomoc. Rzecznik występował w ich imieniu, np. w spółce mieszkaniowej, w innych instytucjach. Wiem, że te działania były bardzo dobre, pomocne dla tych ludzi i naprawdę uważam tak, chociaż powiedzmy, że mamy tutaj inne wartości, jeżeli chodzi o politykę, to uważam, że to naprawdę było z Pana strony bardzo dobre. Osoby niepełnosprawne miały wtedy się do kogo zgłosić ze swoimi problemami. Na początku 2021 roku został odwołany z funkcji społecznego rzecznika osób niepełnosprawnych Pan Janusz Jarosz. Rzecznik Burmistrza tłumaczył, że Pan rzecznik osób niepełnosprawnych kwestionuje politykę zarządzania Miastem i dlatego nie może pełnić funkcji rzecznika Burmistrza. To po prostu przepisałam z Urzędu Miasta. W każdej sprawie Pan Jarosz pracował za darmo. Za darmo pomagał osobom niepełnosprawnym. Dlatego też proponuję, bo do tej pory był obiecany ten rzecznik. Naprawdę było to obiecane, ja pamiętam, jak Pan Burmistrz to mówił. Rozumiem, że do tej pory nie została znaleziona taka osoba, która pracowałaby za darmo. Proponuję, żeby rzecznikiem osób niepełnosprawnych został Pan rzecznik Burmistrza, bo przecież może też pracować na rzecz osób niepełnosprawnych. Jeżeli już mu płacimy, jeżeli już mamy to w budżecie w sumie tak na dobrą sprawę, gdzieś poukrywane, ale dobra... Niech się pojawia w tym urzędzie, chociaż w tym jednym dniu w tygodniu. Jeżeli mu płacimy za prezentowanie Burmistrza, to w tej cenie może też reprezentować naszych niepełnosprawnych mieszkańców. Może to będzie też dla Pana, myślę, że też na plus. Bo tutaj naprawdę do mnie też się zgłaszają osoby



niepełnosprawne, ja próbuję też pomagać, ale te działania jako radna są, powiedzmy, skuteczne, ale myślę, że jeżeli wystąpi o to rzecznik od osób niepełnosprawnych, to będzie miało to taką większą wartość. I tutaj moje pytanie właśnie, kiedy zostanie powołany ten rzecznik osób niepełnosprawnych? Poprzednie działania to wnioski wysnuwane przez radnych i to wielokrotnie na sesjach. Dziękuję.”

Interpelacja stanowi **załącznik Nr 11** do protokołu.

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan Radny Łukasz Sławiński.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Pierwsze moje zapytanie jest związane z moim wcześniejszym pytaniem dotyczącym projektów zmian budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej. Przedmiot zapytania: wykonanie budżetu Miasta Kamienna Góra na 2023 rok w zakresie spłaty kredytów i pożyczek oraz wykupu papierów wartościowych. Uzasadnienie, krótkie przedstawienie stanu faktycznego: w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2023 rok zaplanowano rozchody z tytułu spłaty kredytów i pożyczek oraz wykupu papierów wartościowych w łącznej wysokości 3 520 600 zł. Tymczasem wykonanie budżetu na 2023 rok w przedmiotowym zakresie może odbiegać od założonego planu. Pytania wynikające z zapytania:

1. Na jaką kwotę dokonano w 2023 roku spłaty kredytów i pożyczek i w jakim procencie został wykonany plan rozchodów w tym zakresie?
2. Na jaką kwotę dokonano w 2023 roku wykup wyemitowanych papierów wartościowych i w jakim procencie został wykonany plan rozchodów w tym zakresie?
3. W przypadku niewykonania planu budżetu Miasta Kamienna Góra na 2023 rok z tytułu spłaty kredytów i pożyczek oraz wykupu papierów wartościowych, proszę o wskazanie jego przyczyn i przeznaczenia środków publicznych stanowiących różnicę pomiędzy planem a wykonaniem budżetu. I drugie moje zapytanie. Przedmiot zapytania: złote serduszka przekazane przez Janusza Chodasewicza, Burmistrza Miasta Kamienna Góra w latach 2022-2024 na licytację odpowiednio 30., 31. i 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kamiennej Górze. Uzasadnienie, krótkie przedstawienie stanu faktycznego: Janusz Chodasewicz, Burmistrz Kamiennej Góry, przekazywał rokrocznie złote serduszko na licytację 30., 31. i 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kamiennej Górze. Janusz Chodasewicz publikując w 2022, 2023 i 2024 roku w mediach społecznościowych informacje dotyczące wydarzenia, w tym m.in. wysokość środków zebranych przez kamiennogórski sztab WOŚP, podkreślał przy okazji każdego z wyżej wymienionych finałów, że złote serduszko zostało przez niego ufundowane bądź ofiarowane.

Pytania wynikające z zapytania:

1. Z jakich środków finansowych prywatnych Burmistrza, czy też publicznych, został sfinansowany zakup złotego serduszka przekazanego przez Burmistrza Kamiennej Góry na licytację 30. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kamiennej Górze, który odbył się 30 stycznia 2022 roku. W przypadku nabycia złotego serduszka ze środków publicznych, proszę o wskazanie obowiązującej klasyfikacji budżetowej, dział, rozdział, paragraf.
2. Z jakich środków finansowych prywatnych Burmistrza, czy też publicznych, został sfinansowany zakup złotego serduszka przekazanego przez Burmistrza Kamiennej Góry na licytację 31. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kamiennej Górze, który odbył się 29 stycznia 2023 roku. W przypadku nabycia złotego serduszka ze środków publicznych, proszę o wskazanie obowiązującej klasyfikacji budżetowej, dział, rozdział, paragraf.
3. Z jakich środków finansowych prywatnych Burmistrza, czy też publicznych, został sfinansowany zakup złotego serduszka przekazanego przez Burmistrza

Kamiennej Górze na licytację 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kamiennej Górze, który odbył się 28 stycznia 2024 roku. W przypadku nabycia złotego serduszka ze środków publicznych, proszę o wskazanie obowiązującej klasyfikacji budżetowej. Dział, rozdział i paragraf. Dziękuję.

Zapytania stanowią **załącznik Nr 12** do protokołu.

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze ma jakąś interpelację? Nie widzę, dziękuję. Jesteśmy w punkcie czternastym.

#### **14. Wnioski.**

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Czy ktoś z radnych chce przedstawić jakiś wniosek? Bardzo proszę, Pani Iwona Szczerbaty, następnie Pan Radny Andrzej Grzyb.”

**Radna I. Szczerbaty:** „Ja chciałabym złożyć wniosek następującej treści. Chodzi mi o środki, które zostały pozyskane na remont ulicy Słowackiego i Traugutta, i wiemy z przetargu, w którym został wyłoniony wykonawca, że mamy zapłacić 11 600 000 zł i zostają nam jeszcze środki. Wobec powyższego chciałabym, aby Burmistrz i pracownicy rozpatrzyli możliwość sfinansowania remontu drogi dojazdowej do ulicy Cichej, czyli ulicy Cichej wzdłuż tych domków, w ramach właśnie remontu ulicy Słowackiego. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo proszę, Panie Grzyb.”

**Radny A. Grzyb:** „Wniosek dotyczy nieruchomości wspólnej przy ulicy Legnickiej 5 w Kamiennej Górze. W imieniu właścicielki mieszkania w tej nieruchomości domagam się zwrotu niesłusznie zawłaszczonej przez Spółkę Mieszkaniową kwoty, którą wypłaciła z konta remontowego wspólnoty. Zdarzenie miało miejsce w styczniu 2023 roku. Część pobranej bezprawnie przez spółkę kwoty w wysokości 1600 zł była udziałem współwłaścicielki nieruchomości przy ulicy Legnickiej 5 w koszcie wykonania przewodu dymowego, odprowadzającego spaliny od stalowego, przenośnego pieca grzewczego, znajdującego się w mieszkaniu komunalnym położonym na poddaszu budynku. Przewód spalinowy nie jest częścią wspólną budynku, jest elementem urządzenia grzewczego, to jest pieca węglowego służącego do ogrzewania wyłącznie mieszkania, którego właścicielem jest Gmina Miejska Kamienna Góra. To Gmina powinna ponieść w całości koszty tej inwestycji, która wyniosła 6061 zł. Niniejsze potwierdza opinia wydana przez radcę prawnego Urzędu, Mecenasa Kietlińskiego. Fakturę na kwotę 6061 zł za wyżej wymienioną usługę winna w całości zapłacić Gmina Miejska Kamienna Góra i nie można było jej regulować ze wspólnego konta remontowego wspólnoty. Nieruchomość przy ulicy Legnickiej 5 stanowi Gmina Miejska Kamienna Góra, posiadająca udział w nieruchomości wspólnej w wysokości ponad 50% i osoba fizyczna. W chwili realizacji przedmiotowej modernizacji wspólnota posiadała konto funduszu remontowego, na którym zgromadzone były znaczne środki pieniężne, głównie pochodzące z wpłat osoby fizycznej, a którą jest właścicielka wyodrębnionego lokalu. Właścicielka mieszkania pisemnie informowała wielokrotnie zarządcę nieruchomości wspólnej, tj. Spółkę Mieszkaniową, że nie wyraża zgody na uczestniczenie w kosztach niniejszej inwestycji ponieważ przewód dymowy od urządzenia znajdujący się w mieszkaniu komunalnym, który ma być wyprowadzony ponad dach, nie stanowi części wspólnej. Wyprowadzenie to wymagało wykonania otworów stanowiących część wspólną drewnianego stropodachu, a na to wykonawca usługi winien mieć zgodę wspólnoty, ale jej nie uzyskał. Zarządca przedłożył do

podpisania przez właścicieli jedynie projekt uchwały, z którego wynikało, że koszty montażu przewodu stalowego pieca grzewczego, będącego współwłasnością Gminy, poniosą poszczególni współwłaściciele nieruchomości, w wysokościach posiadanych udziałów. Oczywiście właścicielka wyodrębnionego lokalu zagłosowała przeciw. Zanotowano to w protokole głosowania uchwały. Właścicielka została przegłosowana i uchwała została podjęta z uwagi, iż dysponowała ona mniejszym udziałem w nieruchomości wspólnej. Właścicielka zawiadamiła pisemnie także Spółkę Mieszkaniową, że proponowany koszt usługi wykonania przewodu przez Spółdzielnię Kominiarską w Kamiennej Górze jest bardzo zawyżony. Informowała Spółkę Mieszkaniową, że nie mogłaby podpisać pozytywnie przesłanego projektu uchwały i zagłosować na "tak", nawet jakby zobowiązana była do poniesienia kosztu montażu przewodu, ponieważ nie przedstawiono kalkulacji kosztów wykonania usługi przez Spółdzielnię Kominiarską. Prace wyceniono na 6061 zł. Koszty materiałów, przewodów i elementów żaroodpornych oraz pracy sprzętu nie wyniosły więcej niż 1500 zł. Spółdzielnia życzyła sobie za robociznę około 4000 zł. Nakład pracy to najwyżej 2 dniówki, 16 godzin. Stawka roboczogodziny wyniosła więc około 250 zł brutto za godzinę pracy. Roboczogodzina ta jest kilkukrotnie razy wyższa, niż występująca na kamiennogórskim rynku. Spółka Mieszkaniowa nie dba o interesy właścicieli, narażając ich na wysokie koszty usług. Pracownik urzędu podpisał projekt uchwały bez zastrzeżeń, ale on nie wydaje swoich pieniędzy i nie liczy się z kosztami. Spółdzielnia Kominiarska wydała sama sobie zalecenie wykonania przewodu kominowego. Ustaliła cenę usługi i sama dokonała odbioru robót. Prezes Spółki Mieszkaniowej zlecając usługę kominiarzom, nie żąda przedstawiania jakiegokolwiek kalkulacji ceny usługi. Prace zostały wadliwie wykonane, rura od pieca jest podparta cegłami, nieobudowana stanowi zagrożenie pożarowe i nie zabezpiecza przed przypadkowym poparzeniem. Co widać na prezentowanym zdjęciu, które jest wyświetlone. Pan Prezes Spółki Mieszkaniowej bezprawnie, bez zgody współwłaścicielki nieruchomości przy ulicy Legnickiej 5 zapłacił z konta Funduszu Remontowego za źle wykonaną i za drogą obsługę kominiarską. Należy podkreślić, że przedmiotowych prac nie musiała realizować specjalistyczna firma kominiarska. Mogła to zrobić dowolna firma instalacyjna czy ogólnobudowna. Zgodnie z obowiązującym prawem mistrz kominiarski musi jedynie dokonać odbioru prac związanych z wykonaniem przewodu kominowego, potwierdzając jego szczelność przez wydanie stosownej opinii. W miesiącu wrześniu ubiegłego roku prezes Spółki Mieszkaniowej obiecał właścicielce zrekompensowanie strat, które poniosła, uczestnicząc w kosztach, które w całości powinna ponieść Gmina, ale do chwili obecnej tego nie uczynił. Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie. Chcę dodać, że w podobnej sytuacji i konieczności wykonania wkładu kominowego od pieca znajdującego się w mieszkaniu komunalnym w budynku przy ulicy Wojska Polskiego nr 4, własność Wspólnoty Mieszkaniowej, Spółka Mieszkaniowa zachowała się zupełnie inaczej, niż w przypadku opisanym wyżej. Z uwagi na to, że właściciele mieszkań nie zgodzili się na finansowanie wkładów mieszkań Gminy, Prezes Spółki odstąpił od zrealizowania zalecenia kominiarskiego, ponieważ konto remontowe tej nieruchomości wspólnej było puste. Właściciel mieszkania, Gmina Miejska i Zarządca, Spółka Mieszkaniowa, pozostawili bezradnego najemcę w nieogrzewanym mieszkaniu w środku zimy. Miało to miejsce w ubiegłym roku. Nie mając wyjścia, najemca zmuszony był do sfinansowania wykonania przewodu kominowego w wysokości kilku tysięcy złotych z własnych środków. Wykonanie zalecenia kominiarskiego było niewątpliwie obowiązkiem wynajmującego. Prezes Spółki i Burmistrz byli głusi na żądania najemcy mieszkania, odnośnie do usunięcia zagrożenia zaczadzenia lokatorów miejskiego lokalu. Twierdzili, że Miasto nie ma pieniędzy, a to obowiązek wspólnoty. Lokator zwracał się wielokrotnie o pomoc w rozwiązywaniu problemu do Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Miasta. Komisja kierowała

wnioski do Burmistrza, aby spowodował natychmiastowe zlikwidowanie zagrożenia i wykonał opinię kominiarską, ale nie chciał jej zrealizować. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję. Proszę bardzo, Pani Seweryniak-Bijak.”

**Radna E. Seweryniak – Bijak:** „Tutaj wielokrotnie wskazywałam na to, że trzeba wyremontować dach na ulicy Waryńskiego 22. Tam jest problem z własnością, dlatego wnioskuję o natychmiastowy remont tego dachu oraz oddanie sprawy do sądu w celu zabezpieczenia środków na ten remont. Ponieważ ta sprawa już trwa długo, dach jest jedną z najważniejszych części budynków. Jeżeli dach będzie ulegał dalszej degradacji, budynek także. Dlatego tutaj trzeba jak najszybciej zapobiec degradacji tego budynku. Mój drugi wniosek jest od mieszkańców ulicy Lubawskiej 15/12. Tam jest teren prywatny, w sensie prywatny, wspólnotowy, ale korzystają z niego też mieszkańcy ulicy Lubawskiej, naprzeciwko te budynki, tam chyba 18-16. Proszą o wyrównanie nawierzchni, bo po prostu są tam dość duże dziury, jeżeli chodzi o to podwórko, no i też mieszkańcy, którzy wynoszą śmieci na tym wspólnotowym podwórku, mają problem i proszą też o jakąś lampę, żeby można było tam spokojnie i bezpiecznie podejść. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Pan Wiesław Sobiechowski.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ja chciałbym powiedzieć tutaj, też m.in. do wypowiedzi mojego kolegi Andrzeja Grzyba to, że jeżeli przewód ten, który był robiony, dymowy, prowadzi tylko do jednego mieszkania i to jeszcze komunalnego, to koszty wszystkie ponosi Gmina, właściciel. Mamy taką opinię prawną wydaną właśnie przez kancelarię prawną naszego mecenasa, który stwierdził w niej, że koszty są całkowicie ponoszone przez Gminę wtedy, jeżeli służy to tylko mieszkańcowi, który np. ma mieszkanie komunalne. Gdyby ten komin prowadził jeszcze do tego drugiego mieszkania, to wtedy można obarczać go kosztami. Teraz następna sprawa. Panie Burmistrzu, Pan zarządzeniem 46/2022 z dnia 14 lutego 2022 roku powołał Zespół Zadaniowy do Spraw Restrukturyzacji Spółki Mieszkaniowej spółka z o.o. w Kamiennej Górze. Tu jest oczywiście podana podstawa prawna, skład itd. W § 4. jest napisane, że do dnia 31 grudnia 2023 roku zespół przedstawi raport końcowy ze swoich prac, ze wskazaniem niezbędnych do wprowadzenia procedur oraz kierunków zmian, o których była wcześniej mowa, czyli zmierzających do optymalizacji kosztów oraz jakości prowadzonej działalności. Pamiętajcie Państwo, jak ja mówiłem, że ten zespół to jest fikcja, prawda? Dalej tak uważam. I chciałbym ten raport końcowy oraz protokoły z posiedzenia komisji. A dlaczego, Panie Burmistrzu, uważam, że fikcja? Każdy może posądzić, że jestem złośliwy, ale uzasadnię swoją wypowiedź. Przewodniczącym oczywiście, bo tutaj jest Pan Zastępca, Sekretarzem jest nasz Sekretarz, Pan Łukasiński jako członek zarządu. Pani Iwona Pazgan jako Skarbnik Miasta jest członkiem zarządu, Dariusz Adamczyk jest Kierownikiem, też jako członek zarządu. Proszę Państwa, w składzie jest jeszcze jeden członek zarządu i jest to [anonimizacja]. Coś mi się nie chce wierzyć, że Prezes, jak przestał być Prezesem, to jeszcze pracował w tej komisji, która miała jeszcze praktycznie wypracować te wnioski. No to takie troszeczkę dla mnie jest nie za bardzo.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja już tutaj ad vocem powiem, że była zmiana tego zarządzenia i ma Pan złe informacje.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No to szkoda, że członkowie, którzy są tutaj wypisani, nie dostali jakoś uaktualnionych informacji.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Od jakich członków Pan ma?”

**Radny W. Sobiechowski:** „Nieważne, ważne, że mam.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo proszę, Panie Radny. Proszę kontynuować.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Teraz następna sprawa. Pamiętacie Państwo, jak tak szumnie mieliśmy zapowiedziany ten sławny audyt. Firma nam robi tego... Tu specjalnie, taką dużą czcionką jest pisane, żeby nie wyszło, jaki to audyt jest. To jest takie troszeczkę..., ale przeczytam takie pewne urywki z tego audytu: ze względu na brak zgody, a chodzi o to, że spółka ma złą sytuację, że boryka się z problemami i za to wszystko jesteśmy my jako radni odpowiedzialni. I tu jest napisane, że ze względu na brak zgody...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Nie jest to prawdą.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No to czytam to, co Pan tutaj napisał.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** No ale Panie Burmistrzu, bardzo bym prosił, może Pan Radny skończy? Pan wtedy będzie mógł się odnieść.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ze względu na brak zgody Miasta Kamienna Góra, spółka, zamiast zajmować się działaniami, do których została powołana, musi wchodzić w rolę podmiotu prywatnego i na wolnym rynku konkurować o zadania wykraczające poza rejon miasta, tak aby móc zapewnić odpowiednim ludziom pracę, która pozwoli na utrzymanie miejsc pracy dla pracowników i ich rodzin, a w spółce możliwy rozwój. Na komisji zapytałem Pana o pewne rzeczy, to Pan wręcz zarzucił nam, są członkowie, więc mogą się wypowiedzieć, że to jest nasza wina, bo bez przetargu nie daliśmy spółce tych zadań. Ja mówię: "Panie Burmistrzu, no ale jak możemy dać zadania bez przetargu?". "No jak nie, to jest nasza spółka!". No tak, tylko że jeżeli ktoś daje przypuśćmy cenę 200 000 zł za pewną usługę, a spółka chce 500 000 zł, no to jest tak nie za bardzo, ale Pan Zastępca stwierdził, że powinniśmy dać, bo to nasza spółka i powinniśmy w ten sposób finansować. Jeżeli się mylę, może Pan sprostować, ale mam też tutaj świadków, którzy byli przy tym. To jest jedna sprawa. Następnie mam tutaj tak: świadczenie usług mieszkaniowych. Tylko proszę się teraz nie śmiać. Spółka Mieszkaniowa zapewnia mieszkańcom szeroki zakres usług, w tym naprawy i konserwacje mieszkań, usuwanie awarii czy też organizację remontów i modernizacji nieruchomości powierzonych jej w zarząd. Spółka angażuje się w projekty związane z rozwojem infrastruktury miejskiej, tak jak budowa nowych osiedli mieszkaniowych, modernizacja istniejących budynków czy też poprawa dostępności do infrastruktury komunalnej. Pozostaje kwestią analizy, czy korzystniej dla Miasta i jej mieszkańców nie byłoby, wzorem np. miast partnerskich w Niemczech, całkowicie przekazać zasób mieszkaniowy do spółki. Ma to wiele zalet, jednak nie podlega to analizie zespołu. Proszę Państwa, tak właśnie sprawnie działa nasza infrastruktura, że jak na Antonówce została uszkodzona sieć kanalizacyjna, bo tam robiono...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja przepraszam, ale znowu muszę. Umiejętność czytania ze zrozumieniem jest w podstawówce. Tam jest napisany modelowy przykład działania spółdzielni mieszkaniowej.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panie Burmistrzu, sekundę, niech Pan Radny skończy.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Jeśli ktoś mówi nieprawdę bez udziału świadomości, to muszę to prostować. Tam jest...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Proszę czytać ze zrozumieniem.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Rozumiem, że Pan jest bardzo świadomy. Ja wiem, że Pan jest najmądrzejszy, bo ostatnio nawet Pan powiedział: "Nawet ja tego nie wiem", jakby Pan był jakąś alfą i omegą.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Bo Pan czyta, wrywa Pan z kontekstu. Tam jest informacja o tym, że to jest modelowy przykład działania spółki. Spółka powinna budować domy komunalne.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Dobrze, tylko proszę mi powiedzieć, czy w takim razie audyt polega na tym, że przedstawiamy modelowy skład. Nie, audyt polega na tym, że pokazujemy, jaki jest stan faktyczny. Oczywiście, później bierzemy, co należałoby zrobić, żeby poprawić to, co jest zrobione źle.

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Proszę Pana, ja nie będę się odnosił do tego, jak Pan poszedł do spółki i Pan nic nie przyniósł z tej spółki, bo w tym audycie jest tylko to, co Pan zrobił jako w komisji. Jest tylko napisane: spółka od 13 lat, spółka, nie wspólnoty, nie wykonuje zadań PINB-u, nakazów PINB-u i tylko tyle. Ja nie chcę się odnosić do tego, jak Pan zrobił ten swój audyt czy jak tam zwał.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ja nie robiłem audytu, tylko na podstawie Waszych papierów po prostu przedstawiłem clou.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Clou tego, i tam jest napisane, jesteśmy dziwnym przykładem Miasta, chyba nie ma takiego miasta w Polsce, które ma własną spółkę, a tą spółką gardzi i mówiąc wprost, nie powierza jej zadań. Nie ma takiego miasta, patrz: Wałbrzych. [dźwięk niewyraźny]

**Radny W. Sobiechowski:** „Przywołuję Pana do porządku, bo ja miałem głos.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Szanowni Państwo, ja już prosiłem. Panie Radny, proszę kontynuować, Panie Burmistrzu, skończy Pan Radny Sobiechowski i wtedy się Pan odniesie.”

**Radny W. Sobiechowski:** Jeżeli Pan wraca rzeczywiście do tego, co przygotowałem kiedyś, co Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego napisał, zgadza się. Dostałem od Państwa materiały, co zostało zrobione, co nie i jak się przedstawia. Ja żadnego audytu nie robiłem, bo powiem szczerze, nie robiłem nigdy, nawet nie robiłem kontroli, tylko zrobiłem taką w domu sobie analizę. Posiedziłem nad tym i porobiłem. Kiedy zostało wydane, jaki mamy procent udziałowy, jakie były wtedy koszty przewidziane, jakie miały być, co zostało zrobione, a co nie. Widzi Pan, chociaż się do tego zabrałem. Pamiętam, jak Pan przyszedł na naszą komisję i powiedział Pan, czego oczekiwałby od komisji. Ja Panu powiedziałem, co np. zrobić, żeby fajnie wyglądały podwórka, żeby uregulować wreszcie ten problem. Pan powiedział że fajnie. Później słyszeliśmy takie coś: "Nie, teraz się nie będziemy zabierać, może kiedy indziej", i praktycznie takie przeczucie. Pan jest cały czas mądry, pamiętam, jak Pan tutaj wywodził kiedyś do

mnie, że nie mam pojęcia w sprawie, w której chodziło o wymianę pieców. Na drugą sesję przygotowałem się troszkę lepiej i Pan wtedy nie wydusił z siebie ani słowa. Chciałem zaznaczyć, że to nie ja co miesiąc dostaję od Pana Burmistrza poza wszelką siatką płac, w której nie są, ponad 3000 zł nagrody, rzekomo takiego dodatku, rzekomo za dodatkowe prace. Panie Burmistrzu, jeżeli Pan tak hojnie wynagradza tu swojego Zastępcę za takie coś, to mam nadzieję, że osoby, które pracują przy tym, co Pan Zastępca nadzoruje, też są za tę pracę dodatkową wynagradzani. Ja nie wiem, jeżeli tak dobrze spółka działa, a ciągle są do nich zastrzeżenia i praktycznie nic takiego się nie dzieje, a Pan Zastępca ma kontrolę nad tą spółką, no to nie wiem, na jakiej podstawie dostaje takie nagrody i takie dodatki. Dla mnie to jest bulwersujące. Już nie powiem o tym, że np. najmniejsze koszty, cokolwiek mamy zrobić, to nie ma pieniędzy. Pamiętacie, jakie było larum podniesione, jak mieliśmy mieć jakieś tam szkolenie i Pan Burmistrz powiedział, że nie ma pieniędzy na szkolenia. Pamiętacie? Jakoś Panu Burmistrzowi nie przeszkadzało to, żeby na szkolenie dać swojego Zastępcę, żeby mógł zasiadać w spółkach Skarbu Państwa itd. Teraz może się Pan odnieść, bo widzę, że Pan już tak cały chodzi.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panie Radny, czy Pan już skończył? Tak, to bardzo proszę.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Panie Radny, ja Panu powiem tak: przyszedłem tutaj 2 lata temu, stan zasobów mieszkaniowych to jest człowiek po 5 zawałach. Tak, te wszystkie dachy, te wszystkie inne budynki odlatują, bo przez kilkadziesiąt lat nikt nie ruszył palcem, żeby to ruszyć, żeby to poprawić. Kto był w tym czasie tutaj, w zarządzie? Kto był tutaj w Radzie Miasta? Kto był w Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej? Nie Pan? Pan też jest za to odpowiedzialny. Przez 2 lata, proszę Pana, 200 mieszkań dla naszych mieszkańców, nie mówię o mieszkaniach deweloperskich, 200 mieszkań dla naszych mieszkańców przygotowaliśmy wspólnie z Burmistrzem i wspólnie z wydziałem, z wydziałami.

**Radny W. Sobiechowski:** „200 mieszkań?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Tak, proszę Pana, 200 mieszkań. 108 mieszkań ulica Nadrzeczna, 18 mieszkań ulica Aleja Wojska Polskiego, 24 ulica Ściegiennego.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Panie Burmistrzu, mamy 108 mieszkań na Nadrzecznnej? Dlaczego Pan tego nie przekazał nam?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Proszę Pana, jest szykowany projekt, czeka na pozwolenia.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Pan mówi to, co będzie w przyszłości. Niech Pan naprawdę na ziemię zejdzie, ja wiem, że Pan lubi...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Proszę Pana, tak samo Pan mówi o budynku na Ściegiennego. Minął rok, i budynek jest.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Nie, to Pan się zarzekał, że w ciągu roku będzie, a ja powiedziałem, że nie ma szans, żeby w ciągu roku był.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Proszę Pana, 13 500 000 zł, te pieniądze są na wymianę ogrzewania, na wymianę okien, drzwi dla mieszkańców. Kolejne 8 000 000 walczymy, żeby były dla wspólnoty. Pierwsze kamienice już niedługo będą

remontowane. Proszę Państwa, działamy. Działamy, nie zasypujemy. To są miliony złotych, które dzięki naszym pracownikom, ale dzięki też mojej inicjatywie, Wydział ZIF czasem może ma już dosyć tego, co im proponuję, ale mają jeszcze do mnie chwilę cierpliwości. Naprawdę dużo się dzieje i nie poszedłem, proszę Pana, na te studia tylko po to, żeby zasiadać, za przeproszeniem, w razie nadzorczej. Powiem Panu tak, to jest zarządzanie projektami, wie Pan, ile kosztowało nas zarządzanie projektami w Centrum Kultury?"

**Radny W. Sobiechowski:** „No ale wie Pan, chyba wszystkim się takich pieniążków nie daje na studia.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Proszę poczekać. Po pierwsze, to jest dofinansowane, czyli ja musiałem dopłacić drugą część. Po drugie, tam jest stek bzdur. Ja życzę Pani Emilii wszystkiego dobrego, dużo uśmiechu, radości, ale mniej hejtu, bo rzeczy są obiektywne, od kilkunastu miesięcy, może paru lat, w tej gazecie ciągle w mieście się źle dzieje. Ja rozumiem, że teraz idzie propaganda, że zaraz są wybory, ale życzę jej, żeby naprawdę patrzyła na to obiektywnie. Że jak dzwoni do mnie w środę, kiedy ma się ukazać numer, to żeby już nie miała napisanego tego numeru. Że jak pisze, to żeby pisała i zweryfikowała pewne rzeczy. Mówiąc wprost, dziennikarzem się jest. I tej Pani życzę jak najlepiej, żeby po prostu albo opuściła swoich przyjaciół politycznych...”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panie Radny, bardzo proszę.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „...Swoich przyjaciół politycznych i pisała o wszystkich równo, bo pieniądze na szkolenia są w każdej jednostce samorządu terytorialnego. Tak samo mogą się szkolić nauczyciele i każde inne firmy. Szuka się sensacji nie tam, gdzie trzeba.”

**Radny W. Sobiechowski:** „To chciałbym [dźwięk niewyraźny], którzy poszli na studia.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Te kilkanaście milionów złotych, które są pozyskane, pierwszy budynek z KPO w Polsce. 99% dofinansowania, najwyższa efektywność energetyczna, ubóstwo energetyczne, budynek ekologiczny. Myśli Pan, że kogo to są działania?”

**Radny W. Sobiechowski:** „No nie, no Pan powiedział, że ma w ministerstwie chody.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja, proszę Pana, nie przyszedłem tu dla pieniędzy, tak? Są ludzie, którzy pracują i chcą zmienić to Miasto.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No nie, teraz to mnie Pan zaskoczył. Tak, to Panie Burmistrzu, jak Pan nie przyszedł tu dla pieniędzy, to po co tak hojnie dostaje Pan te nagrody? Może dalibyśmy to jednak tym pracownikom, którzy przy tym ciężko pracują?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Jest różnica między tym, że się pracuje dla ideologii, a po to, żeby przychodzić i się nachapać, bo jest się partyjnym.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Bo wie Pan, to jest troszeczkę bolące, jeżeli człowiek patrzy, że tutaj Pan nie przyszedł dla pieniędzy, a dostaje tak dużo.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Dobrze, Panie Radny, jeszcze kwestia Spółki Mieszkaniowej. Tak jak powiedziałem, jesteśmy jedynym Miastem, które nie szanuje swojej spółki i której radni nie dają zadań. Wałbrzych powierzył obsługę śmieci,



czyszczenie. Tak samo, mówię, w innych miastach. Tylko my jesteśmy na nie. Mówię, to jest dla mnie dziwne, dlatego po to był ten audyt i w audycie jest wyraźnie napisane, i clou tego audytu pokazuje korzyści z przeniesienia czy też powierzenia zadań dla Spółki Mieszkaniowej.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Niech Pan spyta się ludzi, czy to jest audyt? Śmieją się z tego.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Proszę mi uwierzyć. 200 mieszkań powstanie. Mam nadzieję, że Pan wtedy przyjdzie i przeprosi.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ale nie mówmy o historii, mówmy o tym, co jest. Wie Pan, ja rozumiem, że Pan lubi opowiadać szumne sprawy, jak będzie itp.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Pan tutaj w Radzie Miasta poprawi sytuację mieszkaniową tych budynków? 20 lat i nic Pan nie zrobił.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No nie, no rzeczywiście.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Jakie Pan uchwały zaproponował, żeby zmienić sytuację mieszkaniową w mieście? Jakie uchwały? Jakie warunki? Ile mieszkań komunalnych?”

**Radny W. Sobiechowski:** „Pan nigdy nie napisał żadnej uchwały w sprawie...”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panowie, bardzo przepraszam. Jak będziecie się przekrzykiwać, to ani nie pójdziemy do przodu, ani nie będziecie siebie słyszeć nawzajem. Bardzo proszę, Pan Wiesław Sobiechowski teraz.”

**Radny W. Sobiechowski:** Największy, tutaj oczywiście, myśliciel przygotował uchwały, bo wiecie, sam siada do uchwały i pisze. Nie, między nami jest ta różnica, że uchwały, jak my chcemy napisać, to musimy sami usiąść i je pisać. Ja w swoim życiu napisałem 2 uchwały.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Jakie? Bo nie pamiętamy żadnej.”

**Radny W. Sobiechowski:** „No jak nie? Pierwsza, która przywracała... Pamiętacie tę, która ulga została zabrana mieszkańcom. Druga: sprzedaż działek, żeby była zniżka na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej. Sam je napisałem. Chciałbym teraz, żeby Pan chociaż jedną pokazał, którą Pan sam napisał, a nie zlecił pracownikom. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, Pan mówi, że nie dbamy o nasze budynki. Panie Burmistrzu, Zastępcu, przed chwilą mówiłem, że do tej pory dawaliśmy ponad 6 000 000 zawsze na spółkę. Te pieniądze były zawarte w budżecie. Jakoś teraz jest ponad 5 000 000, de facto nie ja przygotowuję budżet.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Konkrety, 30 lat mamy, odkąd powstała Spółka Mieszkaniowa ZGM. Co z tymi budynkami? Co robiliście przez te 30 lat? Jaki był pomysł na to, jaki był pomysł? Ile mieszkań komunalnych przez te 30 lat powstało? Zero.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Wie Pan co? Pan tak super wszystko robi, że ludzie dostali przydzielone mieszkania 7 miesięcy temu i nawet palcem nie kiwnięto, żeby mogli tam zamieszkać. Wie Pan co? Jak ja Pana słucham, to Pan tak...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ale ja się pytam o konkrety, a Pan mnie obraża.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panowie, przypominam, że jesteśmy w punkcie: wnioski. Naprawdę, bardzo Panów proszę.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „No niech Pan powie konkrety, co Pan takiego zrobił?”

**Radny W. Sobiechowski:** „Proszę, konkrety.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „No przed chwilą Panu powiedziałem, 13 500 000...”

**Radny W. Sobiechowski:** „Nie, to nie Pan zrobił, tylko pracownicy to przygotowują. Pan się pod tym później podpisuje. Udaje, że Pan coś zrobił, Pan Burmistrz jeździ i załatwia te pieniądze, a Pan tu się wymóżdża, jak Pan jest. Tak szczerze, to Pan tylko wprowadza chaos. Tak samo jak Pan wprowadził, pamiętam, jak mieliśmy ten 1 000 000 dawać szpitalowi, to Pan wprowadził takie coś, że Pan Burmistrz te pieniądze przytrzymał i później daliśmy, gdzie już na starcie 30% straciły na wartości.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Przecenia mnie Pan.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panie Radny, zwrócił się Pan z pytaniem bezpośrednio do Burmistrza. Dajmy teraz odnieść się Panu Burmistrzowi. Bardzo proszę.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Proszę Państwa, ja myślałem, że już będzie spokojnie po tym, jak Państwo tutaj zagłosowali nad tymi uchwałami budżetowymi i chciałem podziękować za to głosowanie. Uważam, że to było naprawdę niezwykle ważne, dalekosiężne głosowanie, zwłaszcza w zakresie tych dróg, tej drogi do terenów inwestycyjnych, ale przy okazji też zrobimy kilka bardzo dobrych zadań, w różnych częściach miasta. Mieszkańcy to zauważą. Natomiast pozwolę sobie na taką uwagę i prosiłbym, żeby ona była odczytana jako taka uwaga, nikogo nieatakująca, ale zdarza się, że my często wracamy do tego samego tematu i jakoś tak bezwzględnie wskazujemy winnych rzeczy, za które oni tylko w części odpowiadają. Ja mogę dzisiaj powiedzieć, że ja tylko w części czuję się odpowiedzialny za stan kamienic obecnie w Kamiennej Górze, tylko w części. Jestem tutaj tylko, czy może aż 5 lat, ale według mnie tylko, w porównaniu do tego okresu, o którym mówił mój Zastępca. Jest to jednak ułamek tego czasu, który został zmarnowany. Pozwolę sobie dokończyć. On został zmarnowany, mimo wielu nakładów na Spółkę Mieszkaniową. Ja bym nie chciał, żebyśmy wchodzili w szczegóły, dlaczego się tak działo. Stało się, mamy to, co mamy. Zastanówmy się nad tym, jak to naprawiać i tutaj rola Zastępcy w tym zakresie, muszę Państwu powiedzieć, jest ogromna. Gdy chodzi o ten budynek komunalny na Ściegiennego, to tak naprawdę od a do z jest jego działaniem. Jego pomysł, jego konsekwencja, jego wnioski pisane tam, gdzie trzeba i tu naprawdę nie trzeba było chodzić, wydeptywać, tylko trzeba było konkretnie znać przepisy i możliwości sięgnięcia po takie narzędzia, jakie właśnie znalazł Zastępca. Więc prosiłbym, żebyście Państwo to przyjęli do wiadomości. Oczywiście, cały zespół, Wydział Inwestycji to są specjaliści. Pomagają, dużo robią, ale pewne rzeczy są jakby w zakresie moim czy Zastępcy. Akurat ta sprawa działalności komunalnej,

budownictwa mieszkaniowego to jest dzieło Zastępcy. Chciałbym, żebyście Państwo to docenili. Natomiast, czy teraz będzie tylko 5 500 000? No nie, Zastępca powiedział: 13,5 mamy na te rzeczy związane z ciepłym mieszkaniem. Niedługo, albo już się zmieniło, albo zaraz się zmieni ustawa i będzie można również te pieniądze kierować do wspólnot. To będzie bardzo istotny krok, będzie pomoc dla wspólnot. Naprawdę te sprawy nabiorą rozpędu. Wierzcie mi Państwo, ale nawet jakby tylko popatrzeć tutaj dookoła, to robimy 2 wspólnotowe kamienice na rynku. Tam chodźcie Państwo od Browarowej, to widzicie. Dach na Wolności 25 został zrobiony. Też jest to kamienica wspólnotowa. Dach, proszę Państwa, teraz rozstrzygnęliśmy przetarg na Stary Ratusz na Karola Miarki. Mamy przygotowane bodajże, Panie Pawle, ile? 2 czy 3 te audyty na domy z dużym dofinansowaniem.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Chcemy, jeżeli wszystko się uda, do końca pierwszego kwartału albo najpóźniej do kwietnia, 10 kamienic, naszych budynków 100% działać. Średnio licząc, około 5-6 000 000 zł, które pójdą na nasze budynki, kamienice.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Proszę Państwa, dajcie nam jeszcze trochę czasu, a zapewniam, że będzie się działo. Ja zresztą powiedziałem, że następna kadencja, to będzie kadencja, w której nacisk będzie kładziony głównie właśnie na budownictwo i na remonty mieszkań. To jest nasze zadanie i zrobimy to. Teraz to 105 mieszkań na Nadrzecznej, mamy wszystkie dokumenty, bo tam musieliśmy dostać odstępstwo od PKP, bo to jest bardzo blisko terenów PKP. Mamy wszystkie dokumenty, mamy projekt, mamy już praktycznie wszystko do pozwolenia na budowę. I jak dostaniemy pozwolenie na budowę, będziemy mogli się starać o ile, Panie Pawle?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Już jest i czeka na pozwolenie. Tylko po prostu były uzupełnienia.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale pieniądze, o jaką kwotę?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Znaczący chcemy też celować w 95-98% dofinansowania.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Czyli będzie to około 80 000 000, proszę Państwa. I teraz to, co powiedział Zastępca parę minut temu. Pierwszy taki budynek z takim dofinansowaniem w Polsce. Ze względu na parametry, które ma osiągnąć. A jeśli się nie mylę, to pierwsze moduły przyjadą już na budowę w marcu. Zobaczycie Państwo, że to ruszy. Zresztą ludzie, którzy mieszkają w sąsiedztwie, mówią: "Widać, jak tam robota idzie". I będą te mieszkania, i one tak de facto powstaną w ciągu roku. Bo kiedy myśmy oddawali ten budynek, plac budowy? W październiku. I sądzę, że do października jest szansa, że ten budynek po prostu będzie skończony. Tak że nie jest tak tragicznie, jak Pan Radny przedstawia stan rzeczy, bo przynajmniej jakieś ruchy, jakieś starania są poczynione. Natomiast, proszę Państwa, są dwie rzeczy do rozważenia. Czy mamy naszą spółkę i w każdy sposób będziemy o nią zabiegać, czy będziemy szli w rozwiązania, które stosowały niektóre samorządy i prywatyzowały tę działalność? Przyznam szczerze, że ja też kiedyś myślałem, że prywatyzowanie. Dzisiaj wiem, że to nie jest droga. My musimy utrzymać i musimy się zastanowić, jak to zrobić, żeby po pierwsze, spółka wykonywała te zadania w miarę, proszę Państwa, tanio, czyli żeby te ceny nie odbiegały od rynkowych, a jednocześnie, żeby nie musiała rywalizować z firmami, które często stosują zabiegi, na które sobie spółka nie może pozwolić jako podmiot, który wszystkie, że tak powiem, formalnoprawne i związane z prawem pracy zadania musi wykonywać. Więc, proszę Państwa, ja nie wiem, jaki

jest komentarz, ale ja mówię, że jeżeli się wchodzi w pewne rzeczy, to się zaczyna dostrzegać różne rzeczy już od środka. Tą rzeczą czy celem jest utrzymanie spółki i my nie możemy też, i nie chciałbym, żebyśmy tak mówili, że wszystko jest złe w tej spółce. My wiemy np. że dzisiaj jest problem z utrzymaniem czystości w mieście.

Dlaczego się tak stało? Bo część robi spółka, część robi firma, która wygrała przetarg, a część dróg robi Powiat, o czym oczywiście mieszkańcy nie wiedzą, część robi Województwo, czy na zlecenie Województwa jeszcze firma nasza czy zewnętrzna. I teraz tak, idealnie by było, gdyby to było wszystko w jednym miejscu. Drogi powinny być miejskie i Burmistrza, bo tak to odczytują mieszkańcy, drogi i chodniki są Burmistrza. A Burmistrz nie odpowiada za... nie będę wymieniał, które ulice. I my też nie odpowiadamy za nie. Ale nad tym powinniśmy się zastanowić już niestety w kolejnych miesiącach, o ile będziemy tutaj dalej pełnić te swoje funkcje. Wobec tego prośba taka, żebyśmy już nie zaogniali dzisiaj i nie krytykowali osób, które tylko w części mogą się czuć w jakiś sposób tam odpowiedzialne za ten czy inny fragment naszej rzeczywistości. Natomiast bardzo proszę o docenienie działań i Zastępcy, i całego Wydziału Inwestycji, i Wydziału Finansowego, bo to jest wspólna praca. To nie jest tak, że ktoś klepie sam uchwały na kolanie, pracując tutaj, bo oczywiście są od tego ludzie, ale ktoś musi dać zacyzn do tych uchwał. No i to jest moja rola, to jest rola Zastępcy, to jest rola Sekretarza i także Pani Skarbnik, i oczywiście Wydziału Inwestycji. Bo jak Państwo już nieraz ode mnie słyszeli, myśmy główny nacisk w tej kadencji położyli na inwestycje. To tyle, taka serdeczna prośba.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo, Panie Burmistrzu. Panie Radny Sobiechowski.”

**Radny W. Sobiechowski:** „I ma Pan rację, Panie Burmistrzu. Tylko chodziło mi o to, że np. Pan tu mówił, jakie żeśmy napisali uchwały i mała różnica jest taka, że my, jak mamy jakiś pomysł, to zawsze mamy uchwały pisać sami. A tutaj np. Pan Zastępca ma tą różnicę, że rzuci hasło i ktoś przygotowuje uchwałę. My nie negujemy, że zaległości, jeśli chodzi o substancję mieszkaniową, są wieloletnie, bo to nie raz, nie dwa, nawet Andrzej czytał, mówiliśmy o tym. Ale to nie znaczy, że nie mamy robić nic. Ja tu zacząłem mówić, Pan powiedział, że modelowe. No wiecie, proszę Państwa, wiadomo, że audyt to jest audyt, pokazuje stan faktyczny. Jeżeli takie rzeczy się tu pisze, no to po co to wpisywać? To powinno być we wnioskach w takim razie, że tak powinno być i byśmy wiedzieli, o co chodzi. A nie Pan tu od razu wyskakuje, że ja powinienem się nauczyć czytać ze zrozumieniem.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ta prośba działa w obie strony.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Nie, bo Pan Zastępca to ma właśnie coś takiego. Na ostatniej sesji naszą Przewodniczącą obrażał, teraz próbuje tu. Ja nie wiem, jak ma coś do mnie, to proszę bardzo, możemy sobie porozmawiać. Nie o tym, co Pan myśli, nie, nie. Nie fizycznie, bo tu żadnych szans by nie miał, nie. By musieli mnie związać. Chodzi mi o to, że możemy porozmawiać o sprawach odnośnie Spółki Mieszkaniowej i tych innych spraw. Bo wie Pan, jak Pan myślał o przemocowych sprawach, to to nie jest rozwiązanie.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Dobrze, Panie Radny, ja Pana przepraszam za te słowa, ale też Pan po prostu wrywał słowa z kontekstu, bo tam było napisane, że jest modelowe działanie. Może Pan przeoczył, tylko mnie to dotknęło i uważałem, że to, co Pan czyta, jest krzywdzące.”

**Radna R. Komorowska :** „Ja czekam na sprawy różne. Czy to się już zaczęło, czy jeszcze nie?”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja Pana przepraszam.”

**Radna R. Komorowska:** „To nie są wnioski.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Szanowni Panowie, rzeczywiście. A ja mam jedną wielką do Was prośbę i propozycję. Jest komisja...”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ja tylko słowo jeszcze powiem.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo proszę.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Bo ja nie chciałbym nikogo atakować, tylko chciałem pokazać, że to, co tu piszą, to nie ma miejsca u nas. Bo proszę Państwa, chciałbym wiedzieć, w czym Panom spółka pomogła, że Pan np. stara się, żeby budownictwo ruszyło? No w niczym, nie czarujemy się.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ma Pan rację.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Ja jestem oczywiście za tym, że spółka powinna dostawać większe środki, bo z tego względu, że nic nie będą remontować, bo nie mają środków, no taka jest prawda. I dobrze by było, żeby więcej pieniędzy przekazywać, to wtedy nawet jak mieszkania ktoś dostaje do zasiedlenia, to mogą w jakiś sposób przygotować. Bo powiem szczerze, nam jest głupio, jak ludzie przychodzą i dowiadujemy się, że kilka miesięcy nie dostają. Albo przychodzi matka samotnie wychowująca dziecko, dostała lokal mieszkalny i mówi: "A, mieli mi dać to i to, a ja miałam po swojej stronie zrobić to, to, to i to". I później wychodzi, że nawet tego jej nie dali, bo powiedzieli, że nie ma pieniędzy. No to proszę zrozumieć nas, w jakiej my sytuacji się znajdujemy, bo do nas ciągle mieszkańcy przychodzą na komisje. I powiem szczerze, ja się wstydzę. Ja się wstydzę, że tym ludziom mówimy, że się postaramy, my się staramy, piszemy, chodzimy, mówimy i to jest bez oddźwięku. I proszę też się postawić w tą sytuację. A to mówienie, że ktoś tu siedzi 20 lat, może tu ktoś być radnym 50 lat, bo jak ktoś w budżecie nie przekaże pewnych środków, to nie będzie z czego robić. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, i tym sposobem znaleźliśmy się w punkcie piętnastym.”

Wnioski stanowią załącznik nr 13 do protokołu.

### **Ad.15.Sprawy różne.**

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Jako pierwsza była Pani Przewodnicząca i zabierze głos. Bardzo proszę. Następnie Pan Andrzej Grzyb i Pan Janusz Jarosz. I następnie Pani Regina Komorowska.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Ja powiem, że ja sobie załatwiłam po znajomości, ale wybaczone mi, bo ledwo mówię. Panie Burmistrzu, mam pytanie, na jakim etapie pozostają prace dotyczące wykonania dokumentacji projektowej przebudowy czy remontu ul. Sienkiewicza? To jest tyle. Tak, Henryka Sienkiewicza.”

**Radny A. Grzyb:** „Teraz ja.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Pan Andrzej Grzyb, bardzo proszę.”

**Radny A. Grzyb:** „Ja chciałem tylko tutaj uświadomić Panu Burmistrzowi, że zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami za zasób mieszkaniowy odpowiada i gospodaruje nim burmistrz, prezydent miasta itd. Tak że nie może Pan zwać tego na radnych. To jest obowiązek burmistrza i on za wszystko odpowiada, jeżeli chodzi o nieruchomości. To na wstępie, a teraz mam inną sprawę. Muszę się odnieść do sprawy odbioru odpadów komunalnych z terenu Kamiennej Góry. Temat ten poruszany był na sesji Rady Miasta w miesiącu grudniu ubiegłego roku. Na sesji tej wspominałem o ustawianiu przetargu na odbiór odpadów i chcę wyjaśnić, na czym ta manipulacja polegała. Od samego początku kadencji naszej rady, ja i inni radni zwracali Panu Burmistrzowi, że umowa bezprzetargowa, tzw. in-house na odbiór odpadów komunalnych z terenu naszego miasta, która w tamtym czasie obowiązywała, była dla naszej Gminy niekorzystna. Umowę tę zawarł z Sanikodem poprzedni burmistrz wraz z innymi 4 gminami. Umowa podpisana była w roku 2017 i miała trwać 4 lata, to jest do końca 2021 roku. Pomimo że transport odpadów z terenu Kamiennej Góry był najtańszy, wszyscy współnicy, razem 5 gmin, ponosili jednakowy koszt transportu odebranej 1 tony odpadów. Udowodniłem, że ceny za transport ustalane w drodze przetargów byłyby niższe dla naszego Miasta. Radni wnioskowali, by rozwiązać niekorzystną umowę in-house, ale Pan Burmistrz stwierdził, że nie można umowy zerwać przed terminem jej obowiązywania, gdyż wiązałoby się to z dużymi karami umownymi. Zapewniał, że po ustaniu umowy in-house ogłosi nieograniczony przetarg. W październiku 2021 roku byłem bardzo zaskoczony i zdziwiony, gdy ujrzałem na platformie zakupowej ofertę złożoną przez naszą Gminę na wyłonienie wykonania usługi w zakresie odbioru odpadów komunalnych z terenu miasta Kamienna Góra. Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego prowadzone było w trybie przetargu nieograniczonego. Określono termin wykonania zamówienia na 6 miesięcy, począwszy od 1 stycznia 2022 roku. Pytałem na sesji w październiku 2021 roku Burmistrza, dlaczego wyznaczono tak krótki okres świadczenia przedmiotowej usługi. Pytanie zostało bez odpowiedzi. Twierdziłem, że przy tak krótkim czasie trwania usługi wątpliwym jest, żeby znalazła się oferta złożona przez firmę inną niż Sanikom, która aktualnie świadczy usługi. Pytałem, czy chodzi o to, aby jedyną ofertą do rozstrzygnięcia przetargu była proponowana cena usługi przez Sanikom. Przypuszczałem, że nie będzie konkurencyjnych ofert, ponieważ żadna firma nie zainwestuje w sprzęt w postaci pojemników na taki krótki czas, obawiając się, że on się nie amortyzuje. Przetargi na odbiór odpadów z terenu gmin organizuje się na okres kilkuletni, przeważnie na 4 lata, a nie na pół roku. Na sesji marcowej 2022 wróciłem do sprawy wyżej wymienionego przetargu, który został już rozstrzygnięty. Stało się, jak przewidywałem, to jest do przetargu przystąpiła tylko jedna wiadoma firma, która złożyła ofertę i przetarg wygrała, to jest Sanikom. Przetarg został tak zorganizowany, aby wyeliminować firmy konkurencyjne dla Sanikomu. Cenę usługi Burmistrz mógł bez przeszkód ustalić z Prezesem Sanikomu, nie mając ofert konkurencji. Ustalona cena w umowie mogła być dużo niższa, gdyby przetarg określałby termin wykonania usługi na kilka lat. Dowodem na to jest przykład Gminy Boguszów-Gorce, współwłaściciela Sanikomu, która ogłosiła przetarg w tym samym czasie co Kamienna Góra na świadczenie usługi polegającej na odbiorze odpadów komunalnych z jej terenu. Okres świadczenia usługi określono na 3 lata. Przetarg został rozstrzygnięty i została wybrana oferta innej firmy niż Sanikom. Wybrano ofertę firmy komunalnej. Oferta Sanikomu nie wygrała, ponieważ była wyższa od firmy konkurencyjnej o około 1 000 000 zł. Okazało się później, że Pan Burmistrz wraz z prezesem Sanikomu podjęli rozmowy z przedstawicielami innych gmin w celu

zmonopolizowania usług śmieciowych, w wyniku których doszło do podpisania kolejnej umowy bezprzetargowej in-house, niekorzystnej dla naszej Gminy. Prawdopodobnie umowę tę z Sanikodem zawarło 10 gmin. Zauważam, że podstawowym kosztem odbioru odpadów to koszt transportu śmieci na wysypisko. Koszt transportu z naszego miasta na wysypisko w Lubawce jest najniższy ze wszystkich gmin, współwłaściciele Sanikom, i tak zawarta umowa jest dla mieszkańców naszego miasta niekorzystna, ponieważ Miasto nasze dotuje inne gminy, które podpisały in-house. Tak zresztą było w przypadku ostatniej umowy in-house, która wygasła w roku 2021. Budowanie monopoli na usługi komunalne jest zawsze szkodliwe dla usługobiorców, to jest mieszkańców naszej gminy. Monopol oznacza, że usługi te będą drogie i słabej jakości, tylko konkurencja może to zmienić. Pan Burmistrz podpisał przedmiotową umowę w tajemnicy przed radnymi, co z pewnością spowodowało, że mamy za wysoką stawkę opłaty za odbiór 1 m<sup>3</sup> odpadów za miesiąc na osobę. Chcę przeprosić pracowników Urzędu, którzy zajmują się ogłaszaniem przetargu na odbiór odpadów, którzy czują się urażeni moją wypowiedzią na sesji grudniowej. Oczywistym jest, że pracownicy nie mają nic wspólnego z tzw. ustawieniem przetargów przez wpisywanie nierealnych terminów w zamówieniu do wykonywania usługi przez konkurencyjne firmy, które są zagrożeniem dla Sanikom. Uważam, że termin ten polecił wpisać do ogłoszenia Pan Burmistrz w interesie Prezesa Sanikom. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję, Panie Radny. Proszę bardzo, Pan Radny Janusz Jarosz.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Mogę ad vocem tylko?”

**Radny J. Jarosz:** „Ja mam...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Panie Radny, ja dwa słowa do Pana Radnego Grzyba. Panie Radny, wszystko, co robię, to robię w interesie Gminy. Nie żadnego Sanikom, nie żadnego Prezesa Sanikom. Z tym że jeśli chodzi o Sanikom i o in-house, to od razu na gorąco wyjaśniam. Sytuacja jest podobna jak z naszą spółką. Sanikom jest też naszą spółką, mamy tam prawie 20% udziałów. Jesteśmy największym udziałowcem. I to, co zrobił Boguszów, ja nie chciałbym, żeby Pani Burmistrz Boguszowa mnie kiedyś ciągała za te słowa po sądach, czy może gdzieś tam po mediach, ale Boguszów wyłamał się z pewnej zasady, że właściciele dbają o swoją spółkę. Boguszów jest też właścicielem Sanikom. I jak się 10 właścicieli na coś umawia, to ja uważam, że my jako największy udziałowiec też musimy w tym uczestniczyć. Dlatego przyjmując zastrzeżenia, które Pan tam w tym długim elaboracie umieścił, z jednym nie mogę się zgodzić, że coś było ustawiane z powodu, nie wiem, Prezesa czy firmy Sanikom. To nie było ustawione, a ceny, które proponuje Sanikom, są naprawdę konkurencyjne. Można to sprawdzić.”

**Radny A. Grzyb:** „Tak mogę sądzić, bo Pan obiecał ogłosić z normalnym terminem wykonania usługi, a to było zrobione pod Sanikom na pół roku. Nikt takiej umowy nigdy nie stosuje.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Możemy się umówić, porozmawiamy po sesji albo jutro? Powiem Panu, jak wyglądała sprawa, bo myślę, że Pan ma nie wszystkie informacje.”

**Radny A. Grzyb:** „W tajemnicy, rada, Komisja Gospodarki Komunalnej nie wiedziała nic. Ja przez przypadek zaglądnąłem do Internetu.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale rada nie może uczestniczyć w tych sprawach, które są czynnością Burmistrza, ustalanie tych kontraktów, zamówień. No Panie Radny. Dziękuję, to tylko tyle.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo proszę. Pan Radny Janusz Jarosz.”

**Radny J. Jarosz:** „Cieszy mnie bardzo. Ja zajmę bardzo krótko, mam dwa tematy. Dzisiaj dostałem ostrzeżenie, że nie wolno nam rozmawiać o pieniążkach, o zarobkach pracowników Ratusza. No Kochani Państwo, obudźcie się wreszcie. Pracujecie i zarabiacie dzięki mieszkańcom tego Miasta i jeśli są jakieś niejasności, to radny jest po to, żeby mówić o zarobkach. I czy komuś się to podoba, czy nie, uważam, że powinniśmy te tematy podnosić. Kolejna rzecz jest taka, że dowiedzieliśmy się przez przypadek, że pan, nie będę mówił, ale na studia MBP, tak, dobrze mówię? Pan Burmistrz wygzekwował 12 000 zł. Panie Burmistrzu, zrobiło mi się bardzo dziwnie, bardzo przykro. Powiem dlaczego. Będąc Przewodniczącym Rady, miałem taką sytuację, że nie mogłem wysłać większej grupy radnych na szkolenia, bo nie było pieniędzy. Mało tego, był taki moment, panie z Biura Rady nie mogły wysłać SMS-ów do radnych, bo trzeba było oszczędzać. No to mam pytanie, jakie to są oszczędności teraz? Jeśli wydajemy 12 000, gdzie w zasadzie każdy wie, że studia zaoczne większość sobie opłaca. Nie spotkałem się z czymś takim, żeby któryś nauczyciel, któryś pracownik Ratusza, szeregowy pracownik Ratusza, dostał takie pieniądze na studia. No ale nie będę drażył więcej tego tematu, jest mi bardzo przykro. Ja nie mogłem wysłać ludzi za 200-300 zł na szkolenie, a wysyłamy na studia po 12 000. Pytanie, czy dana osoba od kwietnia będzie dalej pracowała w Ratuszu, bo to różnie może być. Nie jesteśmy dziećmi, wiemy, jak to może się potoczyć. Więc pytanie, czy to są stracone czy niestracone pieniądze. Temat zamykam. Kolejną rzecz mam taką, że zwróciło się do mnie małżeństwo, które przyjechało do Kamiennej Góry i jechali na Jana Pawła od strony ronda, chcieli zaparkować. Osoby niepełnosprawne chciały zaparkować, szukały miejsca dla niepełnosprawnych. Takie miejsce jest przy skarbówce, wszyscy o tym wiemy, tylko jest jeden mały szczegół. Jeśli jedzie się od ronda, a jest trochę śniegu, nie widać tej niebieskiej koperty, znaku nie widać. Jeśli się jedzie od świateł, widać, że jest. No nie wiem, czy nasze służby mogłyby poprawić to, bo to rzeczywiście jest dylemat. Tych miejsc jest mało, a ponieważ... Bardzo dziękuję Pani Eli, że zauważyła, że byłem pełnomocnikiem Burmistrza odnośnie osób niepełnosprawnych. Teraz dalej jestem społecznikiem takim osób niepełnosprawnych, gdzie też ludziom pomagam, ale chodzi o to, żebyśmy po prostu zrobili tak, żeby ci ludzie mogli trafić na to miejsce. Zwykłych miejsc jest wiele, tak. Miejsc dla niepełnosprawnych jest mało i trzeba by było te miejsca tak oznaczyć, żeby ci ludzie mogli trafić. Ja rozumiem, że miejscowy wie, gdzie są takie miejsca, niestety ludzie przyjezdni mają z tym problem. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pani Regina Komorowska. I po skończeniu wypowiedzi Pan Sekretarz, bardzo proszę.”

**Radna R. Komorowska:** „Ja mam tylko krótkie dwa pytania. Pierwsze pytanie to jest do Pana Burmistrza, kiedy będzie robiona kanalizacja na ul. Wiejskiej i kiedy w ogóle mieszkańcy ul. Wiejskiej zaczną być traktowani jak pozostali mieszkańcy Kamiennej Góry? Starostwo mówi: kanalizacja nie zrobiona, robią tam, ja nie wiem, różne rzeczy, tutaj się nic nie dzieje w sprawie. O kanalizacji też jest mowa od początku kadencji, a nawet nie wiem, chyba od początku istnienia Kamiennej Góry. A drugie pytanie mam do Wiceburmistrza, Pana Pawła Fryca. Rozmawialiśmy z mieszkanką ul. Staszica 15. Tam już temat znany, miał być remont. Warunki tam są bardzo straszne, dach jest dziurawy, leje się, mieszkanka wykonuje dużo remontów. Temat już jest bardzo znany.



I skończyło się na tym, że Spółka Mieszkaniowa będzie rozmawiać z mieszkańcami, przekonywać tą panią, żeby ona tam się, do dzisiejszego dnia, mam informację od mieszkańców, nikt tam w tej sprawie się nie pojawił i temat dalej jest niezakończony. Po prostu go nie ma. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo proszę, Panie Sekretarzu.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Ja chciałbym się odnieść na początku do wypowiedzi Pana Radnego Grzyba. Bardzo dziękuję, że Pan sprostował tutaj, bo pracownicy faktycznie poczuli się urażeni, ponieważ to słowo, to jedno słowo "ustawiane przetargi" to jest słowo, które może się skończyć, powiedzmy... Tak że bardzo dziękuję, bo niefajnie to wyglądało, tak jakby oni mieli coś tam do czynienia z jakimiś niezgodnymi z prawem czynnościami. Tak że tutaj bardzo dziękuję. Natomiast do Radnego Janusza Jarosza chciałbym powiedzieć tylko tyle, że w ogóle nie o to chodziło. Jak najbardziej macie Państwo prawo pytać o różne rzeczy, natomiast chodziło o to, żeby nie robić gier jakoby radni strasznie się martwili, że pracownicy nie otrzymują pensji, ponieważ otrzymują te pensje. Chyba że ktoś nie otrzymuje, to proszę indywidualnie do mnie przyjść. Tak że tu chodziło o takie politykowanie sprawami, jakoby to tak bardzo nas serce bolało, ponieważ ani Państwo nie macie na to wpływu, ani nikomu się też krzywda nie dzieje. Od tego tu jesteśmy, żeby się krzywda nie działa i takiej krzywdy nie było, o to tylko chodziło. Pan jakby przeinaczył sprawę. Dziękuję bardzo.”

**Radny J. Jarosz:** „Bardzo proszę Panie Sekretarzu, Pan chyba twierdzi, że ja się myślę, ale ja Panu powiem, bo może Pan to inaczej zrozumiał. To, co ja powiedziałem o tym wcześniej, że było tak, że w jednym miesiącu było super, że Miasto stało super, a następnego, właśnie za 2 tygodnie, nawet nie, dowiedzieliśmy się, że brakuje pieniędzy na pensję, bo tak było. Ja nie mówiłem o pensjach tutaj poszczególnych ludzi, tylko jak Pan pamięta, odświeżę pamięć, że brakło pieniędzy na pensję. Braliśmy pieniądze, żeby zapewnić ludziom pieniądze. Chyba że ja się myślę, ale tak było. To nie jest tak, że ja zaglądam komuś do portfela, tylko ja powiedziałem, że w związku z tym dzisiejszym kredytem, żeby nie było tak, że za miesiąc, za 2 tygodnie dowiemy się, że brakuje znowu na wynagrodzenia. To chodziło tylko o taką rzecz.”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Dziękuję w takim razie.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję. Proszę bardzo, Pani Seweryniak-Bijak, a następnie Pan Sławomir Sławiński.”

[głos bez mikrofonu]

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „Coś nie działa. O, teraz. Czyli tak, wnoszę o remont elewacji budynku Wareckiego 36, 34. Wielokrotnie wskazywałam na te budynki, tam te budynki się naprawdę sypią. Idąc ulicą, po prostu to widać, a przechodzę tamtędy codziennie. Chodzi też o budynek, to jest jeszcze prywatny budynek Kamodexu. On popada w coraz gorszą ruinę. Bardzo, bardzo proszę, żeby tutaj Miasto zainterweniowało w tej sprawie. Ja kiedyś też to wносиłam, może możemy temu przedsiębiorcy tak pomóc. Bo ogólnie rzecz biorąc, naprawdę ten budynek niedługo będzie wyglądał jak nasz zamek. Ja tylko czekam... [głos bez mikrofonu] Nie, Kamodex, budynek po Kamodexie.”

**Radny W. Sobiechowski:** „To prywatny cały budynek jest.

**Radna E. Seweryniak- Bijak:** „No ale dobrze, tylko chodzi o to, żeby nie skończyło się to tak jak z zamkiem, tak na dobrą sprawę. Właśnie o to chodzi, żeby tutaj zainterweniować, bo już jednak się sypie na ulicę naszą, tak, na chodniki. I zaraz się może to skończyć jakąś tragedią, bo tutaj naprawdę w coraz gorszym jest stanie ten budynek i nic się z tym nie robi, nic kompletnie. To, że się siatki zakłada, albo teraz jakieś podziękowania, to naprawdę nic kompletnie się z tym nie dzieje. I bardzo bym prosiła po prostu, żeby zainterweniować u właściciela tego budynku, bo też ostatnio były jakieś pieniądze, bodajże też można było wspólnie z Gminą wystąpić o pieniądze na ratowanie zabytków. Tak że tutaj wystąpiliśmy też jako Urząd, jako Gmina o ratowanie bodajże niektórych zabytków. Bardzo bym prosiła, nawet można by było wtedy z osobą prywatną iść. Chodzi o to, żeby ten budynek jakoś wyglądał i nie stwarzał zagrożenia. Tutaj jeszcze mieszkańcy ul. Lubawskiej, tutaj też pani dzisiaj do mnie dzwoniła. Lubawska 21, 36. Bardzo proszą o wiatę śmietnikową, ponieważ są tam podrzucane śmieci. Często znajdują się tam po parę tygodni po prostu wielkogabarytowe sprzęty, tak, typu jakieś szafki, jakieś śmieci wielkogabarytowe. Po parę tygodni tam są i to po prostu źle wygląda, bo to jest pod oknami mieszkańców. Tutaj też bardzo bym prosiła o zastanowienie się nad remontem ul. Przejazdowej, może z TBS-u, to jest przy budynku TBS-u. Chodzi o tą taką uliczkę jak gdyby, którą robią mieszkańcy skrót. To jest Przejazdowa, to jest od Waryńskiego też taka jak gdyby. Też Pan Burmistrz zrobił sobie tam spot wyborczy na tej ulicy. Do tej pory się nic nie zmieniło. Ja też cały czas wnoszę o to na różnych pismach, na różnych wnioskach. Bardzo bym prosiła wreszcie o remont, o zajęcie się tym podwórkiem, tym skrótem, o zrobienie kosteczki, o jakoś uporządkowanie tego podwórka, bo tak na dobrą sprawę to wygląda tam strasznie. To jest przy centrum, a to wygląda po prostu bardzo źle. Nie dość, że tam są śmieci też, wielkogabarytowe też często są. Też często muszę zgłaszać, że tam trzeba zabrać te śmieci. Naprawdę źle to wygląda. Jest to podwórko okropne, straszne, a dużo osób tamtędy chodzi. Tutaj jeszcze Lubawska, dobra, to już dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Głos ma Pan Radny Sławomir Sławiński.”

**Radny S. Sławiński:** „Drodzy Państwo, chciałbym powrócić do tematu Wspólnoty Jeleniogórskiej 14, którą zarządza właśnie Spółka Mieszkaniowa, o której już dzisiaj słyszeliśmy. Jeszcze dosyć niedawno, bo w listopadzie 2023 roku, przedstawiałem zdjęcia z wykonanej inwestycji, którą Wspólnota wykonywała na dachu swojej kamienicy. Szybko przybliżyć może, jak to wyglądało. Wadliwie wykonane kominy, brak spadków na rynnach. Jaki wynik był? Brak zgody czy podpisów odbiorowych dotyczących inwestycji. Natomiast Pan Prezes, mimo braku podpisów, braku zgody Wspólnoty, przelewa pieniądze wykonawcy, mimo że również wcześniej ta Wspólnota dogadywała się z wykonawcą, że nie zapłacą części faktury w zamian za to, że sami we własnym zakresie sobie te usterki wykonają. Natomiast właśnie Pan Prezes przelał te pieniądze. No i jaka jest teraz sytuacja? Wspólnota nie ma pieniędzy na węgiel, na ogrzewanie, a oczywiście zima trwa. I co teraz mają, Panie Burmistrzu, zrobić? No bo teraz tak naprawdę nawet kilka osób ze Wspólnoty poszło do spółki, chcieli zajrzeć do dokumentów. Okazuje się, że nawet dokumentów już w spółce nie ma, te, które składali, więc... Ale tak naprawdę Wspólnota oczywiście wszystkie swoje dokumenty, czyli te oficjalne, z pieczętkami ma. Tak że jeżeli ktoś będzie się wypierał danych inwestycji, to nie tędy droga. Natomiast, Panie Burmistrzu, właśnie co ma Wspólnota zrobić?

No bo tak naprawdę teraz powstaje takie przeświadczenie, że Pan chyba popiera przekręty. Bo skoro Wspólnota nie dała żadnej zgody, żadnej reakcji z Pana strony nie ma, to można by było wyciągnąć takie wnioski, że Pan popiera taką sytuację.”

[głos bez mikrofonu]

**Radny S. Sławiński:** „Panie Burmistrzu, więc dopytuje się Pana, skąd Wspólnota ma wziąć pieniądze na palacza i na węgiel? Chciałbym też zapytać, w jaki sposób ta Spółka Mieszkaniowa zarządza tą Wspólnotą, skoro przez rok dana rodzina, dana osoba nie wpłaca składek przy tej Wspólnocie, natomiast spółka tak naprawdę nic z tym nie robi. Nic nie robi. No właśnie. I mieszkańcy tej Wspólnoty pytają, za co płacą, za jakie zarządzanie, skoro takie jakby rodzynki wychodzą dopiero po braku rocznych wpłat. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Pan Łukasz Sławiński.

**Radny Ł. Sławiński:** „Droży Państwo, o Spółce Mieszkaniowej dzisiaj padło bardzo dużo, natomiast chciałbym też jeszcze zapytać, jaki jest wynik finansowy Spółki Mieszkaniowej za rok 2023, a myślę, że tutaj też padnie informacja, że jest przygotowywane sprawozdanie itd., ale myślę, że jakieś przynajmniej wstępne dane już są, więc prosiłbym o taką informację. Przy czym dodam jeszcze tak, bo padło tutaj wiele też informacji o bardzo dużej liczbie przypadków, gdzie mieszkańcy udają się do Spółki Mieszkaniowej, z której są odsyłani z kwitkiem w zakresie obowiązków, jakie powinna wykonać i zrealizować Spółka. Udzielają informacji mieszkańcom, że nie ma środków na wykonanie remontów, napraw itd. Przy czym ja już wspominałem o tym wcześniej, w październiku 2022 roku powołano w Spółce Mieszkaniowej na prokurenta samoistnego pana.... Pan Burmistrz wspominał, że to zrobił Pan Prezes Spółki. Oczywiście w ramach obowiązujących przepisów tak jest, ale nic bez Pana wiedzy i bez Pana zgody w Spółce Mieszkaniowej się nie dzieje, ponieważ decyduje Pan o być albo nie być Prezesa Spółki Mieszkaniowej. Więc na to środki finansowe w Spółce Mieszkaniowej są. Dodatkowy kruczek, dodatkowy bardzo ciekawy niuans, Droży Państwo, został powołany kolejny prokurent samoistny, pani ... Więc są to osoby umocowane do samodzielnej reprezentacji spółki, a co za tym idzie, skutkuje odpowiednim wynagrodzeniem, wcale nieodbiegającym od uposażenia Pana Prezesa Spółki Mieszkaniowej. Na to w Spółce Mieszkaniowej pieniądze są. Mówiąc wprost, pieniądze mieszkańców z opłat za zarządzanie są zwyczajnie palone, Panie Burmistrzu. I to odbywa się za Pana pełnym przyzwoleniem. Są wprowadzone kolejne osoby. Jest to zupełne novum, ponieważ ja sobie nie przypominam, żeby poza Prezesem Spółki Mieszkaniowej w reprezentacji były powołane aż dwie osoby umocowane do samodzielnej reprezentacji naszej Spółki Mieszkaniowej. Więc na to środki finansowe są. Do mnie też zgłasza się wiele mieszkańców, którzy wprost informują o tym, że zgłaszają konieczność wykonania remontów na budynkach, gdzie zawsze udziela się zwrotnej informacji: "Nie ma na to środków finansowych". Natomiast na uposażenia kolejnych osób, które są wprowadzone za pełną Pana wiedzą, jestem święcie przekonany, na to środki są. Więc prosiłbym o informację, jaki jest wynik finansowy też Spółki Mieszkaniowej za 2023 rok. Ponadto jeszcze chciałbym się odnieść też do sławetnego dofinansowania studiów MBA Pana Zastępcy. No Pana polityka kadrowa też rodzi wiele wątpliwości, bowiem zwalnia Pan osobę, mktóra wychowuje dziecko niepełnosprawne, więc tutaj też rodzi się pytanie, jaka jest Pana empatia wobec takich sytuacji. Jednocześnie zwalnia Pan tą osobę do nieświadczenia pracy przez okres 2 miesiące, zachowuje się Pan co najmniej, jakby Pan kierował spółką z kilkumilionowym zyskiem, płacąc za to pełne wynagrodzenie bez świadczenia pracy, a jednocześnie Pan udziela dziesięciotysięcznego dofinansowania swojemu Zastępcy, który zarabia na poziomie 180 000 zł rocznie. Mając na kontach, czy na koncie maklerskim, czy na funduszach emerytalnych, kilkaset tysięcy złotych. No na litość boską. Ja myślę, że tu wiele pracowników, Panie

Pawle, byłoby też zainteresowanych uzyskaniem takiego dofinansowania studiów MBA. Natomiast oszczędza się w tym zakresie i dobrze o tym wiemy, i wiedzą o tym też pracownicy.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Znowu Pan uprawia demagogię, populizm.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Panie Pawle, mówimy o faktach, to nie jest bajdurzenie.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja czekam na audyt w Pana spółce, jak dojdą do władzy i zobaczymy.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Proszę mi dać dokończyć, bo ja Panu nie przerywałem. Oferuje się szkolenia pracownikom Urzędu jednodniowe w trybie online, tak żeby nie ponieść zbyt dużych wydatków. Natomiast dla Pana kolegów, w tym rzeczownika, oferuje Pan podwyżki wynagrodzeń, dofinansowania, przy jednoczesnym dodatku 3000 zł miesięcznie za udział w Zespole Roboczym Do spraw Restrukturyzacji Spółki Mieszkaniowej. Dziękuję bardzo.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja Panu powiem tak.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Collegium Humanum kuźnią PiS-u, dyplom dla polityków PiS w zaledwie 2-3 miesiące. No i tutaj wystarczy, proszę Pana, zostać. Bartłomiej Obajtek, Dyrektor w Lasach Państwowych, skończył Collegium Humanum, szkołę Pana Czarneckiego. Proszę Pana, Antoni Duda, członek Rady Nadzorczej PKP Cargo, MBA też skończył. I Pan mi mówi, proszę Pana... [głosy na sali] Reprezentuje Pan partię, która na rympał szła po to tylko na MBA, żeby dostać spółkę Skarbu Państwa i Pan mi zarzuca. Ja ani w spółce nie jestem, tak jak Panu wytłumaczyłem, jakie pieniądze przyprowadziłem do Miasta, czyli to wielokrotnie się zwróciło. I proszę Pana, ja poszedłem, bo czeka nas 160 000 000 zł do wydania w kolejnych projektach mieszkaniowych. Trzeba zarządzać, proszę Pana, tymi projektami. Pan widział, co się stało, nie mówię, że tutaj było źle zarządzane, żeby mnie nikt źle nie zrozumiał, Centrum Kultury, ale wystąpiły pewne ryzyka, które niestety się zmaterializowały i jesteśmy w plecy 60 000 000 zł, proszę Pana. Na tym to polega. I Pan ma czelność do mnie mówić, jeżeli Pana koledzy robili w 2 miesiące sobie MBA? Brawo, ja czekam na audyt Pana spółki. I powiem Panu jeszcze tak, Pan jest 5 lat radnym [głos bez mikrofonu, dźwięk niewyraźny] powinien Pan znać wszcz i wzdłuż cały budżet. Cały budżet, proszę Pana, powinien Pan znać. Tam jest też na szkolenie pracowników, proszę Pana. I to nie jest dodatkowa dla mnie funkcja. To, proszę Pana, że zarobiłem sobie pieniądze w prywatnym biznesie, 20 lat pracowałem, ani jeden dzień nie byłem bezrobotny, to jest moja, proszę Pana, broszka, czy ja mam pieniądze.”

[dźwięk niewyraźny]

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Tak, stać mnie i dlatego drugą część dopłaciłem, bo nie wybrałem najtańszych studiów, takich jak Pana koledzy, tylko po to, żeby zasiadać w radach nadzorczych, tylko po to, żeby coś się nauczyć. Tak że dziękuję Panu, że Pan to powiedział. Tylko jak się mnie atakuje, to najpierw trzeba popatrzeć, jak jest w Pana środowisku, bo przez taką butę i arogancję przegraliście. Dziękuję.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Panie Przewodniczący...”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo proszę.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Z całym szacunkiem, ad vocem. Ja bardzo bym chciał mieć takie znajomości, o których Pan wspomniał, to po pierwsze. Po drugie gratuluję Panu buty, bo szczerze mówiąc, i Pana wiedzy... Proszę mi nie przerywać teraz. Ja gratuluję Pana buty i wiedzy, bo pierwszy raz usłyszałem o pochwaleniu się w oddaniu do użytku niebawem 108 mieszkań, nie mając pozwolenia na budowę na to zadanie inwestycyjne. Więc naprawdę wyprzedza Pan do przodu wiele procedur albo jeszcze wydatków i całej inwestycji, bazując na najlepszych standardach rosyjskich i białoruskich. Ja powiem Panu, że najlepsi propagandyści rosyjscy chyba nie dorównywaliby Panu poziomem. Tak że dziękuję bardzo.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Jeszcze jedno, Panie Radny, proszę przestać mówić...”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panowie.”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „I jeszcze jedno. Proszę przestać mówić mieszkańcom, że Pani, która jest główną księgową, zarabia za prokurę dodatkowe pieniądze w wysokości uposażenia Pana Prezesa i że pieniądze, które są przeznaczone na pensje dla pracowników Spółki Mieszkaniowej, mieszają Pan z pieniędzmi wspólnot. Pan jako radny powinien wiedzieć, że pensja pracownika Spółki Mieszkaniowej nie ma nic do tego, czy są pieniądze na remonty w budynkach. Co Pan opowiada w ogóle? Pan mieszka w głowach mieszkańców. Naprawdę.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Panie Burmistrzu, jak to dobrze, że Pan poszedł na te studia, bo wreszcie może Pan troszeczkę rachunkowości poznać i się nauczyć...”

**Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc:** „Ja tylko jeszcze dodam, że w przeciwieństwie do Pana...”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Panowie, nie, ja chciałam tutaj troszeczkę Was naprowadzić na odpowiednie tory. Szanujmy się wzajemnie.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Właśnie.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę, Panie Łukaszu.”

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Nie, nie, Pan Łukasz jeszcze, bo ja mu przerwałam.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Ja tylko chcę uzupełnić. Niejednokrotnie udowodniłem Panu, że znam znacznie lepiej budżet niż Pan, bowiem nawet w ostatnim czasie Pan Burmistrz i Pan nie miał pojęcia, jaka jest uchwalona stawka podatku z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej bądź nawet z tytułu gruntu zajętego pod taką działalność. Bądź kwota długu, też Pan posiłkuje się niejednokrotnie informacją ze strony Skarbnika bądź jego Zastępcy. Więc to przede wszystkim Pan powinien taką wiedzę dysponować, niestety nie ma Pan takiej wiedzy ani świadomości. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Szanowni Państwo, teraz jeszcze Pan Burmistrz ma głos, następnie Pani Danuta Kurnyta.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Cała ta wypowiedź Radnego Sławińskiego, no i niestety też drugiego Pana Sławińskiego, to jest uprawianie polityki pod kamery. To jest uprawianie polityki pod kamery. No ja wiem, że idzie już kampania, ale prosiłbym, żebyście Panowie zważyli na słowa, bo słyszałem i przekręty, i że Mcoś tutaj ja z kimś załatwiam, że wszystko bez... Ja ponoć wszystko w spółce wiem. Otóż, powiem Panu tak, nie wiedziałem naprawdę, że pani [anonimizacja] jest prokurentem. Tego nie wiedziałem. Natomiast konieczność powołania prokurenta, co najmniej jednego, wynika z prostego faktu. Gdy jest jednoosobowy zarząd, to zdarzają się historie, że nie ma kto podpisać przelewów, czasem nawet wypłat. Ale mogę dokończyć? I to jest, proszę Państwa, prerogatywa i uprawnienia Prezesa. Naprawdę, Prezes nie musi każdej sytuacji konsultować ze mną. Tak że...”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Panie Radny, bardzo proszę.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Pan po prostu tak wychodzi, Pan tak strzela, strzela, strzela i zawsze się Pan do czegoś przyczepi, ale no zapewniam Pana, że tu nie ma jakiegoś drugiego dna w tym, co tam się dzieje. Teraz znaleźliście Państwo temat tego dofinansowania tych studiów. Pan Sekretarz potwierdzi, czy były inne wnioski o studia?”

**Sekretarz Miasta R. Łukasiński:** „Większość wniosków, które były, były rozpatrzone pozytywnie.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „No, więc proszę Państwa, nie ma tutaj... Nie ma tutaj jakiegś, że tak powiem, nie ma działania czysto wybiórczego i preferencji. Oczywiście, że zależało mi na tym, żeby Zastępca skończył studia na uczelni, która gwarantuje wiedzę, tak. Nie w tumanum humanum, tylko tam, gdzie naprawdę można zdobyć wiedzę. I ta wiedza się przyda, ona się już przydaje. To jest ta sprawa. Kolejna sprawa, którą tutaj Pan Radny Sławomir. No ja pamiętam te zdjęcia, dobre zdjęcia, ktoś się poświęcił. Tylko czy to jest temat na sesję? Czy to jest temat na sesję, czy tylko po to, żeby zaistnieć, prawda, przed kamerą? Nie można tego inaczej załatwić?”

**Radny S. Sławiński:** „Wspólnota nie ma na ogrzewanie, to jednak chyba przez parę miesięcy, w listopadzie prezentowałem Panu zdjęcia, nic się nie ruszyło przez tamten okres. To jest temat na sesję, tak.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale nie chce Pan powiedzieć, że wydane pieniądze na remont komina spowodowały, że nie ma na opał? No nie znam takiej sytuacji.”

**Radny S. Sławiński:** „Wszystkie pieniądze, które mieli, wydali....”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „A wspólnota kupuje wspólnie opał, wspólnie węgiel kupują?”

**Radny S. Sławiński:** „Słucham?”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Czy wspólnota jako wspólnota dokonuje zakupu węgla?”

**Radny S. Sławiński:** „Wie Pan co, nie znam aktualnej sytuacji, w jakiej jest wspólnota, dlaczego nie mogą kupić węgla. Natomiast Panu powiedziałem tak, jak to wygląda teraz, tak.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „No nie mają na węgiel. No nie mają.”

**Radny S. Sławiński:** „Przez po prostu opieszałość Pana, bo przecież prezentowałem tutaj właśnie różne zdjęcia.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ale nie wydaje mi się, że to z powodu tego remontu.”

**Radny S. Sławiński:** „Również nie naprawiano błędnych decyzji wcześniejszych. Moim zdaniem jest to temat na sesję, skoro taka jest sytuacja w tej chwili. Dziękuję.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Proszę Państwa, nie no część tematów jest po prostu czysto polityczna. Jest tutaj taka trochę rozgrywka, trochę rozruba, żeby komuś dowalić, zwłaszcza mnie. Ale ja nie biorę sobie tego do serca. Rozumiem, że taka jest kampania i że tak trzeba, i będzie jeszcze ostrzej zapewne. Okej, ja jestem na to przygotowany. Natomiast no sesja nie temu ma służyć. My się zawsze na końcu sesji sprowadzimy do tych dziur w drogach, w mostach, w kominach itd. No to siądźmy po sesji, rozmawiajmy, jak to rozwiązać. Jeśli macie Państwo naprawdę świetny pomysł, ja jestem gotów, gotów jestem.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Panie Burmistrzu...”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Pani Radna, ja widzę, że Pani się zgłasza, ale przed Panią, przepraszam, jest Pani Danuta Kurnyta. No niestety, no wszyscy naraz nie mogą mówić.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Nie, tylko ja Panu Burmistrzowi chciałem ad vocem powiedzieć. Panie Burmistrzu, niech Pan zauważy, nikt nie ma żadnych pretensji do Wodociągów. Dziękuję.”

**Radny W. Sobiechowski:** „Naprawdę? No to jeżeli nikt nie ma pretensji do Wodociągów, to Prezes Wodociągów może liczyć na premię. Jasne, rozumiem. Proszę Państwa, odpowiadam na kanalizację, króciutko. Pani Radna, rozkopujemy tę drogę, uwaga, tu nie będzie dojazdu. No trzeba to jakoś rozwiązać. Najpierw most chyba trzeba wybudować na Bobrze.”

**Radna R. Komorowska:** „Co Pan robi, jak już nawet inspektor mówi, że grozi odgrózenie tej części mieszkańców Wiejskiej od wszystkiego? Co Pan wtedy zrobi?”  
[dźwięk niewyraźny]

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Ale przepraszam, Pani Radna, czy Pani zgłaszała się do zabrania głosu? mBardzo proszę. Wszyscy mamy tu jednakowe prawa i wszyscy jesteśmy jednakowo ważni. Dlatego też, Panie Burmistrzu...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „W zasadzie koniec, no bo co tutaj powiedzieć więcej? No po prostu jest okres kampanijny, są kamery, jest godzina 20:00, ale każdy się musi jeszcze wystrzelać z tematów, które zapamiętał, i dlatego...” [dyskusja na sali]

**Radna R. Komorowska:** „[dźwięk niewyraźny] interpelację, kiedy pisałam o kanalizacji i mówił Pan Prezes, że już niedługo będzie robił. Przyniosę z datą i była odpowiedź. I do dnia dzisiejszego jej nie ma.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Szanowni Państwo...”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Ja tylko zgłaszam Państwu pod rozwagę, jeżeli tutaj będzie kiedy Pan Radny Łukasz Sławiński pełnił ważną funkcję w Ratuszu, pamiętajcie, żeby nie dostał dofinansowania do studiów, naprawdę.”

[głosy na sali]

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Pani Radna, bardzo proszę, Pan Burmistrz wywołał Pana Łukasza Sławińskiego, więc proszę bardzo, Pan Łukasz Sławiński ma głos. Następnie Pani Danuta Kurnyta. Pani Radna, bardzo proszę się nie przekrzykiwać ze mną.”

**Radny Ł. Sławiński:** „Panie Burmistrzu, ja chciałem podjąć jeszcze zupełnie inny temat. Jesienią ubiegłego roku składałem wniosek dotyczący wprowadzenia na naszej krytej pływalni płatności bezgotówkowych. Mieliśmy informację, że od nowego roku, od 1 stycznia taka możliwość będzie, będzie taki system wprowadzony. Przy czym dostaję informację od mieszkańców korzystających z naszej krytej pływalni, że niestety do tej pory takiej możliwości nie ma. Stąd chciałbym też uzyskać informację, poza wynikiem finansowym Spółki Mieszkaniowej, kiedy taki system umożliwiający płatność bezgotówkową w zakresie opłat za wejście będzie wprowadzony. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję. Bardzo proszę, Pani Danuta Kurnyta.”

**Radna D. Kurnyta:** „Ja tylko tak króciutko. Były poruszone bardzo ważne sprawy, ja mam tylko dwie. Też ważne, chociaż małe. Panie Burmistrzu, słowo mi uciekło, dwie lampy, które sterczą jak kikuty. Jedna jest na Bohaterów Getta, druga jest na Waryńskiego. Tam na Bohaterów Getta mnie mieszkańcy pytają, kiedy będzie postawiona ta lampa. Tam jakieś ubezpieczenie chyba było tej lampy i już jest chyba to załatwiona sprawa z ubezpieczalni. To te dwie lampy, żeby może jakoś to wygląd miało. A druga sprawa to taka sprawa też dotycząca lamp, ale mieszkańcy przy budynku Bohaterów Getta 14 i 16, to jest taki ciąg pieszo-jezdny w dół do Szpitalnej 2, 4 i 6. Proszą o takie zastanowienie się nad tym, czy tam można by było postawić jakieś trzy lampy, bo tam jest ciemno, że tak powiem, jak ciemno. No jest ciemno. To jest druga sprawa. A trzecia sprawa, mieszkanka Pani Basia W., to jest mieszkanka ul. Bohaterów Getta, dziękuje za przychylenie się do jej prośby i czeka na realizację przez Spółkę Mieszkaniową. I to ja tylko w tej kwestii tyle. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję. Pozwólcie Państwo, że również ja się coś zapytam Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, w sumie to tutaj na przerwie Pan odpowiedział, bo tak chciałem się zapytać, jak jest z realizacją zadania pt. ul. Leśna. Powiem Panu tak z obserwacji, parę lat żyję, widzę, że już szybciej został ukończony odcinek drogi z Kamiennej Góry do S3 do Lubawki, niż podjęta decyzja o pozwolenie na budowę. Nie jest to jakaś newralgiczna ulica, po prostu ulica taka jak każda inna. I nie wiem, czy w końcu już doczekamy się tego pozwolenia, bo nie wiem, czy to jakieś fatum nad mieszkańcami, nad tą ulicą, bo najpierw przez 2 lata ustalaliśmy właściciela działki. Później, kiedy go ustaliliśmy, ciężko było się z nim skontaktować. Później, kiedy doszło do zamiany, zrobiliśmy parking. No została nam jeszcze ulica i co najważniejsze, mamy pieniądze. Panie Burmistrzu, bardzo bym prosił.”

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Przepraszam, że nie na wszystko odpowiadam od razu, ale akurat na to mogę odpowiedzieć. Rozmawiałem faktycznie w czasie przerwy z pracownikiem naszego Wydziału Inwestycji i Zamówień i przekazał mi, że



już wszystkie dokumenty dotyczące wydania pozwolenia na budowę zostały uzupełnione. To nie pierwszy raz Powiat wzywał o uzupełnienie dokumentów. I to nie jest nasza wina, że to się tak przeciąga. Projektantka czy projektant drogi ciągle coś tam donosił i później znowu kolejne uwagi, kolejne terminy były zakreślane i dlatego się to opóźnia. Ale z tego, co mi przekazał, to w przyszłym tygodniu ta decyzja wreszcie powinna być wydana. Jeśli tylko będzie wydana, to wiem, że w pierwszej kolejności wejdą Wodociągi, żeby tam zrobić po prostu instalację, a później już wykonawca. Ten sam wykonawca, który robił parking przy tej ulicy. Tak że ja jestem dobrej myśli, myślę, że to w lutym ruszy, jeżeli będzie ta decyzja faktycznie w przyszłym tygodniu.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję bardzo. Proszę, Pani Seweryniak-Bijak.”

**Radna E. Seweryniak-Bijak:** „Dziękuję bardzo. Tutaj się chciałam odnieść do Spółki Mieszkaniowej, temat rzeka. Kiedyś też miałam taką interpelację, ona też tutaj odniosła taki skutek, że tak na dobrą sprawę Pan Burmistrz się jeszcze na mnie obraził, bo wskazałam na to, że nie ma ściągalskości czynszów, była niska ściągalskość czynszu. Pamięta Pan, prawda, że tutaj była taka informacja? Była tam prośba w tej interpelacji o to, żeby się zastanowić nad tym, żeby mieszkańcy, którzy mają problem z czynszem, żeby odpracowywali ten czynsz. Myślę, że wtedy Spółka Mieszkaniowa mogłaby też konkurować z innymi firmami.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Bardzo przepraszam Pani Radnej jeszcze. Sesja trwa.”

**Radna R. Komorowska:** „Ja muszę wyjść.” [dźwięk niewyraźny]

**Radna E. Seweryniak-Bijak:** „I tutaj Spółka Mieszkaniowa by mogła wtedy naprawdę mieć ceny w przetargach o wiele lepsze, jeżeli by była taka możliwość, ponieważ tutaj by miała pracowników, powiedzmy, którzy by to robili w ramach zaległości czynszowych. Tak na dobrą sprawę to jest wszystko. Spółka Mieszkaniowa ma naprawdę świetny zasób ludzi, którzy są w większości wypadków naprawdę profesjonalistami. Świetny zasób ludzi i świetne ułożenie. Mamy swoje mieszkanie, mamy naprawdę wielki potencjał, jeżeli chodzi o Spółkę Mieszkaniową. Ja nie rozumiem, dlaczego cały czas my tak co przychodzimy, to Prezes robi, a to remont klatki w Spółce Mieszkaniowej, a to remont podwórka, czyli robi nie wiem, jakiś parking, a to panele fotowoltaiczne, a jak gdyby nie skupia się na tym, żeby tą spółkę jakby rozwinąć pod tym punktem, żeby tak po pierwsze zniwelować zadłużenia mieszkańców, jeżeli chodzi o czynsze. Tutaj naprawdę mamy dużo prawnych kompetencji do tego, żeby te czynsze tutaj mieszkańcy płacili, choćby odpracowywali. Naprawdę jest dużo i terenów do sprzątnięcia, i tutaj takich możliwości. [głos bez mikrofonu] Też, też.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję.”

**Radna E. Seweryniak-Bijak:** „I tutaj jeszcze chciałam zgłosić, bo cały czas zgłaszam, ale to nie jest naprawione. Te trzy lampy, Lubawska 21-36, od strony ulicy zostały zepsute w trakcie robót budowlanych. Bardzo bym chciała, bo mieszkańcy mnie proszą i nalegają, żeby te lampy były wyłączone z tego względu, że naprawdę tutaj temat lamp jest i krąży, ponieważ to chodzi o nasze bezpieczeństwo. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dziękuję. Szanowni Państwo, jeszcze gwoli ścisłości. Szanujemy się nawzajem. Ja wiem, że sesja trwa już 8 godzin, ale Szanowni

Państwo, tak samo Wy siedzicie, jak i my tutaj, Prezydium Rady siedzimy. Moment, Panie Radny, i jeżeli ktoś wychodzi, to bardzo bym prosił, jest Pani Przewodnicząca, proszę to zgłosić, bo nie jest to już pierwszy raz i po prostu jest to nieelegancko. Szanujmy się nawzajem. Dziękuję bardzo. Widzę, że już nie ma więcej chętnych osób do zabrania głosu. Pani Przewodnicząca.”

[głos bez mikrofonu]

**Burmistrz Miasta J. Chodasewicz:** „Szanowni Państwo, pozwólcie ze względu na późną porę, że jednak ustosunkujemy się do części oczywiście na piśmie, a do części na następnej sesji, ponieważ nie chciałbym już tutaj przeciągać tej już niezwykle długiej sesji, więc chyba wszyscy chcielibyśmy już dzisiaj pójść do domu, ale obiecuję, że wszystkie te pytania zanotował Sekretarz i będziemy odpowiadać. Dobrze?”

#### **Ad.16. Zamknięcie sesji.**

**Przewodnicząca RM V. Majak:** „Proszę Państwa, ja tutaj jeszcze taką dygresję podam, że to wyraźnie widać, że moje sprawy najważniejsze, reszta niech się dzieje, niech się sami biją i to jest wdzięczność osób, które wyszły. I tym akcentem **zamykam LXXXI Sesję Rady Miasta** z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **w dniu 31 stycznia 2024 roku.**”

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta:** „Dobranoc Państwu.”

Protokołowała:

Malwina Marmuszevska

*Przewodnicząca Rady Miasta  
Violetta Majak*